

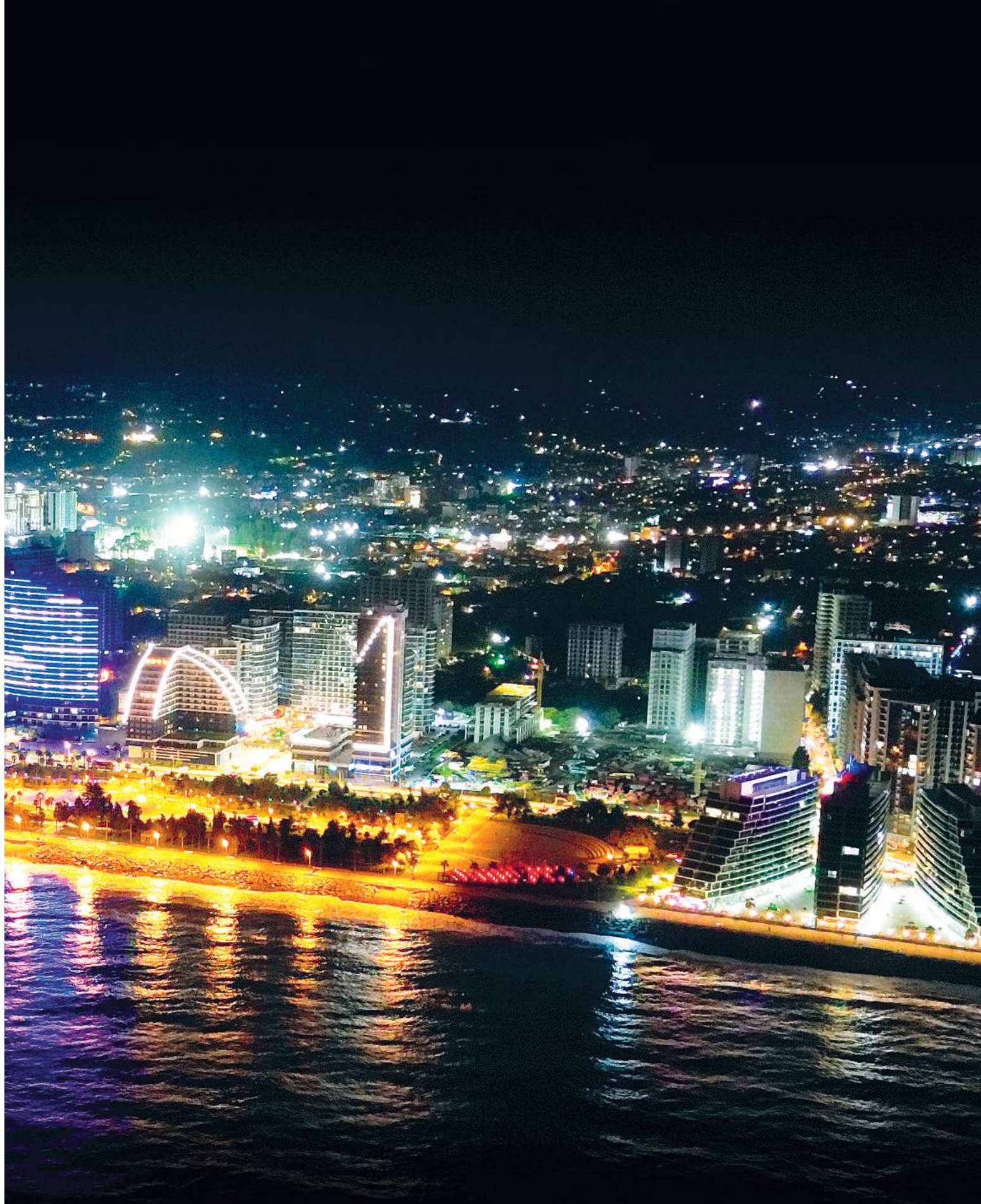
Express

BIZNESU



ANDRZEJ
BOJANOWSKI

MĄDRE INWESTYCJE NA TRUDNE
I DOBRE CZASY W AMBER EXPO



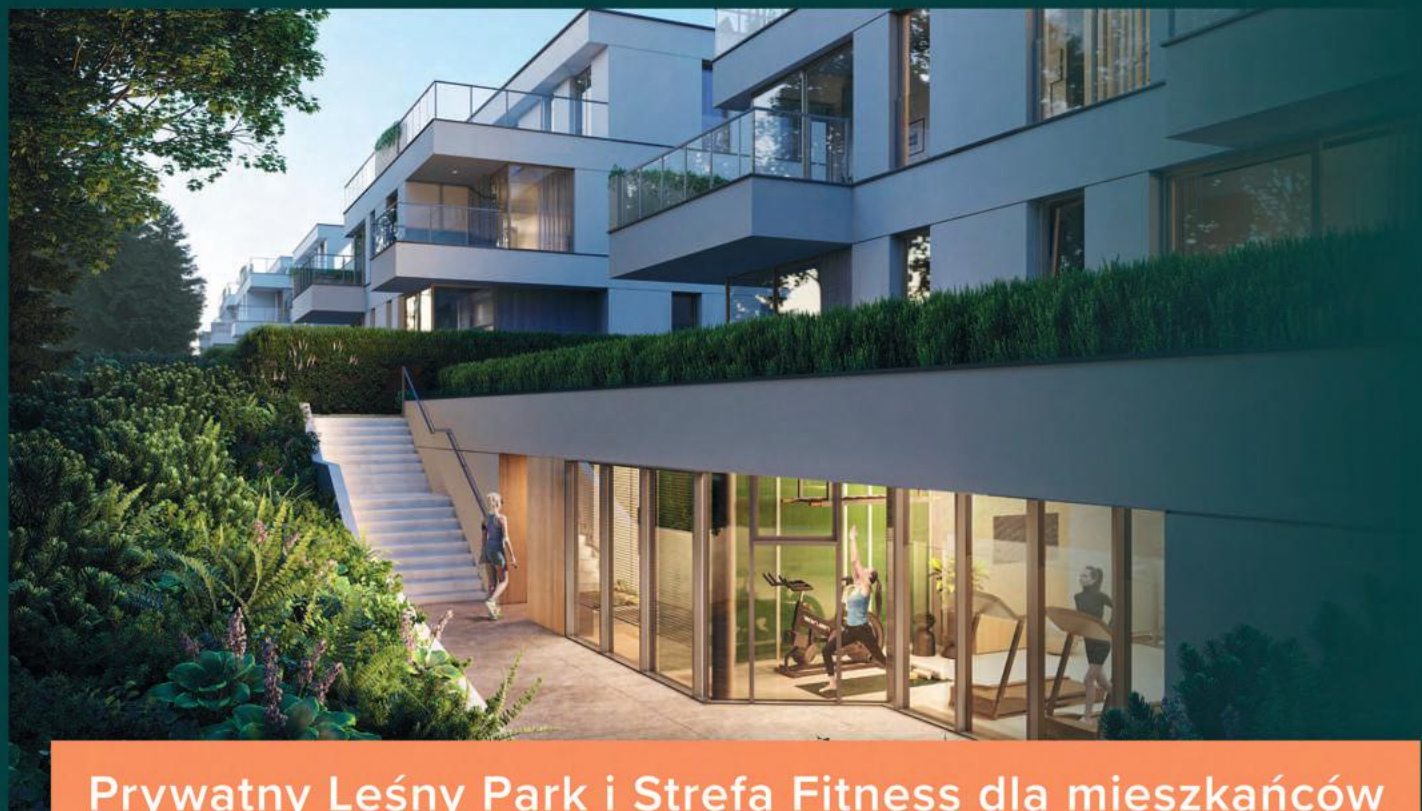
luxuria.com.pl



BERNADOVO
APARTMENTS



Wróciliśmy do Trójmiasta z kameralnym projektem



Prywatny Leśny Park i Strefa Fitness dla mieszkańców

Apartamenty 43-147 m² od 2 do 5 pokoi



Luksus płynący z natury

bernadovo.pl | +48 799 367 777



FORD PUMA HYBRID OD 95 900 PLN



PAKIET:
FORD **PROTECT**,
GWARANCJA
I SERWIS

TERAZ W CENIE

DLA WYBRANYCH WERSJI
UBEZPIECZENIE

TERAZ W CENIE



Pakiet „4 lata ochrony: Ford Protect, gwarancja i serwis w cenie” wyłączony z wyposażenia standardowego wersji Titanium 1.0 EcoBoost 125KM M6. Roczne, darmowe ubezpieczenie wyłączone z wyposażenia standardowego wersji Titanium. Szczegóły u dealera.

BIG
AUTOHANDEL

TWÓJ
DEALER
FORDA
W GDAŃSKU



Gdańsk, ul. Elbląska 79b | www.bigautohandel.eu



Oddaję w Państwa ręce kolejne, jesienne wydanie naszego magazynu. Coraz większymi krokami zbliża się świąteczny okres. Rynki przygotowują się do podsumowań, zaś przedsiębiorstwa kreślą wizję na nadchodzące 12 miesięcy. To niewątpliwie gorący okres. Poza uczestnictwem w wielu jakże ważnych wydarzeniach mieliśmy również okazję porozmawiać z inspirującymi osobami. Tematów nie brakowało, bowiem świat biznesu spaja obszary wywodzące się z przeróżnych biegunów. Polityka samorządowa, gospodarka, a nawet nieruchomości. Wszystkie gałęzie rynku spotykają się w miejscu, które łączy biznes z pasją. Takim miejscem jest również nasze czasopismo do lektury, którego zawsze gorąco zachęcam.

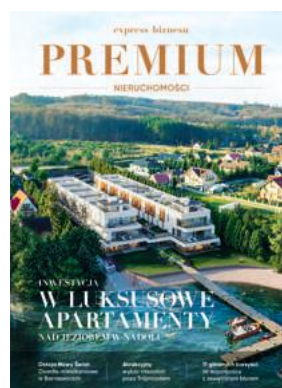
Życzę Państwu przyjemnej lektury.

Piotr Ruszewski
PREZES PR MEDIA
GROUP SP. Z O.O.

 /ExpressBiznesu

 /Express_Biznesu

POPZREDNIE WYDANIA:



W TYM NUMERZE

MĄDRE INWESTYCJE NA TRUDNE I DOBRE CZASY ROZMOWA MIESIĄCA	10
BIZNES OBUWNICZY ZRODZONY Z PRZYPADKU BIZNES	13
KRÓTKIE INFO – 16 ARTYKUŁÓW BIZNES	16
JAK SKUTECZNIE ŁĄCZYĆ ROZWÓJ GOSPODARCZY I POTRZEBY SPOŁECZNE BIZNES	20
ZWOLNIENIE Z PODATKU OD SPADKÓW I DAROWIZN W ZEROWEJ GRUPIE FELIETON PRAWNIK-RYSZARD STOPA	22
MIŁOWY KROK ROZWOJU FIRMY ECOPOLPLAST BIZNES	23
NOWE CENTRUM LOGISTYCZNE NA POMORZU BIZNES	26
TRÓJMIEJSKIE OŚWIETLENIE PODBIJAJĄCE ZAGRANICZNE RYNKI BIZNES	28
ZMIANY KLIMATY, ZMIANY BIZNESU? BIZNES	29
NIEKOŃCZĄCE SIĘ OCZEKIWANIA FELIETON - TOMASZ LIMON	32
CORAZ WIĘSZA ROLA PREFABRYKANTÓW NA RYNKU BIZNES	33
ŻYCIE W ZGODZIE Z ZASADĄ ZERO WASTE JEST MOŻLIWE? BIZNES	37
ŚCIEŻKI DO MISTRZOSTWA W AKTORSTWIE BIZNES	40
ZMIANY W ZARZĄDZIE I ŚWIETNE WYNIKI LPP BIZNES	41
CICHA ENERGIA FELIETON - DOROTA SOBIENIECKA-KAŃSKA	44
MORSKA ENERGETYKA WIATROWA W FAZIE ROZWOJOWEJ GOSPODARKA	45
OCZEKIWANIE NA PIERWSZE FARMY WIATROWE GOSPODARKA	48



10



13



45



57

PARTNERZY EXPRESSU BIZNESU:



NASZ MAGAZYN MONITOROWANY
JEST PRZEZ INSTYTUT MONITOROWANIA MEDIÓW:





60



62



70



84

- 52** PRAWA, DLA KTÓRYCH MUSISZ COŚ ZROBIĆ
FELIETON - JOLANTA SZYDŁOWSKA
- 53** OPÓŹNIENIE MIMO PRZYSPIESZENIA W MORSKIEJ ENERGETYCE WIATROWEJ
GOSPODARKA
- 57** CHARAKTERYSTYCZNE CIEMNE OKULARY, KTO ZA NIMI SIĘ KRYJE?
KULTURA
- 60** OTWÓRZMY SIĘ NA RELACJE, OTWÓRZMY SIĘ NA BIZNES!
LIFESTYLE
- 62** SOPOCKI SZEFE KUCHNI MISTRZEM EUROPY W GASTRONOMII
LIFESTYLE
- 64** GASTRONOMICZNY MOL KSIĄŻKOWY Z SUKCESAMI
LIFESTYLE
- 66** POLSKIE WINA Z ROSNĄCĄ POPULARNOŚCIĄ
LIFESTYLE
- 68** KRONIKA WYDARZEŃ
W TOWARZYSTWIE
- 70** W GDAŃSKU ODBYŁA SIĘ POLSKA PREMIERA MERCEDESA-AMG GT COUPE
MOTORYZACJA
- 74** HISPANIA W LUKSUSOWYM WYDANIU
NIERUCHOMOŚCI
- 79** LUKSUSOWA INWESTYCJA W GRUZIŃSKIM WYDANIU
NIERUCHOMOŚCI
- 82** KONTYNUACJA INWESTYCJI I NOWE PROJEKTY W 2024
NIERUCHOMOŚCI
- 84** MERYTORYKA Z HUMOREM W WERSJI PREMIUM
LIFESTYLE
- 86** WYBRANO LIDERÓW REGIONU
SAMORZĄD
- 88** DWIE „DOSTĘPNE SZKOŁY” W WEJHEROWIE
SAMORZĄD
- 90** ŻEGLARSKIE PODSUMOWANIE
SAMORZĄD

REDAKCJA

PREZES
PR MEDIA GROUP SP. Z O.O.
Piotr Ruszewski

WYDAWCA:
PR MEDIA GROUP Sp. z o.o.,
Aleja Zwycięstwa 24,
80-219 Gdańsk,
tel. 58 736 16 92
redakcja@expressy.pl,
www.expressbiznesu.pl
ISSN 2080-5179

PR MEDIA
GROUP

REDAKTOR PROWADZĄCY
Przemysław Schenk
p.schenk@expressy.pl

SEKRETARZ
DS. ADMINISTRACYJNYCH:
Magdalena Chmielewska
tel. 796 600 155
m.chmielewska@expressy.pl

SKŁAD I ŁAMANIE
Artur Ruszewski

DZIENNIKARZE
Tomasz Podsiadły
Witt Miller
Patrik Gochniowski
Grzegorz Plichta

FELIETONIŚCI:
Jolanta Szydłowska
Tomasz Limon
Ryszard Stopa
Dorota Sobieniecka

MARKETING/REKLAMA/PR:
Rafał Laskowski
(dyrektor handlowy)
r.laskowski@expressy.pl
tel. 791 980 155

Joanna Symeryak
(dyrektor ds. PR)
j.symeryak@expressy.pl
tel. 796 100 155

Danuta Bieszke
(doradca ds. reklamy)
d.bieszke@expressy.pl
tel. 660 731 138

MĄDRE INWESTYCJE NA TRUDNE I DOBRE CZASY

TRAKO, BALTEXPO, czy Euroskills – to tylko niektóre wydarzenia, które zostały zorganizowane przez Międzynarodowe Targi Gdańskie w tym roku. Prezes MTG Andrzej Bojanowski podsumował tegoroczne działania i zdradził plany na 2024 rok.





Bieżący rok jest pierwszym, w pełni postpandemicznym. W jakim stopniu udało się podnieść po trudnym okresie?

Ten rok przyniósł dobre wydarzenia do naszego portfela. Wyniki samej działalności operacyjnej są zadowalające. Dlatego możemy sobie powiedzieć, że zapanowaliśmy nad bardzo niekorzystnymi procesami, które miały miejsce – po pandemii, czy wybuchu wojny. Wciąż uczymy się funkcjonować w zmieniającej się rzeczywistości, na którą wpływ mają: inflacja, kryzys energetyczny, fluktuacja kadr, wzrastająca płaca minimalna. Staraliśmy się stopniowo adaptować do trudnych czasów dużo wcześniej. Wprowadziliśmy nowy system wynagradzania polegający na dużym udziale pracowników w wyniku. Nauczyliśmy się dużej elastyczności w działaniach na wielu polach. Dostaliśmy mocno, ale i mądrze inwestujemy, wyposażamy się w nowe elementy infrastruktury. Ważne jest to, że nie straciliśmy zdolności rozwojowych. Otwieramy się na nowe rynki, jak chociażby festiwal muzyczny pod dachem - Inside Seaside.

Jaki wpływ na gospodarkę regionu mają Międzynarodowe Targi Gdańskie?

Wystarczyło pójść we wrześniu wieczorem do restauracji np. na Targu Rybnym, gdzie słyszeliśmy od obsługi, która nas rozpoznaje, że bardzo dziękują, ponieważ od czerwca trwa nieprzerwanie sezon. Myślę, że spokojnie do połowy października generowaliśmy ruch turystyczny. W listopadzie także, wspólnie z miastem, staramy się to robić, głównie za sprawą Jarmarku Bożonarodzeniowego. Dajemy także wartości naszym mieszkańcom, np. festiwalami Inside Seaside czy AleGramy. Mocno działają na otoczenie biznesowe: hotele, restauracje, firmy taksówkarskie, komunikację publiczną,

muzea. Daje to poczucie dumy i bodziec do przygotowywania kolejnych tytułów, które przyniosą finansowe korzyści dla regionu. W przyszłym roku mogą być to np. Targi Energetyczne. Nie ma jeszcze takiego wydarzenia w Polsce, a przecież rola północy Polski wzrasta w kontekście rozwoju inwestycji w obszarze energetyki.

Poza Jarmarkami Dominikańskim i Bożonarodzeniowym oraz Amberif ten rok przyniósł cztery duże tytuły. Pierwszy to Euroskills. Jak duże było to wyzwanie pod względem infrastruktury?

Olbrzymie. Dysponujemy halami o powierzchni 13 000 m². Dlatego musieliśmy wybudować wspólnie z partnerem, firmą Rekord, prawie 50 000 m² dodatkowej przestrzeni pod dachem. Należy wspomnieć także o skoordynowaniu instalacji: wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej, klimatyzacji, czy odpowiednim pokierowaniu 30 tys. osób – obsługa, uczestnicy konkurencji, jurorzy, widzowie. To były mistrzostwa Europy i wszystko musiało być na czas. Podołaliśmy wyzwaniu. Warto dodać, że tak dużego wydarzenia pod względem zabudowy nie było w tym roku w Polsce.

Następnie odbyło się TRAKO, czyli targi kolejowe.

TRAKO jest naszym najlepszym tytułem. 15. edycję udało się połączyć ze 150-leciem firmy Gdańskie Autobusy i Tramwaje. Potęgę TRAKO pokazuje liczba sponsorów. Wcześniej były to targi i konferencje towarzyszące. Obecnie pozyskujemy partnerów, którzy dedykują środki na inne aktywności. Dzięki temu wzrasta medialność wydarzenia. W tym roku odwiedziło nas 20 tys. osób, które zostawiły dobre recenzje – podobnie

jak wystawcy. Wykorzystaliśmy infrastrukturę po Euroskills i wiemy już, że w takiej korelacji terminów umiemy i chcemy budować wielkie wydarzenia jedno po drugim.

Po nich, niemal od razu odbyły się targi BALTEXPO – po raz pierwszy pod banderą MTG. Czy udało się przekonać wystawców i odwiedzających do nowego miejsca spotkań?

Wiem dobrze ze względu na zawodowe doświadczenie, jak istotna jest branża morska i jak głodna jest porządnego wydarzenia. Przez ostatnie lata BALTEXPO nie było najsilniejszym projektem wystawienniczym w Europie. Udało się nam to odczarować, choć 40-letnia historia tytułu wywierała presję. Do targów dołożyliśmy ciekawą część konferencyjną z naszymi partnerami biznesowymi i stowarzyszeniami branżowymi. Wartością dodaną była również współpraca z Infoshare – strefa 18 startupów z innowacyjnymi pomysłami na biznes. Zrealizowaliśmy budżet, dlatego jesteśmy pozytywnie nastawieni przed kolejną edycją w 2025 roku. Czas nie był łatwy, ponieważ spotykaliśmy się w Amberexpo trzy dni przed wyborami do Parlamentu, co było czuć przy pozyskiwaniu partnerów publicznych. Sam Gdańsk jest atutem dla branży morskiej. Historycznie to ponad 1000-letnie miasto morskie z portem – do tego w całości bardzo atrakcyjne. Na targi przyjeżdżamy nie tylko dla biznesu, ale także by złapać oddech. W Gdańsku własną siedzibę ma największa stocznia w Polsce – Grupa Remontowa, ale też mniejsze biznesy np. powiązane z branżą militarną. Mamy Urząd Morski w Gdyni oraz Porty w Gdańsku i Gdyni, które są największymi inwestorami w branży infrastruktury morskiej.

Serię zamknął festiwal muzyczny Inside Seaside. Czy wydarzenie pokazało nowe możliwości obiektu?

Przed wszystkim wywiązaliśmy się z własnych zobowiązań, co jest dla mnie istotne. Wprowadziliśmy na mapę Gdańska aktywność, która może odbywać się w jednym z najbardziej szarych miesięcy roku. Wcześniej wykonaliśmy pracę studyjną. Wiedzieliśmy, co trzeba ulepszyć w akustyce. Zrealizowaliśmy to i na końcu okazało się, że dostarczyliśmy więcej, niż się wszyscy spodziewali. Wybudowaliśmy pomiędzy halami

specjalną przedściankę, zamontowaliśmy kotary wygłuszające, zabudowaliśmy antresole. Wyizolowaliśmy dźwiękowo hale i strefę konferencyjną, co przyniosło świetny efekt. Samo wydarzenie było fenomenalne i dobrze zorganizowane. Mamy wiele wniosków na przyszłą edycję, która już się sprzedaje. Teraz musimy znaleźć ekonomię tego przedsięwzięcia. Druga edycja jeszcze będzie miała charakter inwestycyjny, ale od trzeciej powinniśmy zarabiać.

Rok kończycie Jarmarkiem Bożonarodzeniowym, który zyskał międzynarodowe uznanie, zajmując w europejskich plebiscytach wysokie miejsca. Jak do tego kroczyliście?

Ustaliliśmy sobie w 2018 roku, że Jarmarki – Dominikański i Bożonarodzeniowy – są ważnymi produktami w portfolio i da się na tym zarabiać. Stworzyliśmy odpowiedni klimat Jarmarku, inspirując się zagranicznymi Jarmarkami Bożonarodzeniowymi. Zainwestowaliśmy w program – rocznie na poziomie 300-400 tys. zł. – plus wydajemy ok. 200-300 tys. zł. rocznie na nową infrastrukturę. To pozwala pozyskiwać partnerów, inwestować w jakość i rozwijać się, a co za tym idzie, podobać się mieszkańcom oraz turystom i generować pozytywne wartości.

Jakie plany na 2024 rok?

To rok parzysty, czyli w naszym portfolio trudny, ponieważ nie ma np. TRAKO czy BALTEXPO. To powoduje ubytek w dochodach. Postaramy się poświęcić mocno procesom inwestycyjnym i rozpocząć budowę dwóch ważnych dla nas obiektów – ośrodka rekreacyjno-usługowego we Wrzeszczu oraz czwartej, bardzo potrzebnej nam hali wraz z hotelem. Na pewno mocno postawimy na Jarmarki, aby rozwinąć eksport usług. Zmierzamy ku targom: energetycznym, Uroda, czy wydarzeniom festiwalowym. Wraca także POLFISH – największe w Europie środkowo-wschodniej Międzynarodowe Targi Rybne i Spożywcze. Stajemy przed wielkimi wyzwaniem, ale wierzę, że uda się nam elastycznie przebrnąć przez ten czas i dostarczyć atrakcyjny контент oraz wartości dla odwiedzających.

Rozmawiał: Przemysław Schenk



Zdjęcie z Międzynarodowych Targów Morskich i Konferencji BALTEXPO



BIZNES OBUWNICZY

ZRODZONY Z PRZYPADKU

Wraz z żoną prowadzi firmę odzieżową od 33 lat, a pierwszą rzecz sprzedał już w dzieciństwie. Piotr Janukowicz opowiada o m.in.: początkach marki APIA i podejściu biznesowym bazowanym na budowaniu relacji.



Odkrył Pan w sobie talent handlowy w wieku 8 lat. Co było pierwszą rzeczą, jaką Pan sprzedał?

To było podczas Jarmarku Dominikańskiego. Patrząc na sprzedawców, poprosiłem babcię, czy sam nie mógłbym spróbować czegoś sprzedać. Po uzyskaniu zgody wziąłem z domu kilka rzeczy i rozłożyłem je na kocu, na ulicy. Udało mi się sprzedać zdjęcie Czesława Niemena z podpisem. Obecnie bym go nie sprzedał ze względu na sentyment. Wówczas jeden z przechodniów zainteresował się tą fotografią, ale nie odpowiadała mu pierwotna cena. Po jakimś czasie wrócił i po krótkich negocjacjach doszliśmy do porozumienia. Do tej pory pamiętam to niesamowite uczucie, które mi towarzyszyło po udanej transakcji.

To uczucie satysfakcji w późniejszym czasie przerodziło się w biznes. Jak wyglądały początki firmy APIA, w których ważną rolę odegrała Pańska żona?

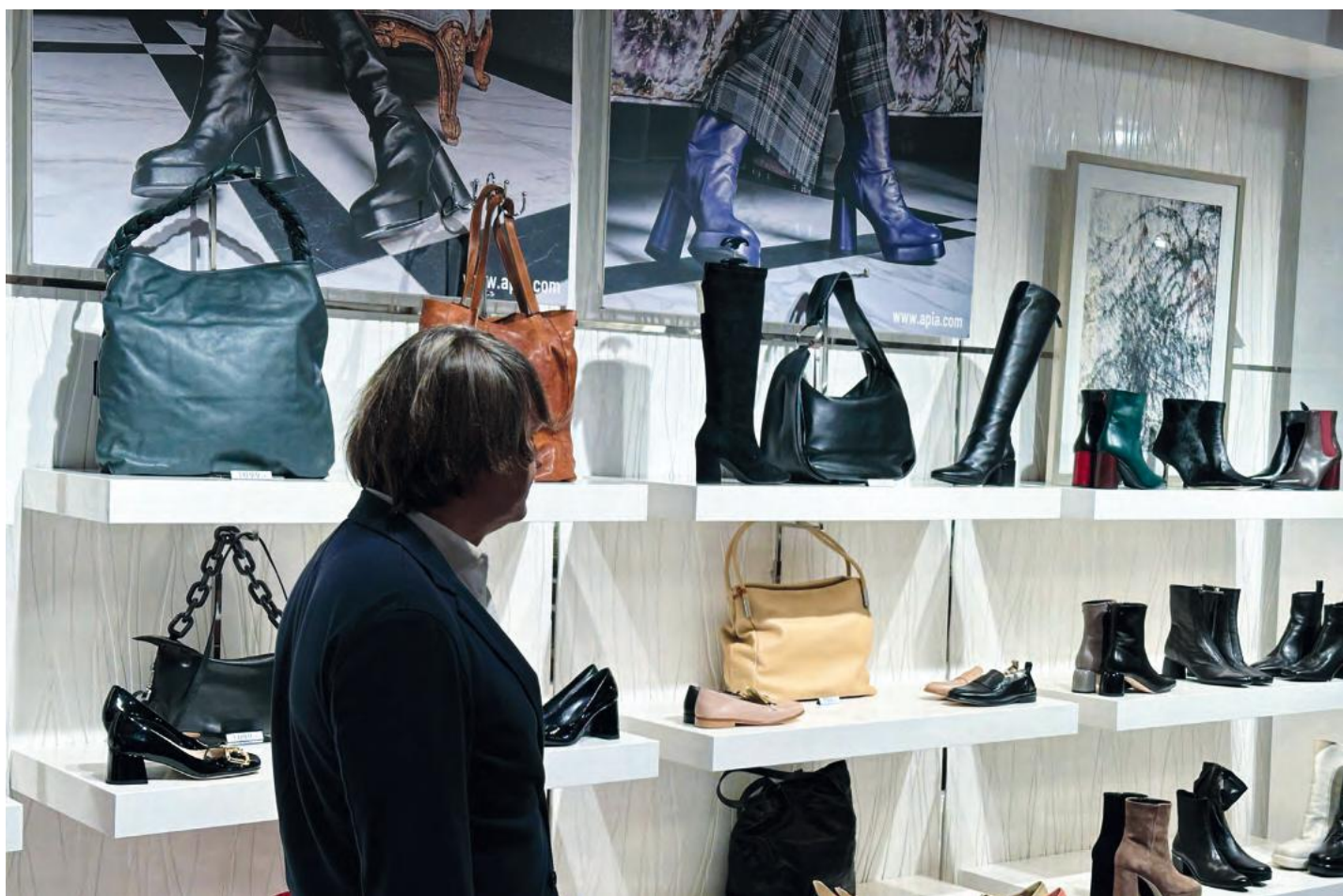
Wspólnie prowadzimy firmę od 33 lat. Kiedy rozpoczynaliśmy działalność, to sztuką było zdobyć towar, bo nie brakowało klientów. Obecnie jest odwrotnie. Udało nam się trafić na ludzi, którzy przywieźli buty z Włoch. Oni nam zaufali i przekazali towar z przedłużonym terminem płatności, co w tamtych czasach było rzadkością. Początkowo wynajmo-

waliśmy mały lokal w gdańskiej kamienicy. Udawało nam się sprzedawać te buty w takiej skali, że bez trudności zapłaciliśmy pierwszą fakturę za towar. Ci ludzie, od których kupiliśmy tamte obuwie, byli polskimi naukowcami. Po powrocie z kontraktu zagranicznego, ktoś ich namówił, żeby za zarobione pieniądze kupić buty i przyjechać z nimi do Polski. Tak też zrobili, a ja z żoną trafiliśmy przypadkiem na nich. Przez długi czas utrzymywaliśmy świetny kontakt. Do tej pory jestem im wdzięczny, ponieważ Nam zaufali. Przez tę sytuację wybrałem się wraz z żoną na włoskie targi, gdzie poznaliśmy wiele osób z tej branży. Przeszliśmy długą drogę w tej branży.

Dlaczego postawił Pan na branżę obuwniczą?

To był przypadek. Kiedy pojawiła się możliwość wynajęcia tego sklepu w Gdańsku, to dopiero wtedy szukaliśmy towaru. Przypadkiem natrafiłem na hurtownię obuwia wspomnianych naukowców. Po zapoznaniu się z towarem byłem zachwycony jego jakością. Poczułem, że muszę mieć ten towar we własnym sklepie.

Jednym z fundamentów Pana biznesu są relacje i patrzenie na klienta jako na człowieka. Czy to jest klucz do sukcesu? Myślę, że tak. To nie są tylko relacje z ludźmi, którzy przycho-



dzą do butiku, ale też z producentami. Nie mamy własnych fabryk, tylko korzystamy z zewnętrznych, które specjalizują się w danej dziedzinie. Dlatego istotny jest wielopłaszczyznowy dialog. Po tylu latach poznałem wielu specjalistów, dzięki budowaniu relacji i zaufania.

Napisał Pan też podręcznik o dobrej obsłudze klienta. Jakie są jej fundamenty?

Intencje, można być profesjonalnym sprzedawcą, a myśleć jedynie o biznesie. Drugą opcją jest bycie profesjonalnym sprzedawcą z myślą o człowieku. To jest taka subtelna różnica.

Co było dla Pana najtrudniejsze w prowadzeniu biznesu w branży obuwniczej w ciągu tylko kilkudziesięciu lat?

Trudnym okresem był 2008 rok, kiedy nastąpił kryzys finansowy. Do tamtej pory pręźnie się rozwijaliśmy i myślałem, że dojdziemy do 400 butików. Wtedy to się zatrzymało, bo nasza waluta straciła na wartości ok. 70%, a my wszystkie faktury opłacaliśmy w euro. Finalnie poradziliśmy sobie w tym trudnym okresie, ale przez to przyhamował nasz rozwój, a wręcz się cofnęliśmy. Z 14 butików obecnie mamy pięć. W tym samym czasie nastąpiła gigantyczna zmiana

w nawykach konsumenckich poprzez pojawienie się Internetu i dynamicznego rozwoju sklepów internetowych. Przez to przestano chodzić do sklepów stacjonarnych. Nie ukrywam, że podążyliśmy za tym trendem. Nasz sklep online pręźnie się rozwija do tej pory.

Jakie dostrzega Pan obecne trendy na rynku?

Trendy są zmienne. Większość klientów kupuje przez Internet i najczęściej wybierane jest obuwie sportowe do codziennego użytku. Obecnie stawia się na hurtową i taną sprzedaż. Nasza filozofia jest inna, dlatego reprezentujemy niszę. Oferujemy jakościowe buty. To nie jest towar dla wszystkich, ale raczej dla dobrze usytuowanych finansowo klientów.

Jaką przyszłość widzi Pan przed marką i jakie są najbliższe plany biznesowe?

Obecnie Internet jest jedyną drogą rozwoju. Docelowo wystarczyłoby 10-15 butików stacjonarnych, ponieważ one odgrywają głównie reprezentatywną funkcję. Przez to coraz częściej brakuje mi bezpośredniego kontaktu z klientem.

Rozmawiał: Przemysław Schenk
fot. Joanna Symeryak

BIZNES

BBK SA Z NOWĄ SIEDZIBĄ

Właściciel takich marek jak home&y-ou oraz Essex postanowił otworzyć nowe biuro w kompleksie Airport City Gdańsk, budynku Alpha.

Ta trójmiejska firma działająca na rynku od ponad 30 lat postanowiła wynająć ponad 3,6 tys. m kw. przestrzeni, która należy do Portu Lotniczego Gdańsk. Przeprowadzka do nowoczesnego biurowca nastąpi w maju w 2024 roku, kiedy pracownicy firmy z dwóch dotychczasowych siedzib: w Kowalach oraz w Gdańsku zostaną połączeni w jeden zespół. Przedstawiciele zarządu BBK SA nie ukrywają, że to ważny krok w rozwoju firmy.

GDAŃSKA STOCZ- NIA BUDUJE DRU- GIEGO DELFINA

Nastąpiło uroczyste cięcie blach pod budowę drugiego okrętu rozpoznania radioelektronicznego z serii przeznaczonej dla polskiej Marynarki Wojennej, w ramach programu Delfin.

Nowa jednostka zostanie nazwana ORP Henryk Zygałski, ku pamięci wybitnego polskiego matematyka. Miał wkład w złamaniu kodu Enigmy. Remontowa Shipbuilding S.A. zbuduje kompletne, gotowe do operowania platformy pływające, wyposażone we wszystkie urządzenia i systemy. Przeprowadzi też niezbędne testy, w tym pełny zakres prób dokowych HAT i morskich SAT. Budowane okręty przeznaczone do zadań wywiadowczych zastąpią eksploatowane ORP Nawigator i ORP Hydrograf zbudowane, w połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku.

POPRAWA WYNIKÓW FINANSOWYCH ENERGI

Grupa kapitałowa z siedzibą w Gdańsku podsumowała trzy kwartały 2023 roku. Według podsumowania zysk netto wyniósł 1,62 mld złotych.

Przez trzy kwartały Grupa Energa wyprodukowała 2,5 TWh i przesłała 16,6 TWh energii elektrycznej. Sprzedaż detaliczna wyniosła 12,5 TWh. Natomiast w przy-

padku finansów odnotowano wyraźny wzrost w przychodach, które wyniosły ok. 19,49 mld złotych, a wynik EBITDA wyniósł 3,36 mld zł. Energa może pochwalić się też większą liczbą odbiorców końcowych energii elektrycznej, która wyniosła 3,3 mln, czyli przybyło ok. 51 tys. klientów.

fot. materiały prasowe



LOTOS KOLEJ KUPUJE NOWOCZESNE LOKOMOTYWY

Jeden z wiodących towarowych przewoźników kolejowych w Polsce z siedzibą w Gdańsku postanowił dokonać kolejnej modernizacji parku maszynowego spółki.

Tym krokiem modernizacyjnym było podpisanie umowy przez Lotos Kolej z PESA Bydgoszcz SA. Natomiast przedmiotem transakcji stanowi 10 elektrycz-

nych lokomotyw GAMA. Główny atut tej nowo zakupionej lokomotywy jest wysoka siła pociągowa, czy nowoczesny system napędowy. Charakterystyczną cechą jest też dodatkowy moduł dojazdowy, dzięki któremu możliwe są manewry na bocznicach. Wszystkie świeżo zakupione lokomotywy mają zostać dostarczone w drugiej połowie 2024 roku..

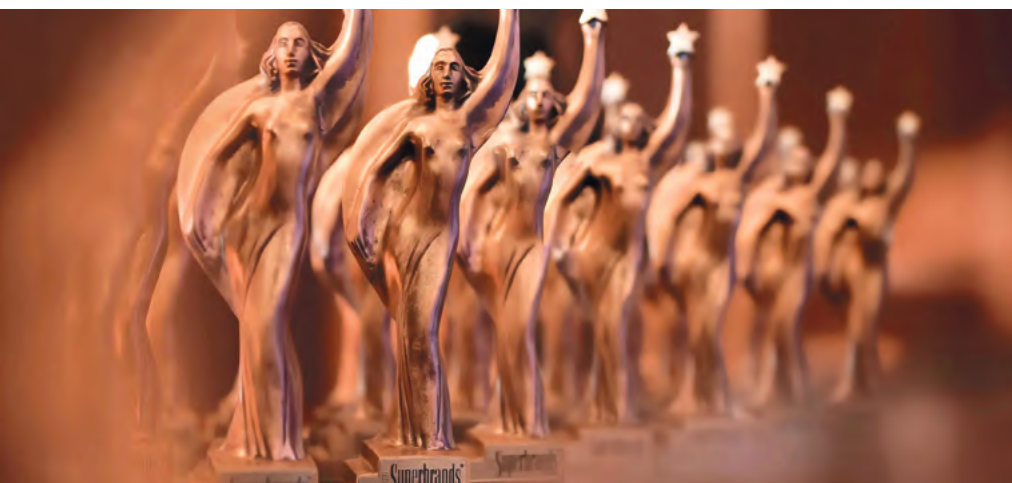
fot. materiały prasowe

DRUTEX Z KOLEJNYM TYTUŁEM SUPERBRANDS

Jeden z europejskich liderów rynku stolarki okienno-drzwiowej z siedzibą w Bydgoszczy odebrał kolejne wyróżnienie, które potwierdza mocną pozycję tego przedsiębiorstwa.

DRUTEX podczas 17 polskiej edycji konkursu Superbrands odebrał już dziewiąty raz to wyróżnienie. W tym roku decyzje konkurso-

we opierały się na szerokim badaniu konsumentów przeprowadzonym wśród respondentów, a także na opinii ekspertów z Rady Marek. Oceniali pozycję rynkową marki w Polsce, jakość produktów lub usług, jakość relacji B2B oraz innowacyjność i działania CSR. Pod uwagę brali też dynamikę rozwoju marki i jej siłę na tle danej kategorii..
fot. drutex.pl



NOWA LINIA PRODUKCYJNA POLBRUK S.A.

Producent kostki brukowej i betonowych wyrobów drogowych z siedzibą w Gdańsku dokonał kolejny krok w rozwoju firmy. W Legnicy uruchomiono nowoczesną linię produkcyjną.

Firma Polbruk S.A. obecnie na terenie całego kraju posiada 21 fabryk, w których znajduje się łącznie 36 nowoczesnych linii produkcyjnych. Najnowsza linia produkcyjna znajdująca się w le-

gnickiej fabryce została wyposażona w nowoczesne rozwiązania technologiczne, które wpływają na zwiększenie mocy produkcyjnych. Przy projekcie tej inwestycji nie zapomniano o rozwiązaniach chroniących środowisko. Dlatego zastosowano m.in.: retencjonowanie wody, czy recykling wody zużywanej w procesie produkcyjnym.
fot. polbruk.pl

NOWY MAGAZYN DO PRZELADUNKU ZBOŻA W TRÓJMIE- ŚCIE

Za sprawą firmy Speed otworzono obiekt, który zostanie wykorzystany do przeladunku zbóż w Porcie Gdańsk.

Na nowy magazyn składa się nowoczesna hala posiadająca wbudowane ściany. Sama konstrukcja obiektu została wykonana z lekkiego szkieletu stalowego, powlekanego dwoma warstwami materiału elastycznego i ścian oporowych. Inwestycja poza magazynu o powierzchni tys. m kw. obejmowała plac o pow. 8 tys. m kw. czy tacy szczelnej z systemem oczyszczania wód opadowych, czy ok. 15 tys. m kw. placów składowych i manewrowych.

GDYŃSKA STOCZ- NIA BUDUJE STA- TEK DLA NORWE- GÓW

Rozpoczęto budowę kolejnej jednostki, której przeznaczeniem będzie obsługa farm wiatrowych dla norweskiego klienta. Statek budowany przez stocznnię Crist będzie posiadać napęd elektryczny ze wspomaganie baterijnym.

W stoczni Crist nastąpiło uroczyste cięcie blach nowej jednokadłubowej jednostki, która jest przeznaczona dla armatora Ulstein Verft. Statek będzie posiadać 91 kabin i pomieści nawet 126 osób. Natomiast jednostka ma mieć 89,6 m długości i 19,2 m szerokości. Nowy projekt o roboczym numerze NB320 docelowo ma służyć przy obsłudze farm wiatrowych, a sam ma cechować się zerową emisją dzięki hybrydowemu napędowi akumulatorowego i za pomocą paliwa metanolowego.

BIZNES

PORTA KMI POLAND Z WYJĄTKOWYM WYRÓŻNIENIEM

Producent drzwi z siedzibą w Boleścu otrzymał specjalny certyfikat Lidera Rynku Stolarstwa 2023 po zbadań wyników sprzedażowych przedsiębiorstw branży stolarstwa budowlanego przez Centrum Analiz Branżowych za 2022 rok.

Tym samym firma zanotowała już 27 zwycięstwo w tym segmencie i potwierdziła mocną pozycję na rynku. To odzwierciedlają liczby. W minionym roku obroty PORTA KDI POLAND wzrosły do poziomu 637 mln złotych, a 600 mln stanowi sprzedaż drzwi. To właśnie wartość sprzedaży gotowych wyrobów uzyskana w poprzednim roku jest kryterium brany pod uwagę przy wyborze liderów.

OBLIGACJE BEST S.A. DLA INWESTORÓW INSTYTUCJONALNYCH

Wiodąca firma branży windykacyjnej zdecydowała się emisję 70 tys. obligacji serii AA1 o wartości 70 mln złotych. To pierwsza od sześciu lat emisja obligacji tej firmy skierowana do inwestorów instytucjonalnych.

Emisja będzie przeprowadzona w ramach ustanowionego dwuletniego programu emisji obligacji o łącznej wartości nominalnej do 300 mln zł. Kupon obligacji serii AA1 będzie wypłacany kwartalnie, a ich termin zapadalności to 21 listopada 2026 r. Obligacje będą notowane na rynku Catalyst. Jak zaznaczają przedstawiciele tej gdyńskiej firmy, mają nadzieję, że ten krok będzie początkiem nowego etapu współpracy z inwestorami instytucjonalnymi.

LPP Z NAGRODĄ EFFIE AWARDS

W tegorocznej edycji konkursu Effie Awards w kategorii PR & Employer Branding srebrem wyróżniono kampanię, którą dla LPP zrealizowała agencja Płodni.

Projekt „Ty mówisz: praca? My mówimy: Sinsay!” miał za zadanie wspierać rozwój marki Sinsay i zbudować

nie wizerunku jako pracodawcy oraz wsparcie rekrutacji ok. 2500 nowych pracowników do centrali firmy oraz sieci sprzedaży. Liczba pozyskanych przez markę aplikacji była o ponad 7 proc. wyższa niż założony w kampanii cel, tym samym osiągając ponad 17 proc. wzrost w porównaniu r/r.
fot. lpp.com



JACHT OD GALEONU Z WYJĄTKOWĄ NAGRODĄ

Gdyńskie przedsiębiorstwo specjalizujące się w produkcji luksusowych jachtów oraz łodzi motorowych może pochwalić się dużym wyróżnieniem, jakie spotkał jeden z produktów tej stoczni jachtowej.

Jacht Galeon 560FLY został zdobywcą Inauguracyjnej Nagrody za Innowację Redakcji Magazynu Yachting. Ta jednostka cechuje się solidną konstrukcją

wykonaną z włókna szklanego, z zastosowaniem próżniowego laminowania z wzmocnieniem węglowym. To zapewnia lepszą sztywność i oszczędność wagi. Dzięki pewnym rozwiązaniom jacht jest stabilny, też w trakcie żeglugi na wzburzonych morzach.

Fot: galeon.pl

MORSKA AGENCJA GDYNIA Z WYRÓŻNIENIEM

MAG podkreśla solidną pozycję w sektorze usług portowych, czego dowodem jest wygrana w IBJ, w kategorii Bulk Ships Agent.

Nagroda IBJ jest znana w branży morskiej i co roku docenia osiągnięcia w zakresie transportu morskiego. Dlatego przyznane wyróżnienie w kategorii Bulk

Ships Agent jest odzwierciedleniem profesjonalizmu i doświadczenia Morskiej Agencji Gdynia w obszarze obsługi statków masowych. Dlatego przyznana droga IBJ nie tylko dodatkowo wzmacnia renomę tej firmy, ale przyczynia się do promocji polskiego sektora morskiego na międzynarodowym rynku..
fot. materiały prasowe



AKCJA EKOLOGICZNA GRUPY AKOMEX

Czołowy producent opakowań kartonowych w Polsce i Europie ze Starogardu Gdańskiego wraz z klientami i partnerami przygotowuje się do realizacji inicjatywy „Korzenie Wspólnych Wartości”.

Ta ekologiczna akcja polega na sadzeniu drzew rodzimych gatunków na obszarach wskazanych przez

ekspertów leśnych. Nasadzenia w ramach tej inicjatywy są planowane na wiosnę oraz jesień. Grupa Akomex przy tej akcji współpracuje z Posadzimy.pl. Kolejnym proekologicznym krokiem firmy jest planowane rozpoczęcie obliczania śladu węglowego dla wytwarzanych opakowań przez przedsiębiorstwo.
fot. pixabay.com

URUCHOMIONO NOWOCZESNĄ SORTOWNIĘ ODPA- DÓW

W Zakładzie Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze ukończono i zaczęto użytkowanie nowej inwestycji.

Ta nowoczesna sortownia odpadów ma być w założeniu rozwiązaniem problemu coraz większej ilości segregowanych śmieci z powiatów chojnickiego oraz człuchowskiego. Sama hala tego nowego obiektu jest wyposażona w 82 taśmociągi dysponującymi różnymi prędkościami działania. Celem całej instalacji jest dokładne sortowanie odpadów kartonowych oraz plastikowych. Cała inwestycja kosztowała 76 milionów złotych.

W GDAŃSKIEJ STOCZNI ZWODO- WANO PROM DLA PŻM

W Stoczni Remontowej miało miejsce wodowanie pierwszego statku dla Polskiej Żeglugi Morskiej. To pierwszy etap oddania jednostki do użytku, co ma nastąpić na początku 2025 roku.

Kolejne miesiące upłyną pod znakiem wyposażenia jednostki i przeprowadzenia prób morskich. Natomiast obecnie kadłub promu jest scalony oraz wyposażony w zbiorniki kriogeniczne, pędniki, czy silniki. To pierwszy z trzech jednostek, które zamówiła spółka Polskie Promy. Dwa z nich mają pływać w barwach Unity Line, a trzeci jest przeznaczony dla Polskiej Żeglugi Bałtyckiej. Prom ma 195,6 m długości i 32,2 m szerokości. Długość linii ładunkowej to 4100 m, a prędkość max. 19 węzłów. Pomiędzy 400 pasażerów oraz 50 członków załogi.



BeZee

#Treningi Edukacji

IX Ogólnopolska Konferencja

16

JAK SKUTECZNIE ŁĄCZYĆ ROZWÓJ GOSPODARCZY I POTRZEBY SPOŁECZNE

Działania InvestGDA skupiają się nie tylko na rozwoju gospodarczym Miasta Gdańska poprzez pozyskiwanie inwestycji, ale także łączeniu ich z potrzebami lokalnej społeczności.

Reprezentacja Gdańskiej Fundacji Rozwoju Gospodarczego podczas IX Ogólnopolskiej Konferencji BeZee.

Zadaniem powołanej przez InvestGDA Gdańskiej Fundacji Rozwoju Gospodarczego jest realizacja projektów z obszaru społecznej odpowiedzialności biznesu. Ukierunkowana jest ona na cztery obszary: działalność dobroczynną, odpowiedzialny biznes, wyrównywanie szans oraz edukacji, sporcie, kulturze i sztuce. Dzięki temu propaguje zrównoważony rozwój gospodarczy regionu, jednocześnie udzielając wsparcia programów mających na celu aktywizację społeczną oraz zawodową m.in. seniorów, czy osób z niepełnosprawnościami. Promuje również działania organizacji zajmujących się osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym lub dotkniętych ciężką sytuacją życiową. Zadaniem Fundacji jest łączenie działań biznesu, samorządu i organizacji pozarządowych na rzecz rozwoju Miasta Gdańska oraz jego społeczności. Jej filozofię stanowi przekonanie, że

tylko przez budowanie świadomości, kompetencji i zaangażowania można pozytywnie zmienić najbliższe otoczenie. Fundacja angażuje się w projekty łączące podmioty z różnych obszarów działalności, które poprzez efekt synergii mogą osiągać większe i trwalsze cele, co w ostatecznym rozrachunku przynosi wymierną korzyść Miastu i jego mieszkańcom.

W 2022 roku Gdańska Fundacja Rozwoju Gospodarczego wsparła 90 projektów na kwotę ponad 1,4 mln zł.

Środowiskowe zaangażowanie InvestGDA

Ważnym fundamentem działań InvestGDA jest również szeroko pojęte zaangażowanie proekologiczne oraz środowiskowe. Kluczowym projektem była pływająca instalacja fotowoltaiczna o mocy 49,5 kW, która została uruchomiona w styczniu 2023

roku. Jest to pierwsza instalacja pływająca na Pomorzu, która została wykonana na systemie produkowanym w Europie. Firma zaangażowała się też w budowę specjalnego pawilonu dla Gdańskiego Ogrodu Zoologicznego, w którym w niedalekiej przyszłości zamieszkają lemury. Ponadto, w ramach partnerstwa przy ogólnopolskiej konferencji skierowanej do inżynierów zajmujących się problematyką wód opadowych - WaterFolder Day 2023, przeznaczono dla studentów gdańskich uczelni wyższych bezpłatne zaproszenia na to wydarzenie.

Efektywne działanie Zespołu Analiz Ekonomicznych

W ramach działalności InvestGDA istotną rolę pełni Zespół Analiz Ekonomicznych, który od początku istnienia firmy zrealizował już ponad 100 projektów doradczych. Analizując rynek oraz uwarunkowania organizacji Zespół proponuje kompleksowe rozwiązania wspierające rozwój Gdańska oraz przyczyniające się do optymalnego funkcjonowania miejskich instytucji, a także podmiotów komercyjnych.

Zespół Analiz Ekonomicznych opracowuje plany strategiczne, prognozy i modele finansowe, studia wykonalności oraz proponuje optymalizacje dotychczasowych modeli biznesowych. Specjalizuje się w procesie planowania oraz organizacji przedsięwzięć inwestycyjnych, analizując możliwe modele organizacyjno-prawne oraz ich skutki finansowo-podatkowe, a także skutecznie wspiera podmioty w poszukiwaniu oraz pozyskiwaniu finansowania zewnętrznego. W ramach jego działalności udało się dotychczas uzyskać ponad 135 mln złotych na przedsięwzięcia objęte dofinansowaniem unijnym.

Projekty realizuje głównie w szeroko pojętej branży przemysłu czasu wolnego oraz inwestycji infrastrukturalnych. W ostatnim czasie rozwija działalność w zakresie zrównoważonego rozwoju przygotowując m.in. raporty i strategie ESG.

InvestGDA jest przykładem, jak zrównoważony rozwój może być kluczowym elementem udanych inwestycji. Ta zasada przyświeca firmie również w jej sloganie - „Let's move Gdańsk forward!”. Podkreśla on zobowiązanie do kierowania miasta w stronę lepszej przyszłości zarówno dla obecnych, jak i przyszłych pokoleń. Firma nie skupia się wyłącznie na zyskach ekonomicznych. Aktywnie dba o rozwój społeczności i ochronę środowiska. Poprzez inwestycje w projekty o dużym potencjale, InvestGDA angażuje się społecznie oraz przyczynia się do zrównoważonego postępu, z myślą o długofalowych korzyściach dla Gdańska.



Pierwsza w Polsce fotowoltaika na zbiorniku wodnym na terenie Pomorskiego Centrum Inwestycyjnego.



Szycie poduszek rehabilitacyjnych i torebek na butelki redona we współpracy z Fundacją „3 Maliny”.



Zespół Analiz Ekonomicznych InvestGDA.



Obrączkowanie pustułek w ramach projektu „Pustułka z Gdańskiego zaułka” we współpracy ze Stowarzyszeniem Falco Gedanense.

let's move
Gdańsk forward



RYSZARD STOPA
Kancelaria Radcy Prawnego

Ryszard Stopa radca prawny prowadzący Kancelarię Radcy Prawnego od 1986 r. Doradza przedsiębiorcom z zakresu między innymi prawa energetycznego, bankowego, stocznioowego i budowlanego. Reprezentuje również osoby fizyczne we wszelkich sprawach sądowych i pozasądowych. Arbiter Sądów Arbitrażowych, Rozjemca, Mediator, Inżynier Kontraktu, członek Stowarzyszenia Inżynierów Doradców i Rzeczników SIDIR

ZWOLNIENIE Z PODATKU OD SPADKÓW I DAROWIZN W ZEROWEJ GRUPIE PODATKOWEJ

Podatkiem od spadków i darowizn opodatkowane są co do zasady wszystkie przypadki przekazywania majątku pomiędzy osobami prywatnymi.

Natomiast ustawa z dnia 28 lipca 1983 r o podatku od spadków i darowizn przewiduje w tej kwestii pewne ulgi. Jedną z nich jest możliwość skorzystania z instytucji zerowej grupy podatkowej.

Definicja zerowej grupy podatkowej

Zerowa grupa podatkowa, wyróżniana w ramach pierwszej grupy, określa krąg osób najbliższych, które, po spełnieniu pewnych warunków, mogą być zwolnione od zapłaty podatku od spadków i darowizn. Dzięki temu cała kwota darowizny może wejść do majątku obdarowanego. Stanowi to znaczące ułatwienie dla rodzin w procesie dziedziczenia i przekazywania majątku oraz umożliwia płynne przechodzenie mienia w ramach najbliższej rodziny, eliminując konieczność ponoszenia dodatkowych obciążeń podatkowych.

W zakres zerowej grupy podatkowej wchodzi: małżonkowie, dzieci, w tym adoptowane i pasierbowie, wnuki i prawnuki, rodzice, także przybrani i dziadkowie oraz rodzeństwo.

Warunki uzyskania zwolnienia

Aby skorzystać ze zwolnienia od podatku od spadków i darowizn należy w ciągu 6 miesięcy od daty powstania obowiązku podatkowego, którego źródłem jest właśnie darowizna, zgłosić ten fakt właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego. Zgłoszenia dokonuje się na formularzu urzędowym SD-Z2. W tej sytuacji całość darowizny zwolniona jest z opodatkowania bez względu na jej wartość. Zgłoszenie nie jest konieczne, jeżeli wartość darowizny nie przekracza 36 120 zł, co stanowi kwotę wolną od podatku dla pierwszej grupy podatkowej, zatem także grupy zerowej.

Co w przypadku braku zgłoszenia?

Jeżeli z jakichś powodów darowizna pomiędzy osobami najbliższymi nie zostanie zgłoszona w sposób opisany wyżej, będzie ona podlegała opodatkowaniu na zasadach ogólnych, co pociąga obowiązek jej zgłoszenia i zapłaty podatku. Warto przy tym pamiętać o kwotach wolnych od opodatkowania, które różnią się w zależności od relacji łączącej darczyńcę z obdarowanym.

Zerowa grupa podatkowa i zwolnienia z nią związane to istotne narzędzia wspierające rodzinne relacje majątkowe. Pomagają uniknąć nadmiernego opodatkowania przekazywanego majątku. To sprzyja płynniejszemu procesowi spadkowemu czy darowizn. Niemniej, ważne jest przestrzeganie warunków zwolnienia oraz dokładne udokumentowanie transakcji. W celu uniknięcia potencjalnych komplikacji, najlepiej skorzystać z porady profesjonalisty, prawnika lub doradcy podatkowego.

Autorami śródtytułów jest redakcja "Express Biznesu"

MIŁOWY KROK ROZWOJU FIRMY ECOPOLPLAST

W Gdyni nastąpiło uroczyste otwarcie pilotażowej linii do produkcji unikalnych elastomerów termoplastycznych (TPE). Są wykonane w 100% z pokonsumenckiego plastiku i gumy z recyklingowanych opon.





Ecopolplast uruchomił pierwszą linię pilotażową do produkcji cyrkularnych TPE w Gdyni. W inauguracji uczestniczyli m.in.: Wicemarszałek Województwa Pomorskiego Leszek Bonna, Prezydent Gdyni Wojciech Szczurek, Dyrektor Łoży Gdańskiej BCC Katarzyna Dobrzyniecka oraz członkowie zarządu Ecopolplast.

Fabryka jest dogodnie położona w Polsce, z łatwym dostępem i bliskością do międzynarodowego portu morskiego i lotniska w Gdyni. To umożliwia ekspresową wysyłkę do destynacji międzynarodowych.

Unikalny produkt

Ecopolplast zajmuje się rosnącym problemem zanieczyszczenia odpadami z gumy i plastiku, ponownie wykorzystując surowce z recyklingu w produkcji. Ecoplastomer® umożliwia spełnienie wymagań unijnych i globalnych dotyczących wprowadzania materiałów z recyklingu do nowych produktów. To pozwala na faktyczne zaangażowanie firm w gospodarkę o obiegu zamkniętym.

Ecoplastomer® zapewnia też pełną niezależność od paliw kopalnych i znacząco redukuje wpływ na środowisko oraz emisję CO₂.

Twórca innowacyjnej technologii

Ecopolplast jest twórcą innowacyjnych technologii oraz producentem Ecoplastomeru®, zupełnie nowej kategorii produktów - cyrkularnych TPE wykonanych z materiałów w 100% pochodzących z recyklingu, redukujących emisję CO₂ o 65% i obniżających koszty produkcji.

Firma została założona w 2018 roku. Misją tego przedsięwzięcia jest wykorzystanie materiałów recyklingowych w procesach produkcyjnych. W obliczu obecnie generowanych rocznie 400 milionów ton odpadów plastikowych i wyrzucanych na wysypiska miliarda opon, jest to kluczowa kwestia. Firma dąży do bycia liderem cyrkularności TPE, redukcji odpadów i niezależności od paliw kopalnych.

Produkt pochodzący z recyklingu

Ecoplastomer® to pierwszy cyrkularny TPE wykonany wyłącznie z pokonsumenckiego plastiku i gumy z recyklingowanych opon, zapewniający pełną niezależność od surowców pierwotnych i ograniczający wpływ na środowisko. Ten produkt zmienia sposób w podchodzeniu do wykorzystywania materiałów recyklingowych w procesach produkcyjnych nowych wyrobów np. w branżach motoryzacyjnej, budowlanej, wyposażenia wnętrz, sprzętu sportowego czy rozwiązań do przechowywania.

On pozwala spełnić wymagania UE i globalne normy dotyczące stosowania materiałów odnawialnych w produkcji nowych wyrobów. Umożliwia wprowadzenie gospodarki cyrkularnej w branży elastomerów. Produkty wykonane z Ecoplastomeru® mogą być wielokrotnie poddawane recyklingowi bez utraty właściwości mechanicznych. Obecnie dostępne są dwie kategorie Ecoplastomeru®: z PP i HDPE.

Katarzyna Pokwicka-Croucher,

założycielka i CEO Ecoloplast sp. z o. o.

DRUGIE ŻYCIE DLA WYRZUCONYCH MATERIAŁÓW

-Chciałam znaleźć rozwiązanie, które umożliwi ponowne wykorzystanie tych wszystkich wyrzuconych materiałów i to nam się udało. Nasza innowacyjna, opatentowana technologia tworzy silne połączenie gumy i plastiku bez dodatków chemicznych oraz stabilizatorów. To sprawia, że Ecoloplastomery są w pełni cyrkularne.



LESZEK BONNA,

Wicemarszałek Województwa Pomorskiego

RECYKLING WAŻNYM PUNKTEM W WALCE ZE ZMIANAMI KLIMATU

-Rozwój innowacji ukierunkowanych na recykling jest niezwykle ważny w aspekcie przeciwdziałania niekorzystnym zmianom klimatu. Życzę gospodarzom samych sukcesów i realizacji założonych celów. Mam nadzieję, że już niedługo będziemy mogli powiedzieć, że w naszym regionie funkcjonuje światowy lider produkujący cyrkularne elastomery termoplastyczne w naturalnej klimatycznie gospodarce obiegu zamkniętego.

Maciej Dobrzyniecki,

Kanclerz Łoży Gdańskiej BCC i Wiceprezes Zarządu BCC.



WDRAŻANIE EKOLOGICZNYCH INICJATYW PUNKTEM STRATEGII MIASTA

-W dobie walki o środowisko, a tym samym przyszłość kolejnych pokoleń ochrona naszej planety powinna być priorytetem dla nas wszystkich. Tak się dzieje, dzięki konsekwentnym działaniom Pani Prezes Katarzyny Pokwickiej-Croucher i jej nowatorskiemu pomysłowi na biznes. Blisko 10-letnie poświęcenie, determinacja i zaangażowanie Pani Prezes Katarzyny Pokwickiej-Croucher zaowocowało realizacją niezwykłego przedsięwzięcia, jakim jest uruchomienie pilotażowej linii do produkcji cyrkularnych elastomerów termoplastycznych. Ecoloplast, zaczynając działalność jako startup, jest jedną z sześciu firm w Polsce, które w ciągu ostatnich dwóch lat otrzymały dofinansowanie z Unii Europejskiej na rozwój innowacji. Firma otrzymane środki wykorzystwała na wdrożenie technologii recyklingu opon i plastiku. Odwaga Pani Prezes i wiara we własne działania pozwoliły podjąć ryzyko, którego efekty możemy oglądać w gdyńskiej fabryce i które z pewnością będą miały realny wpływ na nasze otoczenie. Jako Business Centre Club z zainteresowaniem będziemy obserwowali naszą Członkinię i wspierali dalszy rozwój firmy Ecoloplast, bo z pewnością Pani Prezes jeszcze nie raz zaskoczy nas innowacyjnymi i odważnymi rozwiązaniami



Wojciech Szczurek,

Prezydent Gdyni

WDRAŻANIE EKOLOGICZNYCH INICJATYW PUNKTEM STRATEGII MIASTA

-Zaangażowanie w gospodarkę cyrkularną i wdrażanie inicjatyw ekologicznych doskonale wpisuje się w strategiczne cele współczesnych miast. Cieszę się, że mogę uczestniczyć w inauguracji linii produkcyjnej Ecoloplast w Gdyni. Życzę powodzenia i z niecierpliwością oczekujemy na jej pomyślny rozwój.

NOWE CENTRUM LOGISTYCZNE NA POMORZU



Destylarnia w Starogardzie Gdańskim, należąca do jednego z największych producentów alkoholu w Polsce przeszła gruntowną metamorfozę. Kolejne inwestycje są w planach.

Przejeżdżający wzdłuż ogrodzenia i fasady starogardzkiego zakładu mogą śledzić kolejne etapy jego rewitalizacji. Na wejściu pojawiła się zupełnie nowa brama wjazdowa, a na odnowionym ogrodzeniu można obejrzeć zdjęcia z długiej historii destylarni. Wieczorem odnowione budynki rozświetlone są zjawiskową iluminacją.

Szeroki zakres zmian

Zakład nie przypomina już obiektu sprzed roku. Jego właściciel, grupa United Beverages, poczyniła znaczące inwestycje. W zakresie prac było odświeżenie wyglądu budynku biurowego, laboratorium, hal i magazynów. Uroczyste otwarcie nowej odstoni fabryki odbyło się w ostatnich dniach października. Wśród zaproszonych gości znalazł się prezydent Starogardu Janusz Stankowiak, który przekazał prezesowi firmy symboliczny klucz do sukcesu z nadzieją na otwarcie długofalowej współpracy na rzecz rozwoju miasta i jego mieszkańców. – Premium Distillers jest drugim największym zakładem produkcyjnym w mieście, ale przede wszystkim nieod-

łączną częścią jego historii. W końcu od 177 lat dajemy pracę jego mieszkańcom i mogą śmiało powiedzieć, że stanowimy fragment jego tożsamości – mówi Jakub Tałaska, Dyrektor Zakładu.

To nie koniec metamorfozy

Podczas uroczystości zaprezentowane zostały plany przedsiębiorstwa dotyczące inwestycji i dalszego rozwoju starogardzkiej destylarni. Wykonane prace to jedynie początek kolejnych zmian.

Planowane jest otwarcie sklepu firmowego. Jego wystój ma podkreślać industrialny i historyczny charakter zakładu. Przebudowany zostanie zabytkowy budynek dawnej gorzelni koniaków, rumów i araku. Tam powstanie unikalne centrum konferencyjne. Goście będą mogli odwiedzić także zupełnie nową firmową restaurację. Choć nowa jakość architektoniczna i niepowtarzalny klimat to nie wszystko. United Beverages ma w planach już kolejne inwestycje.



NAGRODA POMORSKA GRYF GOSPODARCZY 2023

LIDER INWESTYCJI

ATM Lighting Sp. z o.o. Gdańsk

**PRODUKTY OŚWIETLENIOWE GDAŃSKIEJ FIRMY CIESZĄ SIĘ
UZNANIEM M.IN.: KRAJÓW BLISKIEGO WSCHODU.**

LIDER START-UP

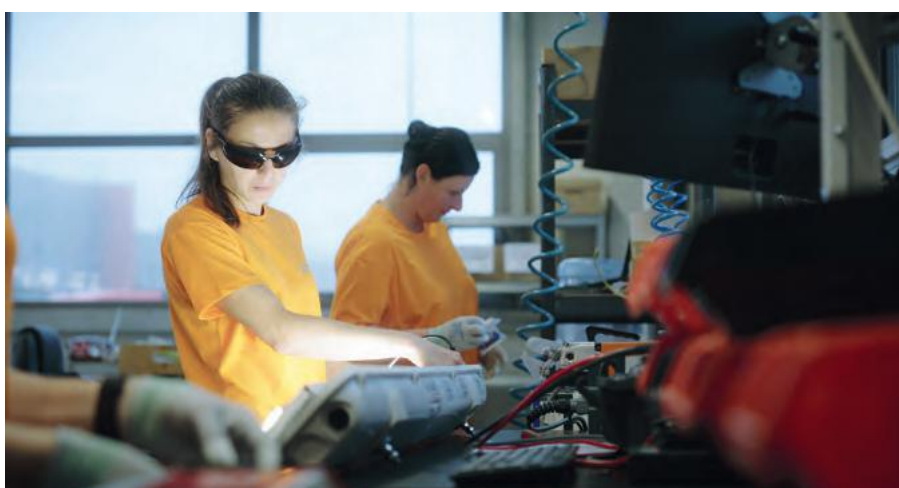
Tergo Sp. z o.o. Gdańsk

**ZMIANY KLIMATU WPŁYWAJĄ NIE TYLKO NA ROLNICTWO,
ALE TEŻ NA INNE SFERY ŻYCIA. DLATEGO NIEZBĘDNE JEST
OSIĄGNIĘCIE NEUTRALNOŚCI WĘGLOWEJ.**



TRÓJMIEJSKIE OŚWIETLENIE PODBIJAJĄCE ZAGRANICZNE RYNKI

Produkty oświetleniowe gdańskiej firmy cieszą się uznaniem m.in.: krajów Bliskiego Wschodu. Takie sukcesy biznesowe zaowocowały wieloma wyróżnieniami ATM Lighting.



ATM Lighting jest trójmiejską firmą funkcjonującą na rynku od przeszło 12 lat. Przez cały czas nieustannie rozwijała potencjał technologiczny oraz produkcyjny. Przedsiębiorstwo specjalizuje się w oprawach oświetleniowych przeznaczonych do pracy w ciężkich warunkach. Środowiska zagrożone wybuchem, takie jak łatwopalny gaz lub ciecz zmieszana z powietrzem, łatwopalne pyły, ekstremalnie niskie i wysokie temperatury, wibracje, środowiska agresywne chemicznie to tylko niektóre wyzwania, przed którymi codziennie stają oprawy oświetleniowe od ATM Lighting.

Zagraniczni odbiorcy oświetlenia

Jednym z najbardziej perspektywicznych rynków dla tej trójmiejskiej spółki jest przemysł wydobywczy i energetyczny. Rafinerie, terminale LNG, zakłady petrochemiczne, platformy kopania i zbiorniki paliwa, zakłady farmaceutyczne to tylko niektóre zastosowania produktów ATM Lighting. Wszystkie oprawy oświetleniowe serii EX posiadają certyfikat ATEX.

Do największych odbiorców produktów firmy należą takie kraje Bliskiego Wschodu jak Katar, Kuwejt, Bahrajn, Arabia Saudyjska czy Zjednoczone Emiraty Arabskie. Firma produkuje również oświetlenie do peronów kolejowych, przejść podziemnych, zakładów produkcyjnych i magazynów, tuneli samochodowych czy więzień. Ponadto, ATM

Lighting dostarczył oprawy oświetleniowe do tunelu na Zakopiance oraz w Świnoujściu.

Trendy rynkowe, a działania firmy

Firma zdecydowała się na dalsze prace rozwojowe nad obudowami opraw, dlatego wspólnie z Politechniką Rzeszowską prowadziła prace badawczo-rozwojowe polegające na modyfikacji farb proszkowych w kierunku nadania im właściwości antystatycznych, zwiększenia hydrofobowości powłok i odporności na zarysowania.

Własna farba proszkowa pozwala na utrzymanie opraw w czystości. Przez to wymiana ciepła z wnętrza oprawy nie jest zakłócona, a oprawy nie przegrzewają się. W rezultacie można wydłużyć odstępy między przeglądami, a także zaoszczędzić cenny czas i pieniądze użytkowników.

Przedsiębiorstwo z wieloma nagrodami

Wieloletnie działania ATM Lighting mają odzwierciedlenie też w przyznawanych nagrodach na przestrzeni lat. Firma została wyróżniona mianem Lidera Inwestycji 2023 i Lidera Exportu 2022 za co otrzymała statuetki Pomorskiego Gryfa Gospodarczego. Ponadto, ATM Lighting zdobył również nagrodę Pomorskiego Pracodawcy Roku 2022.

Trzy razy z rzędu firma otrzymała również nagrodę Diamentu Forbesa, znajdując się na liście firm najszybciej rozwijających się na Pomorzu.

ZMIANY KLIMATU, ZMIANY BIZNESU?

DEKARBONIZACJA Z TERGO

Zmiany klimatu wpływają nie tylko na rolnictwo, ale też na inne sfery życia. Dlatego niezbędne jest osiągnięcie neutralności węglowej.



od lewej: Thuy Nguyen, Ewelina Sasin

fot: Piotr Połoczański

Aby osiągnąć neutralność węglową w 2050 roku, nie można rozpocząć wdrażania zmian za późno. Dlatego jednym z najważniejszych momentów jest 2030 rok, który wytycza pakiet legislacyjny Fit for 55. Zmiana sposobu, w jaki pobiera się energię, jak transportuje się dobra i jak pozyskuje się materiały, to ogromne wyzwanie finansowe i koncepcyjne. Należy najlepiej zacząć od zmiany na lepsze tego, co jest znane. Dlatego warto rozpocząć od liczenia emisji dwutlenku węgla itd.

Rozwiązanie od laureata Gryfa Gospodarczego

Wsparcie w zakresie liczenia emisji oferuje zdobywca tytułu Pomorski Start-up w konkursie Nagroda Pomorska „Gryf Gospodarczy 2023”. Firma TerGo z główną siedzibą w Gdańsku, w DNA ma rozwiązanie jednego z najbardziej palących problemów ludzkości, czyli nadmiernych emisji gazów cieplarnianych.

Zespół TerGo ułatwia firmom liczenie emisji produktów, usług czy całej działalności. Nakreśla też plany redukcyjne, które często skutkują obniżeniem emisji i kosztów. Do

tego TerGo prowadzi wyjątkowy projekt, w ramach którego oferuje wysokiej jakości kredyty węglowe do neutralizowania tych emisji, których nie udało się uniknąć. Projekt TerGo prowadzony jest zgodnie z zasadami sprawiedliwości klimatycznej. Oznacza to, że pozytywnie wpływa na pochłanianie gazów cieplarnianych z atmosfery i na lokalną społeczność, wspierając ją na wielu płaszczyznach: edukacyjnie, finansowo i gospodarczo.

- W tym momencie działania dla klimatu w przypadku MŚP są w dużej mierze dobrowolne i wynikają z DNA firmy. Obecnie raportowanie emisji jako element realizacji założeń dyrektywy CSRD dotyczy tylko największych spółek. One realizując kontrakty, muszą wykazać emisje w całym łańcuchu wartości, dlatego pytają o nie wszystkich własnych dostawców. W związku z tym obowiązek raportowania, redukcowania i kompensowania nieuniknionych emisji zaczyna dotyczyć, pośrednio lub bezpośrednio, niemal każdej firmy. Warto przygotować się do tego zawczasu. Oszczędzimy sobie pośpiechu, stresu i zyskamy przewagę konkurencyjną - mówi Ewelina Sasin, COO i współzałożycielka firmy TerGo. Więcej informacji o ofercie TerGo i wsparciu, jakie oferuje w zakresie dekarbonizacji, można uzyskać pod adresem: tergo.io, business@tergo.io. Z TerGo warto być eko!



od lewej: Thuy Nguyen, Ewelina Sasin, Ewa Kielsznia i Klementyna Segá





Wynajmij luksusowy jacht na Mazurach

**Rezerwacja
i sprzedaż czarterów:**

+48 505 700 731 | info@flowczarter.pl

Port:

Ekomarina Sunport
Stare Sady 4 BK, 11-730 Mikołajki

flowczarter.pl



TOMASZ LIMON

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający „Pracodawców Pomorza”. Propagator zasad etyki i społecznej odpowiedzialności biznesu, zaangażowany w rozwój ekonomii społecznej. Uczestnik prac organów przedstawicielskich, m.in. Pomorskiej Rady Przedsiębiorczości, Rady Regionów Konfederacji Lewiatan, Sztabu Pomorskich Przedsiębiorców. Członek Rady Ekspertów Wydziału Ekonomicznego UG, Konwentu Gospodarczego PG, Rady Konsultacyjnej Wydziału Zarządzania PG, Rady Fundacji Gdańskiej oraz Rady Fundacji „Theatrum Gedanense” jako jej przewodniczący.

NIEKOŃCZĄCE SIĘ OCZEKIWANIA

Po wyborach parlamentarnych na zlecenie Konfederacji Lewiatan przeprowadzono badanie, z którego wynika że od lipca tego roku dwukrotnie wzrósł poziom pozytywnego nastawienia przedsiębiorców do prowadzenia biznesu i wyniósł z końcem października 62%.

Według przedsiębiorców jednym z pierwszych działań, którym powinien się zająć przyszły rząd w sprawach gospodarczych, powinno być ustabilizowanie prawa podatkowego. Ciągłe zmiany m.in. w prawie podatkowym, zwłaszcza jeśli są wprowadzane retroaktywnie, wpływają negatywnie na zdolność firm do planowania budżetu, w tym własnej strategii.

Przedsiębiorcze oczekiwania

Przedsiębiorcy oczekują długofalowych rozwiązań, które sprzyjają podejmowaniu często trudnych decyzji inwestycyjnych. Ich poziom w ostatnich latach drastycznie zmalał, pozostając dużo niższym na poziomie od średniej unijnej. Przyczyn takiego obrotu spraw jest sporo i tu nie chodzi tylko o pandemię oraz toczącą się wojnę na wschodzie. Trend systematycznego spadku inwestycji odnotowujemy od 2015 roku, czyli kilka lat przed globalnymi problemami. Pełzające spowolnienie gospodarcze wraz z wysoką inflacją oraz turbulencje na rynkach są fatalnym środowiskiem do inwestowania. Zgodnie z planami budżetowymi na 2023 rok Ministerstwo Finansów zasygnalizowało, że dużym wsparciem dla odwrócenia panujących trendów miał być Krajowy Plan Odbudowy, którego środki niestety do dziś nie trafiły do Polski. Dlatego też jednym z priorytetów dla nowego rządu będzie właśnie odblokowanie środków z KPO w Komisji Europejskiej i ich szybki transfer do naszego kraju.

Przedsiębiorcy zawsze doceniają proinwestycyjne działania rządu, od którego zależy budowa przyjaznego otoczenia gospodarczego. Dla wielu firm ważne jest, aby procedury administracyjne były proste, przejrzyste a biurokracja ograniczona. Z kolei mikro i mali przedsiębiorcy oczekują szybkiego powrotu do starej, zryczałtowanej składki zdrowotnej, której wzrost w 2022 roku był ogromnym ciosem dla małego biznesu i przyczynił się też do zamknięcia wielu firm w post pandemicznej rzeczywistości w okresie stagflacji.

Nie ma firm bez ich wykwalifikowanych pracowników. Dlatego też jednym z wielu priorytetów nowego rządu oprócz gruntownej reformy systemu edukacji powinno być zwiększenie alokacji środków na fundusz szkoleniowy, który jest częścią składową płaconego przed przedsiębiorców funduszu pracy. Po zmianach sprzed kilku lat gros tych pieniędzy transferowana jest obecnie do tzw. funduszu solidarnościowego.

Oczekiwań przedsiębiorców wobec nowego parlamentu i rządu jest dużo i nie sposób ich wszystkich zliczyć. Najważniejsze jest to, aby zmiany legislacyjne władzy centralnej były poprzedzone dialogiem z przedsiębiorcami w ramach odbudowy dialogu społecznego nie spełniającego należytego standardu w ostatnich latach.



Wiceprezes Zarządu Krzysztof Kwiatkowski

CORAZ WIĘKSZA ROLA **PREFABRYKATÓW NA RYNKU**

Prefabrykacja XXI wieku w odróżnieniu od poprzednich generacji budownictwa wykorzystujących elementy prefabrykowane, to kompleksowa inżynieria. Uwzględnia całokształt wymagań konstrukcyjnych i tych związanych z funkcją oraz formą budynku.



Rynek budowlany w Polsce staje się coraz bardziej konkurencyjny dla wykonawców. Niewystarczający staje się niski koszt realizacji, czy krótki cykl inwestycyjny. Częściej inwestorzy zwracają uwagę na jakość wykonawstwa. W teorii trudne jest zachowanie wysokiego standardu przy niskich nakładach finansowych i krótkim cyklu inwestycyjnym. Dlatego olbrzymie znaczenie zaczyna odgrywać prefabrykacja – technologia, która idealnie wpisuje się w potrzeby rynku budowlanego. Elementy prefabrykowane znacząco obniżają czas realizacji budowy oraz koszty związane z pracochłonnością. Cechują się też wysokim standardem wykonania.

Większa popularność prefabrykatów

Od kilkunastu lat obserwujemy duży wzrost stosowania prefabrykatów w inwestycjach budynków mieszkalnych i przemysłowych. W przypadku obiektów mieszkalnych prefabrykaty posiadają dużo bardziej skomplikowane formy niż jeszcze kilka lat temu. Ponadto, posiadają dużo wbudowanych elementów, przez co etap realizacji inwestycji zdecydowanie skraca się od stanu surowego do wykończenia. Wbudowanie instalacji elektrycznej w prefabrykacie nie stanowi żadnego problemu, a pozwala na duże oszczędności w późniejszej fazie prowadzonych prac budowlanych. Powszechnym staje się również umieszczanie instalacji sanitarnej oraz grzewczej. To sprawdza się podczas eksploatacji w przypadku zastosowania niskotemperaturowego źródła ciepła.

Jak każdy produkt, prefabrykaty posiadają pewne ograniczenia odnośnie form i zakresu stosowalności, ale zmie-

niając nieco sposób projektowania, elastycznie pozwala wykorzystać je we wielu obiektach, niezależnie od funkcji, jaką pełnią.

Robotyzacja kolejnym krokiem rozwoju

Firmy realizujące inwestycje, zwłaszcza stany surowe, zaczynają borykać się z zasobem pracowników budowlanych. Jak pokazują statystyki, podnosi się średni wiek wykwalifikowanych pracowników budowlanych. Jest to proces, który nie łatwo będzie zatrzymać, a tym bardziej odwrócić. Dlatego automatyzacja i robotyzacja jest nieodzownym elementem dalszego rozwoju budownictwa. Wykonanie elementu budynku na budowie wiąże się z trudnością w osiągnięciu jakości. Uzależnienia od warunków pogodowych oraz braku specjalistycznego sprzętu. Rozwój technologii, automatyzacji i robotyzacji spowodował, iż zakłady prefabrykacyjne potrafią wykonać elementy o wysokiej jakości. Jednocześnie angażują przy tym małą ilość pracowników w krótkim czasie. To spowodowało, że w niedalekiej przyszłości na budowach prefabrykaty będą wszechobecne, wypierając przy tym inne materiały. Jest jeszcze jeden ważny aspekt przemawiający za tym, aby stosować prefabrykaty - ślad węglowy. Można powiedzieć, że te elementy świetnie wpisują się w politykę pozwalającą obniżyć emisję CO₂. Starania o ochronę planety spowodowały, że zaczęto zwracać uwagę przy produkcji i zastosowaniu surowców do produkcji, żeby uzyskiwać jak najniższy ślad węglowy.

Przyszłość leży w prefabrykacji i nie widać, aby obecnie można było odwrócić ten trend.

SYSTEMY KOMINOWE

DUO STAL - Komin wielofunkcyjny do odprowadzania spalin z urządzeń grzewczych z otwartą komorą spalania, zasilanych dowolnym rodzajem paliwa oraz do odprowadzania spalin z kotłów kondensacyjnych opalanych gazem.

SMART PLUS - Uniwersalny system kominowy do odprowadzania spalin z urządzeń grzewczych z otwartą komorą spalania, zasilanych dowolnym rodzajem paliwa.

TURBO-S - Powietrzno-spalinowy system kominowy do odprowadzania spalin z kotłów kondensacyjnych opalanych gazem lub olejem.



PUSTAKI WENTYLACYJNE



www.honest.com.pl

HONEST



WYNAJEM KONTENERÓW - WYWÓZ ODPADÓW



ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

ul. Wschodnia 29
80-066 Gdańsk

tel. 515 192 851
tel. 58 305 88 44

biuro@honest.com.pl

ŻYCIE W ZGODZIE Z ZASADĄ **ZERO WASTE** JEST MOŻLIWE?

W idei zero waste nie chodzi o całkowite zaprzestanie produkowania odpadów. Byłoby to niemożliwe w obecnym modelu życia większości społeczeństw. Jest to dążenie m.in. do ograniczenia powstawania niepotrzebnych odpadów.



Życie według zasady zero waste nie każdemu może się podobać. Czasem trudno wytłumaczyć dziecku, że zamiast nowego telefonu dostanie egzemplarz po rodzicach czy starszym rodzeństwie. Bywa, że nie chce nam się wracać do domu po zapomniane torby na zakupy, by nie brać kolejnych ze sklepu. Przerobienie czegoś kosztuje też więcej czasu, niż po prostu wyrzucenie do kosza.

Zero waste to kwestia codziennych wyborów. Choć walka o mniej zaśmieconą planetę toczy się codziennie w miliardach domów i polega na zmianach małych nawyków, prawdziwie duże zmiany powinien przynosić przemysł i właśnie to robi.

Jak wykorzystać to, czego inni nie chcą?

Czy to w ogóle możliwe, by z rzeczy, których nikt inny nie chce, wytworzyć coś przydatnego? Tak, jeśli połączy się wizję, technologię i odwagę w działaniu.

Właśnie to od lat robi Port Service. Firma, która działa w Gdańsku od ubiegłego wieku i jest jednym z liderów w zakresie wykorzystania odpadów. Port Service wyko-

rzystuje działanie trzech instalacji, które mogą pracować oddzielnie, ale najlepsze efekty środowiskowe przynosi ich współdziałanie.

Co to oznacza w praktyce?

Z części odpadów odzyskuje się energię, która zastępuje paliwo konwencjonalne w spalarni odpadów. W instalacji oczyszczającej ścieki odzyskuje się zasoby wody, które zamiast wody wodociągowej zużywane są na potrzeby procesów chłodzenia spalarni odpadów. Port Service utylizuje oraz w dużej mierze odzyskuje część zasobów z odpadów, których nie da się unieszkodliwić w żaden inny sposób.

Technologie i wolumen odpadów, które są przyjmowane do poszczególnych instalacji, zostały tak dobrane, aby wykorzystać ich potencjał energetyczny, skład oraz odzyskać z nich to, co jest kosztowne dla środowiska. Taki sposób organizacji pracy pozwala nie tylko uwolnić przestrzeń od odpadów przemysłowych, ale także – w zgodzie z naturą – wykorzystać ich potencjał do ostatniej części.

STACJA ODZYSKU I MAGAZYNOWANIA OLEJÓW ODPADOWYCH (SOMO)

NA CZYM POLEGA PRACA TEJ INSTALACJI?

INSTALACJA SOMO POZWALA UZYSKAĆ PALIWO, KTÓRE MOŻE BYĆ WYKORZYSTANE W PROCESIE TERMICZNEJ OBRÓBKİ ODPADÓW.



Gospodarowanie odpadami w systemie zamkniętym to uczciwe działanie

Sposób myślenia o odpadach jako o surowcu, który nie musi i nie powinien zostawać w środowisku, to obecnie aktualny temat. W branży gospodarowania odpadami i dążenia do zamkniętego obiegu jest jeszcze wiele do zrobienia. Port Service od lat działa w obszarze jak najefektywniejszego wykorzystania odpadów, które trafiają do zakładu z całego województwa, a czasami nawet i kraju.

Coraz silniejszy głos rozsądku dochodzi ze strony wytwórców odpadów, zwłaszcza tych przemysłowych, którzy chcą przetwarzać odpady w specjalistycznych zakładach. Należy pamiętać, że tylko istnienie i działanie takich zakładów pozwoli skutecznie niwelować zagrożenia związane z zanieczyszczeniem środowiska. To rozwiązanie jest korzystniejsze dla Ziemi od tworzenia kolejnych wysypisk.

Zysk dla planety i jej mieszkańców

Istnieje wiele projektów ograniczających zużycie zasobów naturalnych i degradację środowiska. Trzeba produkować ekologicznie, niwelować straty środowiskowe, konsumować mniej, żyć w zgodzie z naturą. Jednak rzeczywistość, przynajmniej obecnie, jest odmienna. Odpady ciągle powstają i istnieją olbrzymie zaległości w ich nieszkodliwianiu. Na nielegalnych składowiskach odpadów w Polsce magazynowanych jest około 2 mln Mg odpadów, które zagrażają zdrowej egzystencji ludzi i zwierząt.

W Polsce istnieje obecnie około 11 czynnych instalacji termicznego przekształcania odpadów przemysłowych, mogących w nieodwracalny sposób unieszkodliwić niebezpieczne substancje. Istnienie zakładów takich jak Port Service przynosi wymierne korzyści środowisku. Jest konieczne, aby zamknąć cykl życia odpadów produkowanych przez społeczeństwo.

PortService®

OCZYSZCZALNIA WÓD BALASTOWYCH (OWB)



PRZEZNACZENIE OWB

OWB służy do oczyszczania ścieków przemysłowych w sposób prowadzący do odzysku substancji ropopochodnych i wody

Do oczyszczania w instalacji kierowane są:

- ścieki przemysłowe od zewnętrznych kontrahentów
- ścieki pochodzące z działania pozostałych instalacji
- ścieki opadowe
- odcieki z miejsc magazynowania i dróg dojazdowych

TECHNOLOGIA OCZYSZCZANIA

Zanieczyszczone odpady płynne poddawane są pięciostopniowemu procesowi obróbki fizyczno-chemicznej.

Cele poszczególnych etapów:

- związanie cząstek stałych i substancji ropopochodnych zawartych w wodzie
- oddzielenie ich od wody i przywrócenie jej pierwotnych cech

Produkt uboczny technologii: wysoce energetyczny odpad olejowy i oczyszczona woda

EKOLOGICZNE KORZYŚCI

Funkcjonowanie instalacji pozwala na zamknięcie systemu gospodarki odpadami.

W wyniku procesu odzyskiwane są substancje i woda, które ponownie wykorzystywane są bądź poddawane dalszej obróbce w pozostałych instalacjach.

Rezultat:

- brak obciążenia środowiska zanieczyszczeniami
- zmniejszenie zużycia naturalnych surowców i paliw konwencjonalnych

ŚCIEŻKI DO MISTRZOSTWA W AKTORSTWIE

Nietuzinkowość wynika z otwarcia się na różnorodność. Taka myśl mogła pojawić się tuż po zakończeniu spotkania z aktorem Andrzejem Sewerynem w Oliwskim Ratuszu Kultury.



Do samego spotkania doszło dzięki inicjatywie Pracodawców Pomorza, organizacji, która już kilka lat wcześniej, bo w 2020 roku, gościła słynnego aktora podczas gali biznesowej w gdańskim AmberExpo.

Spotkanie częścią cyklu

„Biznes to nie wszystko – poznajmy się”, to nazwa cyklu spotkań rozpoczętego kilka lat temu w Pracodawcach Pomorza. Była to odpowiedź na potrzebę mniej formalnych spotkań, przenoszących akcent biznesowy na rozmowy o pasjach, relacjach. Spotkanie z Andrzejem Sewerynem, jednym z niekwestionowanych filarów polskiego kina i teatru drugiej połowy XX wieku, to część tego cyklu. Sam wywiad prowadził Tomasz Podsiadły, właściciel i osoba odpowiedzialna za sukcesy Bałtyckiego Teatru Różnorodności.

Aktor o światowej sławie

Rozpoznawalność Andrzeja Seweryna rozpościera się również na światowe środowiska aktorskie. Przez 20 lat występował w licznych sztukach zagranicznych, w tym słynnym paryskim La Comédie Française. Porównując pracę na scenach polskich i francuskich teatrów, podkreślił, że francuskie środowisko teatralne, w zestawieniu z polskimi realiami, może liczyć na o wiele wyższe standardy wsparcia państwowego i skutecznej komercjalizacji.

Andrzej Seweryn pozostaje aktorem zaangażowanym społecznie, wyrazistym w opiniach i stanowiskach. Tym samym sytuacja sprzyjała, aby Tomasz Podsiadły zapytał o przemyslenia artysty na temat bieżącej sytuacji politycznej w kraju. Andrzej Seweryn, od lat w roli dyrektora naczelnego Teatru Polskiego w Warszawie, zaznaczył, że nie liczy na znaczące zmiany w dofinansowaniu kultury w najbliższym czasie, gdyż generalnie jest więcej uzasadnionych potrzeb, jak chociażby ochrona zdrowia, edukacja. Zaznaczył, że to kultura właśnie może być narzędziem do niwelowania podziałów, jakie w ostatnich latach wytworzyły się w Polsce.

„Biznes to nie wszystko – poznajmy się” to nie tylko spotkanie gościa z prowadzącym. Nie brakowało pytań ze strony publiczności, odniesień do twórczości aktora i wymiany opinii na temat polskiej kinematografii. Jedną z uczestniczek wydarzenia, pochodzącą z Ukrainy wielką fanką aktora, przygotowała karykaturę Andrzeja Seweryna otoczonego tytułami wszystkich filmów, w których wystąpił (a było ich ponad 100!). Wielką twórczość ma w zwyczaju pozostawiać w zbiorowej pamięci.



ZMIANY W ZARZĄDZIE, ŚWIETNE WYNIKI LPP

Mikołaj Wezdecki został wiceprezesem zarządu spółki LPP. To zbiegło się w czasie ze wzrostem przychodów i wyższym zyskiem netto o 90% za pierwsze półrocze 2023 roku.



Awans Mikołaja Wezdeckiego na stanowisko wiceprezesa zarządu LPP S.A. to, jak podkreślają eksperci, naturalna kolej rzeczy i spodziewany ruch, po tym, gdy dotychczasowy wiceprezes Jacek Kujawa podjął decyzję o rezygnacji po 19 latach pracy w spółce. Jacek Kujawa był początkowo dyrektorem ds. IT, a przez ostatnie 14 lat był wiceprezesem LPP. Odpowiadał za logistykę, obszar IT, ale także inwestycje Grupy i kwestie administracyjne.

– Podjąłem osobistą decyzję o ustąpieniu, mając poczucie dobrze wykonanej pracy i ogromnej satysfakcji zawodowej. Wprowadzenie spółki na drogę e-commerce, a potem przeobrażenie jej w nowoczesną organizację omnichannelową to wyzwania, z których jestem szczególnie dumny. Do tego stworzenie od podstaw prężnej logistyki LPP, która dała początek jednemu z największych operatorów logistycznych w kraju – spółce LPP Logistics, sprawiły, że przyszedł czas na zmiany i zastążyony odpoczynek – wyjaśnia Jacek Kujawa.

Od ponad roku w firmie

Mikołaj Wezdecki jest związany z LPP od czerwca 2022 roku. Początkowo był odpowiedzialny za proces cyfryzacji oraz rozwoju platformy e-commerce marek Reserved oraz Sin-say. W marcu 2023 roku został dyrektorem ds. digitalizacji, któremu powierzono opracowanie polityki rozwoju obszaru e-commerce dla wszystkich marek Grupy LPP oraz ustanowienie nowych standardów i synergii w rozwoju platformy internetowej brandów.

– Przygotowywaliśmy się do tej zmiany od miesięcy. Cieszę się,

że Mikołaj Wezdecki dołącza do zarządu. To godny następca Jacka Kujawy, który wprowadził LPP na nowy poziom, dowodząc że przyszłością dzisiejszego retailu jest digitalizacja, omnichannel i prężna sieć dystrybucji. Przed nowym członkiem zarządu kolejne ambitne wyzwania. Jestem przekonany, że jego dotychczasowe doświadczenie będzie mocnym atutem na dalszych etapach transformacji LPP – podsumowuje Marek Piechocki, prezes zarządu LPP.

– Spółka przez ostatnie lata uległa dużym przeobrażeniom technologicznym i cyfrowym. Jednocześnie zyskała bogate zaplecze analityczne pozwalające zrozumieć trendy rynkowe i oczekiwania naszych klientów. Przede mną wiele wyzwań, bo świat retailu przeżywa prawdziwą rewolucję digitalową. Tym bardziej więc cieszę się, że powierzono mi tak odpowiedzialną funkcję – komentuje Mikołaj Wezdecki, wiceprezes zarządu LPP.

Dobra dynamika sprzedaży

Spółka opublikuje skonsolidowany raport za trzeci kwartał tego roku już 13 grudnia. W drugim kwartale przychody polskiego producenta odzieży przekroczyły 4,5 mld zł. To oznacza wzrost o 5,4 proc. r/r. i dwucyfrową dynamikę sprzedaży narastającą w porównaniu z pierwszym kwartałem. Warto zwrócić uwagę, że sprzedaż online w 2Q2023/24, pomimo znaczącej obniżki wydatków na funkcjonowanie sklepów internetowych, przekroczyła 1 mld zł, stanowiąc 26,1 proc. przychodów z Polski oraz 23,6 proc. przychodów całej grupy. Stabilna sprzedaż, przy jednoczesnej konsekwentnej dys-





cyplinie kosztowej zapewniły spółce w pierwszym półroczu 2023 roku zysk netto wyższy r/r o ponad 90%.

- Biorąc pod uwagę dużą zmienność warunków gospodarczych, stabilny wzrost przychodów to dobry sygnał i dowód na to, że potrafimy elastycznie dostosowywać się do bieżących potrzeb rynku, w tym obserwowanego w ostatnim czasie powrotu klientów do zakupów stacjonarnych. Jak pokazują wyniki za pierwsze półrocze br. i wzrost wyników na poziomie 11 proc. r/r, konsekwentna realizacja strategii opartej na modelu sprzedaży wielokanałowej potwierdza słuszność obranego przez nas kierunku rozwoju. Pozwala nam na skuteczną

dywersyfikację ryzyk i utrzymanie rentowności – komentuje Przemysław Lutkiewicz, wiceprezes zarządu LPP.

Powiększenie powierzchni handlowej

Otwarcie 81 nowych sklepów w Polsce oraz za granicą wpłynęło na zwiększenie powierzchni handlowej Grupy w okresie maj – lipiec 2023 o ponad 25% r/r i wzrost sprzedaży offline o ponad 10 proc. r/r. Polski producent odzieży po raz kolejny osiągnął wyższe wyniki sprzedaży z zagranicy, które w 2Q2023/24 stanowiły 58% obrotów grupy.

Poza granicami kraju Grupa zwiększyła powierzchnię handlową aż o 34 proc r/r, rozwijając swoją sieć sprzedaży w Serbii, a także w Rumunii, Czechach i Ukrainie, gdzie szczególnie wysokie zainteresowanie kolekcjami marek z portfolio LPP wśród klientów przełożyło się na najwyższy przychód w tych regionach.

- Konsekwentny rozwój na rynkach Środkowej i Południowo-Zachodniej Europy jest kluczowym elementem obecnej strategii LPP. Założenia ekspansji zagranicznej realizujemy zgodnie z harmonogramem, a otwarcie 81 nowych salonów w drugim kwartale br. jest dowodem utrzymywania całorocznego planu wzrostu powierzchni handlowej. Nie rezygnujemy z inwestycji, jednocześnie utrzymując kontrolę nad kosztami i wysoką rentownością. Dobre wyniki pierwszych tygodni trzeciego kwartału br. potwierdzają skuteczność naszych działań – dodaje Przemysław Lutkiewicz, wiceprezes zarządu LPP.

Priorytetem w planach spółki pozostaje strategia omnichannelowa i kontynuacja rozwoju sieci stacjonarnej na rynkach Europy Zachodniej, Południowej i Środkowej. Realizacji planów biznesowych będzie towarzyszyło dalsze utrzymywanie dyscypliny kosztowej.

Witt Miller





DOROTA SOBIENIECKA-KAŃSKA

Dyrektor Gdańskiego Klubu Biznesu. Wydawca, dziennikarka, wykładowca, doradca public relations, media relations, etyki biznesu i CSR. Absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Gdańskiego. Członkini Rad Konsultacyjnych przy Hevelianum, wydziałach Ekonomii i Zarządzania oraz Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Gdańskiej, Rzecznika MŚP, Fundacji Hospicyjnej Pomorze Dzieciom. Członkini Rady Programowej Konferencji „Solidarni w rozwoju” Open Eyes Economy Summit. Doradca public relations w wielu firmach i instytucjach. Redaktorka i tłumaczka wydawnictw książkowych. Członkini Pomorskiej Rady Przedsiębiorczości i Pomorskiego Zespołu ds. Kobiet

CICHA ENERGIA

W Gdańsku odbyło się po raz 12 Forum Inicjowania Rozwoju. To jest piękna i pożyteczna inicjatywa.

Od 12 lat spotykają się przedstawiciele trzech różnych środowisk: organizacji pozarządowych, zwanych z angielska „endżiosami”, samorządu lokalnego i regionalnego oraz biznesu (ten najmniej licznie).

Niezwykłe zjawisko współpracy

Nazywa się to w metaforyce „współpracą międzysektorową”. Nazwa dość tajemnicza dla czytelnika spoza świata ekonomii społecznej, ale tym bardziej warto pisać i mówić o tym niezwykłym zjawisku.

Dzięki niestrudzonej Up Foundation z Natalią Siuda-Piotrowską, która sprawnie i z wdziękiem kontynuuje dział po Monice Hinc kolejne Forum FIR wypadło znakomicie. Choć istota tkwi nie tylko w samej znakomitości imprezy, lecz w tej całorocznej inicjatywie pozyskiwania partnerów, sojuszników, sponsorów dla najciekawszych i najpotrzebniejszych projektów społecznych. Jako członkini Rady Programowej wydarzenia wiem, jak trudno wyznaczyć spośród aplikujących o granty organizacji te, którym się najbardziej należy i które na nie najbardziej zasługują. Aplikacji wiele, różnych mniej lub bardziej efektownych prezentacji. Na spotkaniu, na którym ocenialiśmy w ramach Rady przedstawione projekty, była gorąca dyskusja, bo jak zwykle grantów nie starczyło dla wszystkich, którzy nas zachwycili.

Zachwycali każde inaczej i osobno, wykorzystując rozmaite pomysły i formy prezentacji. Najważniejszy były cele projektów, czemu lub komu mają służyć. Trzeba przyznać, że właśnie te projekty i ich prezentacje uświadomiły wielu z nas jak ogromne są potrzeby społeczne, ale przede wszystkim jak wielki jest potencjał skromnych ludzi, którzy robią wielkie rzeczy.

Sukces tkwi w ludziach

„Myśl globalnie, działaj lokalnie” brzmi stare hasło, które wciąż jest jak najbardziej aktualne. Wspaniałe osoby z różnych małych środowisk i społeczności robią cuda społecznie, prawie za darmo, zabiegając w różny sposób o środki. Jednym z nich są granty np. te wręczane przez FIR podczas niedawnego wydarzenia, którego hasłem była „różnorodność”. Na koniec, wiele z nich dzięki temu startowemu wsparciu stają się tak zwanymi „podmiotami ekonomii społecznej”. Są to organizacje inkluzywne, włączające osoby i idee, którym trudno odnaleźć miejsce na zwykłym rynku. Choć są równie wartościowymi producentami, usługodawcami, tyle że im bardziej pod górę. To spółdzielnie zatrudniające niepełnosprawnych, wykluczonych lub tych których nie widać.

Od 10 lat Fundacja UP Foundation zorganizowała wsparcie 35 inicjatyw społecznych za około miliona złotych. W foyer Międzynarodowych Targów Gdańskich, gdzie odbywało się Forum, prezentowały się organizacje - beneficjentki poprzednich edycji FIR. Warto było zobaczyć, jak czasem niewielkie z punktu widzenia biznesu kwoty dodają siły napędowej i skrzydeł pomysłom, które się realizują, materializują. Dają też przykład, że warto zaufać tej niezwykłej, społecznej energii, która jest cicha i niedostrzegana, ale ważna. Dorota Sobieniecka-Kańska

MORSKA ENERGETYKA WIATROWA

W FAZIE ROZWOJOWEJ

Obecnie na różnym etapie realizacji jest 19 projektów farm wiatrowych. Jakub Budzyński, Wiceprezes Zarządu Polskiego Towarzystwa Morskiej Energetyki Wiatrowej, opowiada o aktualnej sytuacji morskiej energetyki wiatrowej w Polsce. Zdradza też, z jakimi wyzwaniami zmagają się realizowane inwestycje.



Zbliżamy się do końca roku, co też sprzyja wstępnym podsumowaniom. Jak Pan ocenia 2023 rok w wykonaniu Polskiego Towarzystwa Morskiej Energetyki Wiatrowej?

Jako organizacja chwalimy sobie ten rok. Przybyło ok. 10 członków wspierających i obecnie skupiamy ponad 100 podmiotów wykonawczych. To jest spory przyrost. Zrealizowaliśmy szereg wartościowych inicjatyw merytorycznych oraz nakierowanych na tzw. sieciowanie podmiotów skupionych w PTMEW. Natomiast z perspektywy branży też należy uznać 2023 rok za udany.

Dlaczego?

Mieliśmy do czynienia ze wzrostem dynamiki rozwoju całego sektora morskiej energetyki wiatrowej. W przypadku dzieł wzniesienia realizowanych projektów w Polsce nastąpiło przyspieszenie procesów zakupowych związanych z usługami, dostawami komponentów. Natomiast te procesy mają zamknięte już dwa projekty realizowane przez Orlen/NPI i PGE/Orsted, czyli Baltic Power i Baltica 2. Zamówiono wszystkie komponenty, a umowy dotyczące dostaw zostały podpisane. Kolejnym etapem będzie fabrykacja i zainstalowanie na morzu. Pozostali inwestorzy też kontynuują własne projekty.

Równolegle realizowane są procesy formalno-prawne, czyli uzyskanie wszystkich potrzebnych pozwoleń, w tym na budowę. To zadanie zakończyli z sukcesem Orlen wraz z Northland Power. Pozostali inwestorzy również czynią postępy w tym procesie. Ważną rzeczą było też zamknięcie kolejnej tury postępowań lokalizacyjnych związanych z wydaniem pozwoleń na nowe projekty farm wiatrowych. Na początku 2023 roku mieliśmy 9 takich projektów, a obecnie doszło 11 nowych obszarów wskazanych pod wykorzystanie w celu pozyskiwania energii na morzu. W wyniku tego przyznano 10 kolejnych pozwoleń lokalizacyjnych. Dlatego należy się spodziewać, że z początkiem przyszłego roku nowe projekty będą intensywnie realizowane. Mamy więc do czynienia z wyraźnym postępem na krajowym rynku.

Czy można wskazać, który z etapów danej inwestycji jest najbardziej problematyczny?

Trudno wskazać jeden wybrany, ponieważ każdy z etapów danego projektu jest równie istotny. Same procesy zakupowe oraz logistyczne stanowią skomplikowaną kwestię. Do tego kryteria przetargowe są wyśrubowane. Wyzwaniem jest zakontraktowanie wszystkich usług oraz komponentów



na korzystnych warunkach, ponieważ w grę wchodzi duże kwoty. Z drugiej strony ważnym krokiem jest dobre zaprojektowanie techniczne farmy wiatrowej, aby to było zgodne ze wszystkimi przepisami krajowymi oraz międzynarodowymi. Nie można zapominać o badaniach środowiskowych na terenie inwestycji, których jakość decyduje o wydaniu tzw. decyzji środowiskowej, będącej krytycznym momentem każdego projektu. Wszystkie etapy inwestycyjne są istotne i mogą rzutować na finalne powodzenie całości.

Co dla całej energetyki wiatrowej Polski będzie oznaczać powstanie farmy wiatrowej na Bałtyku?

Projekt Baltic Power będzie pierwszym tego typu obiektem, który powstanie w Polsce. Dlatego przy tym tworzy się okazja do zaczerpnięcia ogromnej wiedzy, która z pewnością przyniesie wiele korzyści dla całego sektora w Polsce. Jest wiele zagranicznych przykładów podobnych inwestycji np. w Niemczech, ale każdy rynek ma własną specyfikę. Na pewno takie projekty, jak pretendujący do miana pionierskiego Baltic Power będzie przykładem dla kolejnych inwestorów. Z drugiej strony farma wiatrowa zostanie ważnym punktem w całym systemie elektroenergetycznym Polski, który będzie wytwarzać energię w bezemisyjny sposób. Dlatego zyska nie tylko polska energetyka, ale też środowisko.

Warto też wspomnieć o samych korzyściach przemysłowych oraz ekonomicznych.

Oczywiście, jako organizacja reprezentująca polski przemysł dbamy o to, aby wolumen dostaw lub udział polskich dostawców w poszczególnych projektach farm wiatrowych

na morzu był jak największy. Można powiedzieć, że to jest kolejna okazja do zdobywania bezcennej praktyki przez polskich dostawców. Dzięki temu wzmacniają pozycję na rynku, ale też pewien procent całej inwestycji zostanie w polskiej gospodarce, w różnej postaci.

Jakie będą największe wyzwania dla morskiej energetyki wiatrowej w przyszłym roku?

Na pewno będziemy pilnować terminowej realizacji projektów, które wchodzi w fazę budowlaną lub zaraz znajdują się w niej. Jest to związane z poważnymi brakami w podaży po stronie łańcucha dostaw, szczególnie jeśli chodzi o usługi w zakresie instalacji na morzu. To stanowi wyzwanie nie tylko dla polskiego rynku. Drugim wyzwaniem będą kwestie czysto logistyczne. W tym przypadku mamy do czynienia ze szczupłą podażą w dostępności baz instalacyjnych dla projektów morskich farm wiatrowych. Jedni inwestorzy lepiej sobie radzą z tymi problemami, a drudzy gorzej. Wyzwania, o których mówię, dotyczą projektów wchodzących w etap budowy. Jest jeszcze grupa inwestycji, które niedawno otrzymały pozwolenia lokalizacyjne i będą wchodzić w fazę tzw. wczesnego developmentu. Deweloperzy będą kontraktować usługi związane z badaniami środowiskowymi, a w tym obszarze też mamy do czynienia z deficytem podaży. Mimo tego jestem przekonany, że wiele z tych projektów będzie realizowanych równocześnie, a to będzie stanowił kolejne wyzwania.

Rozmawiał: Przemysław Schenk
 fot. Polskie Towarzystwo Morskiej Energetyki Wiatrowej



OCZEKIWANIE NA PIERWSZE FARMY WIATROWE

Pierwsze pozwolenia lokalizacyjne dla morskich farm wiatrowych wydano w Polsce ponad 10 lat temu. Choć do tej pory w polskiej części Morza Bałtyckiego nie stanęła ani jedna farma.



Jednak w ostatnich latach zanotowano ożywienie w tym sektorze związane z wdrożeniem Polityki Energetycznej Polski. Stoi za tym konieczność spełnienia norm unijnych, a także zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju. Jaki jest stan obecny? Kiedy popłynie pierwszy prąd z Bałtyku? Co się dzieje w poszczególnych projektach? O tym w raporcie Express Biznesu.

Strategiczny kierunek działań

Morska energetyka wiatrowej to strategiczny kierunek transformacji energetycznej wzmacniający bezpieczeństwo energetyczne oraz stanowiący impuls do rozwoju gospodarczego Polski. W Polityce Energetycznej Polski do 2040 r. wskazano, że moc zainstalowana w morskiej energetyce wiatrowej osiągnie w 2030 r. wartość 5,9 GW, natomiast w 2040 r. – do 11 GW. W perspektywie 2030 r. morskie farmy wiatrowe będą odpowiadać w 2030 r. za 13%, a w 2040 r. za 19% generowanej energii elektrycznej.

Szacowana wartość inwestycji w morską energetykę wiatrową wyniesie ok. 130 mld zł, które pozwolą na rozwój krajowego łańcucha dostaw oraz przyczynią się do powstania nowych, wysokopłatnych miejsc pracy. Rozwój tego sektora to ogromna szansa dla polskich przedsiębiorców, którzy już od dawna zrzeszają się w branżowych stowarzyszeniach, licząc na realizację sektorowych projektów i udział w zyskach. Z inicjatywy Ministerstwa Klimatu i Środowiska podpisano też porozumienie sektorowe na rzecz rozwoju morskiej energetyki wiatrowej w Polsce. Do porozumienia przystąpiło już 260 podmiotów.

Prowadzone projekty morskich farm wiatrowych

Morskie Farmy wiatrowe na Bałtyku stawiać będzie kilka firm, w tym koncerny złożone z polskich i zagranicznych gigantów energetycznych. Większość projektów jest już na zaawansowanym poziomie planowania, kontraktowania różnych komponentów. Poniżej prezentujemy to, co obecnie wiadomo. Plany, terminy, założenia to jedno. Drugie to czynniki, które mogą tym planom zagrozić.

BALTIC POWER

Inwestor: PKN Orlen i Northland

Morska farma wiatrowa Baltic Power jest budowana przez spółkę joint venture ORLEN (Polska) i Northland Power (Kanada). Na obszarze zlokalizowanym ok. 22 km od brzegu, na wysokości Łeby i Choczewa stanie 76 turbin wiatrowych,



które będą produkować do 1,2 GW czystej energii, zasilając rocznie ponad 1,5 miliona gospodarstw domowych. Budowa farmy zaplanowana jest na lata 2024-2026. Koncern posiada komplet pozwoleń na budowę i zabezpieczył wszystkie komponenty farm oraz finansowanie projektu.

W ramach przygotowania infrastruktury instalacyjnej dla branży offshore koncern rozpoczął również budowę terminala instalacyjnego w Świnoujściu. Portem serwisowym będzie zaś Łeba. Port serwisowy stanowi serce eksploatacji morskiej farmy wiatrowej i jest centrum zarządzania operacjami



eksploatacji i utrzymania tych obiektów. Na jego terenie zlokalizowane będą m.in. obiekt biurowy, magazyn części zamiennych oraz warsztat.

Instalacja fundamentów farmy rozpocznie się w 2024 roku. Po kolejnych 12 miesiącach na farmie stanie 76 turbin wiatrowych Vestas, o jednostkowej mocy 15 MW i wysokości ponad 250 metrów. Obecnie budowana jest już lądowa stacja elektroenergetyczna, która umożliwi odbiór energii z morza. Baltic Power posiada umowy z głównymi wykonawcami i dostawcami, które zabezpieczają cały łańcuch dostaw - produkcję, transport i instalację wszystkich kluczowych komponentów farmy. Wśród nich są najbardziej doświadczeni na świecie dostawcy z sektora offshore wind, w tym firmy pochodzące z Polski.

Całkowity budżet projektu szacowany jest na około 4,73 mld euro i zawiera wydatki inwestycyjne z ubezpieczeniem w kwocie ok. 4,05 mld euro, a także koszty finansowania i rezerwę dodatkową. Projekt będzie finansowany w formule Project Finance. We wrześniu udziałowcy Baltic Power podpisali w tej sprawie umowy kredytowe na łączną kwotę ok. 4,4 mld euro z 25 polskimi i międzynarodowymi instytucjami finansowymi. Jest to największe finansowanie pozyskane na realizację pojedynczej inwestycji w historii Polski, a zarazem jedna z największych transakcji tego typu w obszarze offshore w Europie.

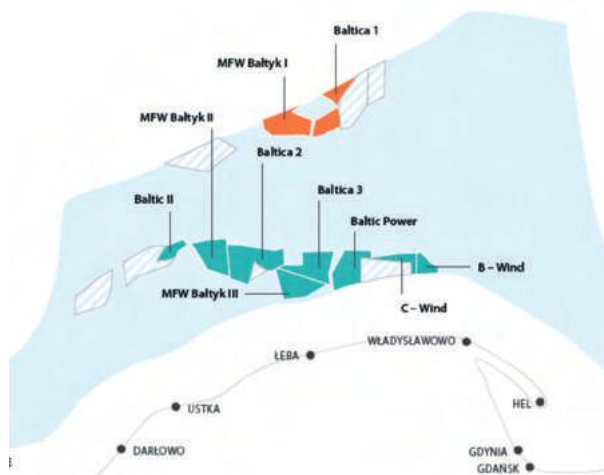
Grupa ORLEN w ostatnim czasie pozyskała koncesję na

budowę kolejnych 5 morskich farm wiatrowych o łącznej mocy 5,2 GW. Cztery z pięciu koncesji znajdują się na Ławicy Odrzańskiej, na wysokości Kołobrzegu w pobliżu budowanego terminala ORLEN Neptun. Piąta lokalizacja położona jest na Ławicy Słupskiej i graniczy z obszarem, gdzie powstaje farma Baltic Power.

BALTICA 1, 2 i 3

Inwestor: PGE Baltica/Ørsted

Morska Farma Wiatrowa Baltica o łącznej mocy do 2,5 GW powstaje w dwóch etapach: Baltica 2 o mocy ok. 1,5 GW i Baltica 3 o mocy ok. 1 GW. Ørsted i PGE planują zakończenie budowy etapu Baltica 2 do końca 2027 roku, natomiast Bal-



tica 3 do końca 2029 roku. Morska Farma Wiatrowa Baltica powstanie w polskiej części Bałtyku między Łebą a Ustką. Odległość od najbliższych turbin wiatrowych do brzegu wyniesie co najmniej 25 km. Infrastruktura lądowa niezbędna do funkcjonowania Morskiej Farmy Wiatrowej Baltica zlokalizowana zostanie w gminie Choczewo, a portem serwisowym będzie Ustka.

Baza PGE Baltica powstanie w zachodniej części usteckiego portu na terenie obejmującym część dawnej przetwórnicy rybnej. Centrum serwisowe ma służyć bieżącemu monitoringowi farm wiatrowych PGE na Bałtyku oraz planowanym i doraźnym naprawom komponentów turbin wiatrowych działających na morzu. Będą stąd wypływać jednostki z załadunkami serwisującymi i częściami zamiennymi. PGE Baltica chce też na tym terenie zbudować Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Wiatrowej, w którym m.in. szkoleni będą przyszli serwisanci.

W ostatnich tygodniach Grupa PGE i Ørsted podpisały kontrakty na ułożenie i podłączenie kabli wewnętrznych i kabli eksportowych dla Baltica 2, które zostaną wykorzystane do wyprowadzenia mocy z morskich elektrowni wiatrowych na ląd. Podpisano też kontrakt na kolejną dostawę fundamentów dla farmy Baltica 2. To ostatnia z umów dotyczących dostaw kluczowych elementów dla części offshore tego projektu.

- Konsekwentnie realizujemy kolejne etapy największego

projektu OZE w historii Polski. Mamy za sobą kontraktację najważniejszych komponentów dla etapu Baltica 2, w tym na dostawę 107 turbin, a także fundamentów i morskich stacji transformatorowych. Teraz przeszliśmy do kolejnej fazy związanej z kontraktowaniem usług instalacji poszczególnych komponentów. Już w 2027 roku ta inwestycja zapewni bezpieczne dostawy zielonej energii dla 2,4 mln gospodarstw domowych, jednocześnie ograniczając emisję CO₂ o blisko 5 mln ton rocznie. Morska Farma Wiatrowa Baltica o mocy 2,5 GW będzie gotowa jeszcze w tej dekadzie. Notujemy też coraz większe zainteresowanie polskich przedsiębiorstw współpracą przy realizacji tego przedsięwzięcia – mówi Wojciech Dąbrowski, prezes Grupy PGE.

Osobnym projektem jest morska farma wiatrowa Baltica 1 o mocy ok. 0,9 GW. Ta farma wiatrowa przewidziana jest do oddania do eksploatacji po 2030 roku. Ponadto, w sierpniu tego roku Polska Grupa Energetyczna otrzymała kolejne pięć pozwoleń na budowę farm wiatrowych na morzu. Łączny potencjał nowych projektów to już 3,9 GW.

- To dodatkowa moc w stosunku do już realizowanych obecnie projektów PGE. Realizacja planów i zagospodarowanie nowych obszarów w kolejnych latach spowoduje, że nie tylko osiągniemy, ale wręcz przekroczymy nasz strategiczny cel 6,5 GW mocy ze źródeł offshore zakładany na 2040 rok – dodaje Wojciech Dąbrowski, prezes Grupy PGE.

BC-WIND

Inwestor: Ocean Winds

BC-Wind jest morską farmą wiatrową o mocy do 399 MW, zlokalizowaną około 23 kilometrów na północ od brzegu, na wysokości gmin Krokowa i Choczewo w województwie pomorskim. Buduje je konsorcjum Ocean Winds. Zakładana moc ma zapewnić 31 turbin wiatrowych, a portem serwisowym ma być Władysławowo, gdzie powstanie baza operacyjno-konserwacyjna do utrzymania BC-Wind oraz baza dla konserwacji turbin.

Kilka tygodni temu Ocean Winds Polska i polski oddział SeaReenergy Offshore Holding GmbH podpisały umowę na opracowanie projektu koncepcyjnego, dokumentacji projektowej pozwolenia na budowę oraz uzyskanie pozwolenia na użytkowanie dla morskiej stacji elektroenergetycznej dla projektu BC-Wind. W 2024 roku firma planuje otrzymać pozwolenie na budowę, a działalność operacyjną farmy wiatrowej ma się rozpocząć w 2027 roku.

BAŁTYKI, II i III

Inwestor: Equinor i Polenergia

Equinor i Polenergia budują trzy farmy wiatrowe położone w odległości kilkudziesięciu kilometrów od portu w Łebie. Farmy Bałtyk I, Bałtyk II i Bałtyk III o łącznej mocy 3 GW zasilać zieloną energią około 4 mln gospodarstw domowych. Dwie ostatnie inwestycje są dużo bardziej zaawansowane, a pierwsze dostawy prądu zaplanowane są na rok 2027. Niedawno koncern podpisał umowę na dostawę i instalację kabli wewnętrznych o łącznej długości 200 km i morskich kabli transportowych o łącznej długości 256 km. Ich instalacja ma ruszyć w 2026 roku. Połączą one w sieć turbiny wiatrowe i pozwolą na przesył prądu z morskich stacji elektroenergetycznych do stacji lądowych.

Z kolei farma Bałtyk I oczekuje na uzyskanie decyzji śródo-



wiskowej dla części morskiej i lądowej inwestycji. W październiku zakończyły się badania wietrzności i badania dna morskiego, które pozwolą stworzyć studium wykonalności projektu, a także zaprojektować układ farmy i przygotować strategię zakupową.

- Średnia roczna prędkość wiatru na Bałtyku wynosi od 9 do 10 m/s. To są wyniki porównywalne z wietrznością na Morzu Północnym, które dobrze świadczą o potencjale polskiej części Morza Bałtyckiego i jego wykorzystania do rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. Bałtyk II i III o mocy 1,44 GW to są projekty tzw. pierwszej fazy rozwoju offshore w Polsce. One wprowadzą pierwszą energię do sieci w 2027 r. i zostaną w pełni skomercjalizowane w 2028 r. Natomiast Bałtyk I, o mocy 1,56 GW, to najbardziej zaawansowany projekt rozwoju drugiej fazy offshore, przygotowywany do aukcji w 2025 r. Szacujemy, że te trzy projekty Bałtyk I, II i III w całym cyklu życia przyczynią się do powstania około 10 tys. nowych miejsc pracy – mówi Michał Jerzy Kołodziejczyk, prezes zarządu Equinor Polska.

Portem serwisowym ma być Łeba, gdzie powstanie centrum

zdalnego sterowania i kontroli morskich farm wiatrowych, magazyn części zamiennych i nabrzeże do cumowania jednostek. Oddanie obiektu do użytku portu serwisowego planowane jest na koniec 2025 roku.

FEW Baltic II

Inwestor: RWE Renewables

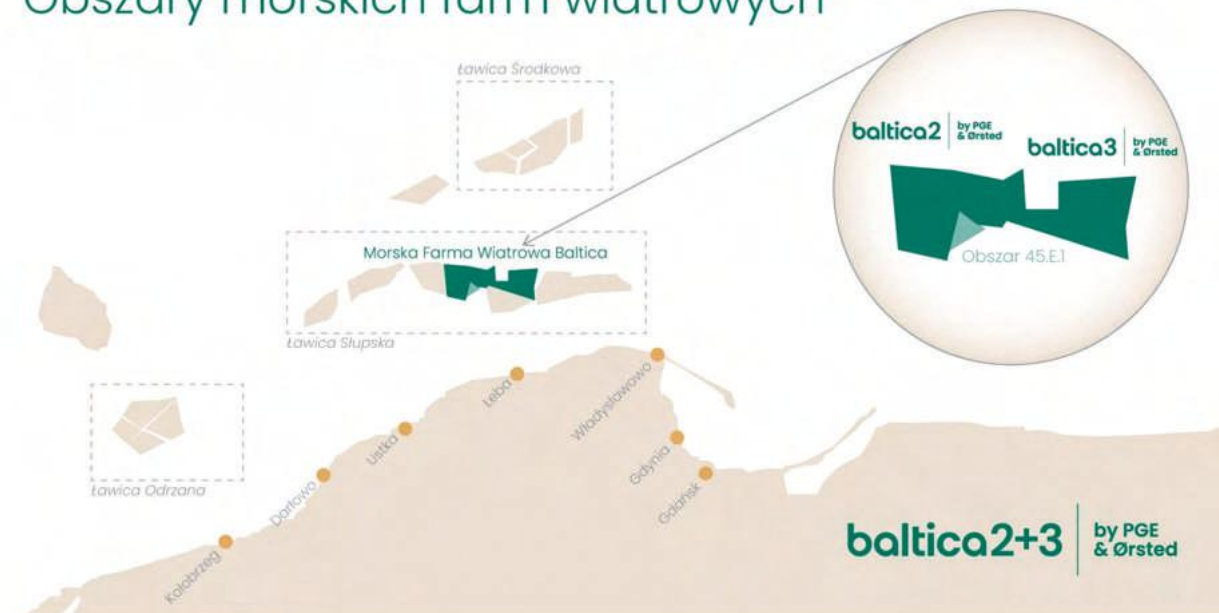
Farma wiatrowa realizowana jest w polskiej części Morza Bałtyckiego na obszarze ok. 41 km² w odległości ok. 50 km od brzegu na wysokości Ustki. RWE zamierza wykorzystać port w Ustce jako bazę operacyjną i serwisową dla FEW Baltic II, swojej pierwszej morskiej farmy wiatrowej na polskich wodach Bałtyku.

To jeden z pierwszych projektów offshore wind w Polsce. Z mocą 350 MW farma wiatrowa będzie w stanie dostarczyć czystą energię dla około 350.000 gospodarstw domowych. Zarówno badania geofizyczne i geotechniczne zostały wykonane przez polskich kontrahentów. Budowa farmy niestety się opóźni, a wpływ na to mają czynniki makroekonomiczne. W skrócie – inflacja, rosnące koszty i zachwiane łańcuchy dostaw. Niedawno inwestor poinformował, że farma zostanie oddana do użytku pod koniec dekady.

- Nie ustajemy w pracach przygotowawczych projektu. Nasz zespół inżynierów bada możliwości wprowadzenia szeregu usprawnień technicznych, aby umożliwić nam pełne wykorzystanie potencjału najnowszych technologii morskiej energetyki wiatrowej. Kontynuujemy też działania związane z uzyskiwaniem zgód i pozwoleń, w szczególności decyzji środowiskowej dla infrastruktury wyprowadzenia mocy i zabezpieczenia trasy linii kablowej do stacji elektroenergetycznej w Krzemienicy – informuje Grzegorz Chodkowski, wiceprezes Offshore Development Poland w RWE.

Grzegorz Plichta

Obszary morskich farm wiatrowych





JOLANTA SZYDŁOWSKA

Prezeska Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menedżerów. Od blisko 25 lat zaangażowana w działalność w organizacjach pracodawców. Społecznie pełni funkcję Prezeski Forum Pracodawców Północy. Reprezentuje stronę pracodawców w Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego. Od czerwca 2021 jest Przewodniczącą Pomorskiego Zespołu ds. Kobiet. Kwestie związane z aktywnością zawodową kobiet, równością praw kobiet i mężczyzn to obok spraw gospodarczych najważniejszy obszar jej aktywności. Pracowała w branżach produkcji spożywczej, energetyce, usługach. Zarządzała zespołami liczącymi od kilku do kilku tysięcy osób.

PRAWA, DLA KTÓRYCH MUSISZ COŚ ZROBIĆ

Możliwość przedstawiania własnych racji. Prawo do obrony swoich praw i interesów. Każdy/a z nas wie, jak trudno przebić się pojedynczym głosem w tłumie. Gdy tłum krzyczy jednym głosem pojedyncze zdanie, słysząc je wyraźnie.

Powiedziane raz, otoczenie szybko zapomni. Trzeba powtarzać je do skutku. Jeżeli łączy nas wspólna sprawa, musimy działać razem. Stowarzyszać się i konsekwentnie działać. Musi być nas tyle, aby władza, do której się zwracamy, zauważyła nasze sprawy i cofała się przed naruszeniem naszych wolności.

Rekomendacje wobec kobiet

Kobiety, poszłyśmy na wybory. Zachęczone hasłami i obietnicami. Czy pójdziemy za cztery lata? Rozczarowane bardziej lub mniej. Jeżeli nie będziemy się odzywać, domagać konkretów, konsolidować, rozczarowanie jest pewne. Realizacja wielu obietnic złożonych kobietom wymaga czasu, a czas nam ucieka. Uciekają szanse, młodość, możliwości. Dlatego rekomenduję rządzącym podjęcie działań, które natychmiast będą wyrazem przełamywania nierówności. To może być zasada, że połowa z 16 wojewodów to kobiety. To mogą być awanse zapewniające kobietom taką pozycję, by mogły wspierać inne kobiety. To może być pełnomocniczka Prezesa Rady Ministrów ds. Równego Traktowania Kobiet w każdym województwie. To mogą być Rady Kobiet przy każdym samorządzie. Możliwości jest ogrom. Kobiety nie odpuszczają. Wierzę w to i sama będę nadal działać na rzecz równości kobiet i mężczyzn.

Priorytetem odbiurokratyzowanie gospodarki

Po upadku komunizmu przedsiębiorczość złapała oddech i stała się siłą napędową gospodarki. Przedsiębiorcy przetrwali dobre czasy „ustawy Wilczka” i długie okresy kryzysów pod rządami „Polskiego Ładu” podczas pandemii, wojny, kryzysów. W zdrowym środowisku firmy rodzą się i upadają w zależności od zmian koniunktury, talentów ich twórców, zaangażowania sukcesorów. Nie jest naturalne, gdy do likwidacji firmy prowadzą obciążenia nie do udźwignięcia, szczególnie dla małych i mikro firm. Gdy firma musi się zamknąć lub jej właściciel nie może odnaleźć się w gąszczu przepisów – w Polsce jednoosobowo nie do ogarnięcia. Kiedy firma przestaje istnieć, a lata później okazuje się, że zamknięto ją w wyniku błędu urzędniczego. Ważne jest pilne działanie w kierunku prostych przepisów, stabilnego prawa, odbiurokratyzowania gospodarki.

Bez naporu kobiet i działań przedsiębiorców nic się nie wydarzy lub szybko to nie nastąpi. Dlatego współpracujemy, zrzeszamy się. Jeśli działające organizacje wydają się nam zmurzałe, zmieniamy je. Nie pytając, „co z tego będę miał/a”. Odpowiedź jest jedna – normalność i prawa, o których marzysz.

OPÓŹNIENIE MIMO PRZYSPIESZENIA W MORSKIEJ ENERGETYCE WIATROWEJ

W ostatnich latach proces budowy morskich farm wiatrowych nabrał tempa. Mimo tego on jest opóźniony o przynajmniej kilka lat, co niesie ze sobą określone skutki.



Niedawna kontrola NIK wykazała brak przewidywalnej, spójnej, skoordynowanej, proinwestycyjnej polityki rządowej, ukierunkowanej na rozwój MEW. Z opóźnieniem przyjęto MEW jako projekt strategiczny. Do tego skomplikowano procedury związane z uzyskiwaniem pozwoleń, a przepisy, które miały ją promować, mogą utrudniać ten rozwój.

To opóźnienie niesie za sobą konsekwencje. Skutki pandemii, wojna w Ukrainie, szalejąca inflacja, rosnące koszty energii – wszystko to sprawia, że aktualnie branża na całym świecie boryka się z dużym kryzysem. Chodzi głównie o koszty budowy i serwisu morskich farm wiatrowych, które – według różnych szacunków – wzrosły nawet o 40%. Ceny turbin, kabli, fundamentów, a przede wszystkim koszty usług poszybowały do poziomów wręcz kosmicznych.

Kryzys na świecie

Największy problem jest w Stanach Zjednoczonych, gdzie w ostatnim czasie zrezygnowano z kilku inwestycji o łącznej mocy 3,5 GW, a realizacja kolejnych projektów o mocy 9,7 GW jest poważnie zagrożona. Podobna sytuacja jest w wielu innych krajach. W Wielkiej Brytanii do ostatniego przetargu lokalizacyjnego nie przystąpiła ani jedna firma. Przesunięcia w harmonogramach realizacji są także wśród polskich projektów. Eksperti mówią, że taka sytuacja jest wynikiem niższej rentowności inwestycji w MEW niż jeszcze trzy, cztery lata temu.

Choć Europejskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej WindEurope informuje w najnowszym raporcie o widocznym ożywieniu inwestycji w morską energetykę wiatrową na Starym Kontynencie, to jest raczej efektem finalizacji rozpoczętych inwestycji niż realne odbicie. W pierwszej połowie 2023 r. Europa wzbogaciła się o 2,1 GW (1,4 GW w UE) mocy zainstalowanej w morskiej energetyce wiatrowej, zwiększając łączną moc do 32 GW. Ponad połowa tej mocy została zainstalowana w Holandii. Reszta przypadła na Wielką Bry-

tanii, Niemcy i Norwegię.

- Jest to poniżej poziomu niezbędnego do osiągnięcia europejskich celów energetycznych i klimatycznych. Inwestycje zostały opóźnione w 2022 r. z powodu niepewności regulacyjnej spowodowanej nagłymi interwencjami rządu na rynkach energii. Dlatego Europa ma zaległości do nadrobienia – przekonuje WindEurope.

Kluczowe są inwestycje infrastrukturalne

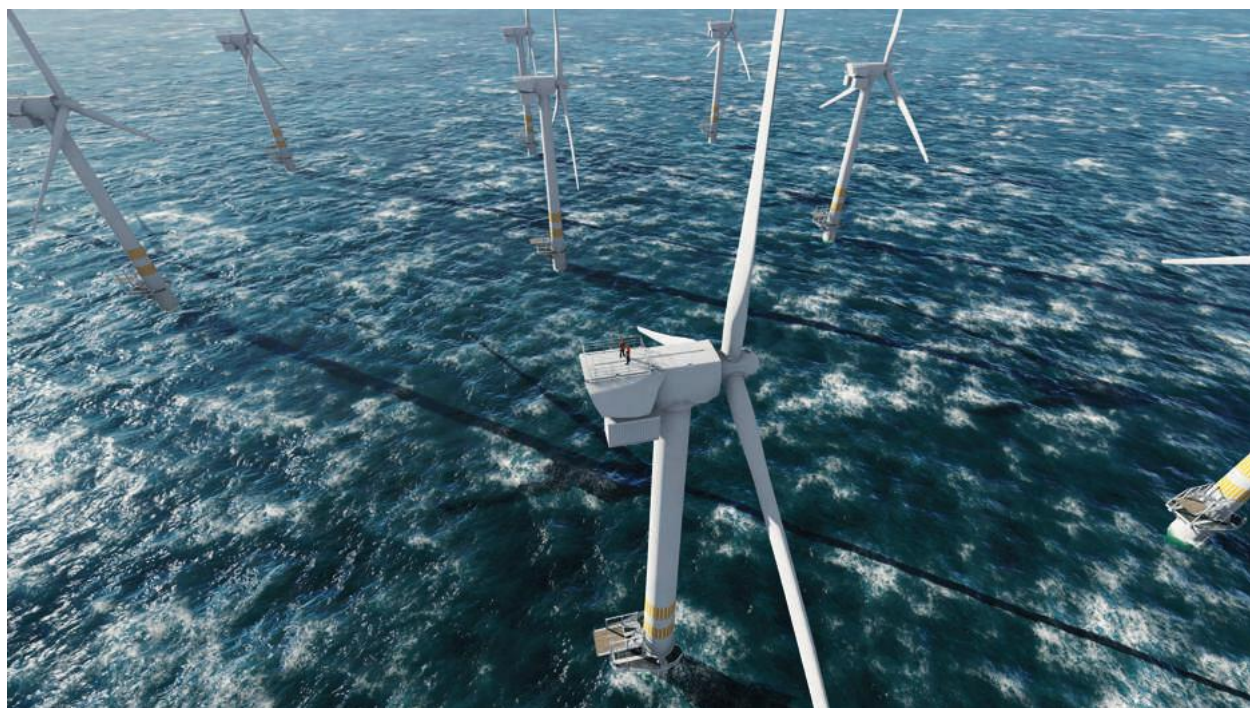
WindEurope przekonuje, że kluczowe są inwestycje w fabryki, siłę roboczą i infrastrukturę. Trzeba też poradzić sobie z wąskim gardłem w produkcji fundamentów oraz dostępności statków instalacyjnych. Potrzebne są również nowe fabryki turbin i kabli. Stowarzyszenie apeluje też do Unii Europejskiej o ułatwienia procesów wydawania różnego rodzaju pozwoleń.

Choć nie brakuje też bardziej namacalnych problemów. Morskie farmy wiatrowe nie mogą funkcjonować bez portów serwisowych i instalacyjnych. Jeśli chodzi o te drugie – to w Polsce wybrano dwie lokalizacje: Świnoujście i Gdańsk.

Prace w Świnoujściu przebiegają zgodnie z planem. Natomiast budowa portu instalacyjnego w Gdańsku jest mocno opóźniona. Już w ubiegłym roku Najwyższa Izba Kontroli wskazywała, że inwestorzy skorzystają z funkcjonujących zagranicznych terminali instalacyjnych, a udział polskich przedsiębiorców w łańcuchu dostaw zostanie ograniczony. Dodatkowo brak zatwierdzenia Krajowego Planu Odbudowy przez Komisję Europejską powoduje, że źródła finansowania dla inwestycji w sektorze MEW są zagrożone.

Infrastruktura przesyłowa

Wraz z budową morskich farm wiatrowych musi powstać też infrastruktura do przesyłu i magazynowania wytworzonej energii. W województwie pomorskim na szczęście coś ruszyło się w tej kwestii. W październiku wojewoda pomorski



wydał decyzję o ustaleniu lokalizacji budowy linii 400 kV Choczewo – Żarnowiec. To strategiczna inwestycja w zakresie sieci przesyłowej. Jej budowa ruszy w 2024 roku i potrwa około dwóch lat. Będzie miała długość ok. 19,5 km i będzie przebiegać przez gminy Choczewo, Gniewino i Krokowa. Jej trasę poprowadzono w większości na obszarach rolnych, pastwiskach, łąkach i terenach leśnych.

Do 2028 r. na terenie województwa pomorskiego powstaną cztery nowe linie 400 kV wyprowadzające moc z morskich farm wiatrowych. Oprócz linii Choczewo – Żarnowiec będą to linie 400 kV Choczewo – Gdańsk Przyjaźń, Choczewo do nacięcia linii Gdańsk Błonia – Grudziądz Węgrowo oraz Choczewo do nacięcia linii Żarnowiec – Słupsk. Ich łączna długość to ponad 250 kilometrów. Branża trzyma kciuki za realizację tych inwestycji, bo wszelkie perturbacje mogą spowodować korektę zakładanych wolumenów produkcji.

Wykorzystać potencjał

Transformacja energetyczna w Polsce przyspiesza, a po ostatnich wyborach to tempo może nabrać dodatkowego tempa. Jak przekonują eksperci Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej oraz zrzeszeni w stowarzyszeniu przedsiębiorcy, kluczem do zbudowania silnego sektora offshore w Polsce jest zapewnienie ciągłości inwestycyjnej między pierwszą

i drugą fazą rozwoju morskich farm wiatrowych. Kapitał firm i wsparcie państwa są niezbędne, by pokonać bieżące wyzwania makroekonomiczne dla nowych projektów.

Aktualnie przygotowywane do realizacji lub wchodzące w fazę budowy projekty MFW z tzw. I fazy to około 5,9 GW odnawialnych, zeroemisyjnych mocy wytwórczych. Nowelizacja ustawy o promowaniu wytwarzania energii z morskich farm wiatrowych przewiduje, że łącznie powstanie 18 GW do 2040 roku – to świetna wiadomość dla całej gospodarki. Niemniej trzeba pamiętać, że potencjał offshore wind w Polsce jest dużo większy.

-Polska posiada potencjał offshore wind na poziomie 33 GW. Tak wynika z opracowanego przez naszych ekspertów raportu. Jeśli całkowity potencjał Bałtyku zostanie wykorzystany, morska energetyka wiatrowa mogłaby zaspokajać nawet 57% całkowitego zapotrzebowania na energię elektryczną w Polsce, a local content mógłby osiągnąć 65%. To bez wątpienia stanowi szansę dla polskiej gospodarki. Te liczby mówią same za siebie. Morskie farmy wiatrowe mogą stać się strategicznym elementem budowy bezpieczeństwa i niezależności energetycznej Polski – zapowiada Janusz Gajowiecki, prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej.

Autor: Grzegorz Plichta





Marc Camoletti

Pomoc Domowa

Mieszkanie, dwie sypialnie, mąż, żona... kochanek i kochanka. To tylko zapowiedź prawdziwej farsy, jednej z najzabawniejszych, jakie można zobaczyć na scenie teatru.

Nadia, czyli tytułowa pomoc domowa, zrobi wszystko, aby jej szefowa Olga nie dowiedziała się, że Norbert, mąż Olgi, zaprosił na noc kochankę. Niestety to nie koniec zamieszania. Nadia nie może też zdemaskować Olgi, która postanowiła spędzić tę noc w objęciach obcego mężczyzny. Oczywiście w tajemnicy przed swoim mężem. Jednym słowem zapowiada się prawdziwa komedia omyłek, która święci triumfy na wielu europejskich scenach. Teraz czas na Gdynię.



MAY
DAY 2

BOEING
BOEING

DOM
WARIATÓW

Odkryj
Najlepsze
karty
Bałtyckiego
Teatru
Różnorodności



szczegółowy repertuar na stronie

www.btr.pl





**CHARAKTERYSTYCZNE
CIEMNE OKULARY,
KTO ZA NIMI SIĘ KRYJE?**



Grzegorz Skawiński w szczerej rozmowie z Tomaszem Podsiadłym o sobie samym. Nie brakowało powrotu do muzycznych początków tego znanego artysty.

 fot. Kobaru

Tomasz Podsiadły: Całe Twoje życie to muzyka, czym ona jest dla Ciebie?

Grzegorz Skawiński: Nie łatwo to jednoznacznie określić. Widzę ją z perspektywy wykonawcy i słuchacza. Wykonuję, ale też sam jej używam. Potrzebna mi jest, jak krew do życia. Jestem ogromnym fanem muzyki i co ważne, potrafię jej również słuchać niefachowo, czysto jako odbiorca. Oczywiście, jak chcę analizy, czy zawodowego słuchania, to robię to. Z drugiej strony umiem i bez tego się nią cieszyć.

Wzruszasz się słuchając?

Tak i potrafię się wzruszać do łez. Są dźwięki, utwory, które sprawiają, że przeżywam muzykę w emocjonalny sposób, wręcz rzekłbym pierwotny. Choć potrafię też bawić się przy niej.

Który gatunek muzyki, jako artyście jest ci najbliższy?

Odpowiem filozoficznie: każda dobra muzyka. Wzrusza mnie muzyka poważna i jazz czy rock, z którego się wywodzę. Ważne, aby była na odpowiednim poziomie.

Rock to Twoje muzyczne korzenie?

To była pierwsza muzyka, której zacząłem słuchać świadomie. Jednak dzisiaj Jeff Beck grający na gitarze jak i Pavarotti śpiewający Nessun Dorma poruszają mnie tak samo. Jest to immanentna część mojego życia i mnie samego.

Rock kiedyś był muzyką buntu. Jak jest dzisiaj?

Pełna zgoda. Był twórczością buntowniczą, czasem rewolucyjną. Muzycy często angażowali się politycznie w warstwie tekstowej. Poruszaliśmy problemy życia i ówczesnego świata. Dzisiaj tę rolę przejął hip hop uważany obecnie za muzykę buntu. Aczkolwiek nie z każdym hip-hopem tak jest i nie z każdym rockiem tak było. Czasy i systemy, w których żyjemy, są odpowiedzialne za to, w jakim kierunku podąża twórczość. Pamiętaj, że w czasie komuny nie można było o wszystkim mówić, czy śpiewać. Przemyśleliśmy niejednokrotnie w utworach tzw. drugą treść, drugie dno. Wszyscy doskonale wiedzieli, o co nam chodzi. Sam miałem wiele takich piosenek mówiących o tym, czego pragnęliśmy, co myśleliśmy.

Jak zaczęła się przygoda Grzegorza Skawińskiego z muzyką?

W domu rodzinnym. Po najwcześniejszym etapie przedszkolnych piosenek przyszedł moment zrozumienia muzyki. Pamiętam ją przede wszystkim z radia i z płyt, jeszcze nawet tych bakelitowych, tłukących się. Muzyka towarzyszyła nam zawsze w domu. Przy uroczystościach rodzinnych takich jak imieniny, wesela, spotkania. W sumie na pogrzebach też się śpiewało ale nieco inny repertuar. Rodzeństwo moje sporo słuchało, szczególnie starszy brat, który przynosił do domu przeróżne nagrania. To on mnie ukierunkował na słuchanie muzyki rockowej, ale i innych ambitniejszych rzeczy. To było niesamowite. Znałem na pamięć jako dzieciak całe płyty Ewy Demarczyk i jestem z tego dumny. Tadeusz Chyła, Marek Grechuta i zespół Anawa - na tym się wychowywałem.

Do której muzyki wtedy Cię ciągnęło, polskiej czy zagranicznej?

Jeśli chodzi o wyraz, o ekspresję strasznie imponowała mi ta zagraniczna. Natomiast kompletnie nie rozumiałem, o czym oni śpiewają. Odbierałem to tylko w sposób emocjonalny. Wówczas mało było informacji. Brakowało periodyków muzycznych. Za to polska muzyka była dostępna. Zatem pewnie byłem bliżej jej.

Jaki artysta miał na Ciebie największy wpływ?

Na pewno nie jeden, ale na pierwszą myśl przychodzi mi Czesław Niemen. Później w szkole średniej mieliśmy „odpał” na Brekout „SBB” i jeszcze mało pamiętany zespół „Klan”. To wszystko zaważyło na moim rozwoju muzycznym. Pamiętam, jak w latach siedemdziesiątych miałem magnetofon Grundig i jak wszyscy nagrywałem muzykę z radia. Była to jedyna możliwość, aby jej wielokrotnie odsłuchać.

Kiedy zdecydowałeś się na karierę solową?

Raczej nie prowadzę solowej kariery. Owszem, nagrywam własne płyty, ale robię to dla spełnienia własnych zachcianek, dla przyjemności, dlatego, że w tym obrębie mogę być bezkompromisowy. Nie muszę słuchać niczyjego zdania. Nagrywam tak, jak mam ochotę i to szalenie cieszy. Nie muszę myśleć komercyjnie. Taka sztuka dla sztuki. To jest moja solowa kariera.

Który z zespołów, w których grasz lub grałeś jest najważniejszy?

Wciąż gram w KOMBII. Mamy mnóstwo koncertów, imprez dla ogromnych publiczności, ale też akustycznie, dla kameralnej publiczności. Także te poprzednie „stare” Kombi, Skawalker, ONA - one wszystkie są ważne. Każdy z nich to sukces artystyczny bądź artystyczno-komercyjny. No i nie zapominaj, że muzyka to jest też mój zawód. Ty jako aktor i osoba związana ze sztuką sam to rozumiesz, że my gramy także po to, aby zarabiać. Czasem fani bywają bezwzględni, mówiąc, że ktoś się sprzedaje, czy skomercjalizował. Wtedy zapominają, że muzyk to też zawód.

Jakie wskazałbyś ciemne strony popularności?

Trudno czasem zachować prywatność. Popularność jest niezbędna, bo to jest część tego zawodu, ale każdy z nas też jest zwykłym człowiekiem. Jestem zdania, że są rejony, do których nikt nie powinien mieć dostępu. Nie sprzedaję na zewnątrz własnej prywatności. Nie jestem na stand by przez 24 godziny absolutnie dla każdego. Owszem, poproszony o zdjęcie czy autograf w zasadzie nigdy nie odmawiam, ale staram się jasno stawiać granice. Jak każdy potrzebuję czasami samotności, izolacji i spokoju. My artyści jesteśmy pod ciągłą presją oceny. Cały czas, nawet kiedy jesteś chwalony, jesteś oceniany. To nie zawsze jest łatwe. Stąd wzięły te granice, które wyznaczam. Oczywiście pamiętam, że nie istniejemy bez fanów. Mam do nich wielki szacunek, nie kategoryzuję, nie dzielę.

Jaka jest Twoja największa frajda w życiu?

Wykonuję zawód, który sprawia mi oraz innym przyjemność.

O autorze:**TOMASZ PODSIADŁY**

Reżyser, edukator,
animator kultury.
Twórca Bałtyckiego Teatru
Różnorodności.
A także sprawdzony
i znakomity konferansjer!
Człowiek, który nie boi się
także pytać i szukać
odpowiedzi.



SIŁA
LUDZI
Z PASJĄ

KOBIETY
Z PASJĄ

OTWÓRZMY SIĘ NA RELACJE, OTWÓRZMY SIĘ NA BIZNES!

Siła Ludzi z Pasją! jest cyklem wydarzeń, które łączą marki, firmy, osobowości oraz ludzi przedsiębiorczych z całej Polski.

Na zdjęciu: Krzysztof Himkowski grafik, Patrycja Brendler twórcza Projektu Siła Ludzi z Pasją! Robert Silski dziennikarz radiowy



Na zdjęciu: Iwona Pawłowska Dyrektor Sprzedaży KLER – sztuka tworzenia wnętrz

W Hotelu Sopot Marriott Resort & SPA odbyła się już 6 edycja. Celem projektu jest stworzenie otoczenia sprzyjającego nawiązywaniu nowych partnerstw biznesowych, poszukiwaniu nowych współpracowników oraz pozyskiwaniu nowych klientów. Pomysłodawcą i twórcą jest Patrycja Brendler, która stoi za koncepcją i organizacją wydarzeń Siła Ludzi z Pasją! Przedsiębiorczy, twórca własnej marki ekskluzywnej biżuterii BRENDLER Jewellery, poprzez własne innowacyjne działania, często nietypowe rozwiązania oraz bardzo dużą otwartość na współpracę konsekwentnie rozwija projekt, osiągając wspólny cel wszystkich zaangażowanych w to przedsięwzięcie osób.

Korzyści dla firm

Ciekawym rozwiązaniem dla tego projektu jest łączenie dużych, rozpoznawalnych firm i marek z mniejszymi, rozwijającymi się firmami i nowymi markami. Wchodzący na rynek przedsiębiorcy otrzymują szansę dobrego startu i rozwoju, a firmy z ugruntowaną pozycją rynkową zyskują na atrakcyjności i poszerzeniu oferty przez współpracę z innymi. Skuteczność tego projektu ma namacalne dowody, którymi są kolejni zaangażowani w projekt przedsiębiorcy oraz rosnąca frekwencja podczas kolejnych edycji.

Projekt Siła Ludzi z Pasją! zmienia się wraz ze zmieniającym się otoczeniem społeczno – gospodarczym. Jest też odpowiedzią na współczesne potrzeby rynkowe przedsiębiorczych osób, które szukają nowych rozwiązań, pomysłów i nowych możliwości biznesowych poprzez bezpośrednie relacje. Każda następna edycja jest odpowiedzią na wszystkie zmiany i nowe potrzeby. Dlatego projekt biznesowo plasuje się wysoko i stanowi prestiżowe miejsce rozwoju i pozyskania kontaktów dla wielu przedsiębiorców. Wspólne działanie jest ideą nadrzędną tego projektu. Dlatego każda następna edycja wydarzenia to miejsce do współpracy dla nowych przedsiębiorców i osób o podobnych wartościach i aspiracjach, którzy chcą podzielić się swoją zawodową wiedzą i doświadczeniem.

Trwają prace nad siódmą edycją wydarzenia. Dlatego zapraszamy do kontaktu i współpracy: patrycja.brendler@wp.pl
+48 669 677 717



Na zdjęciu: Hotel Sopot Marriott Resort & SPA, Bawaria Motors Gdańsk - Dealer BMW



Na zdjęciu: Aneta Wasiluk Radca Prawny, Barbara Mazurek BN Consulting, Dorota Ogrodowska Kancelaria Księgowa Ogrodowsky



Na zdjęciu: Grzegorz Billot Manager Salonu Wine Taste w Gdańsku, Piotr Kamecki właściciel Wine Taste by Kamecki



Na zdjęciu: Marek Wikiera ultratrener mentalny



Na zdjęciu: Joanna Symeryak Express Biznesu, Hanna Grabowska BCC Instytut Rozwoju, Beata Piosik General Manager Sopot Marriott Resort & SPA, Estera Gabczenko Zatoka Piękna



Na zdjęciu: Hair Concept Kamila Kowalec Academia & Salon

SOPOCKI SZEFEF KUCHNI MISTRZEM EUROPY W GASTRONOMII

Rafał Koziorzowski, który na co dzień jest szefem kuchni w restauracji Fisherman, wygrał prestiżowy konkurs Chefs En Or. Jak sam przyznaje, to jest zwieńczenie jego kilkunastoletniej pracy.



Wygrał Pan prestiżowy konkurs gastronomiczny Chefs En Or 2023. Co dla Pana oznacza takie wyróżnienie?

Wygrana w Chefs En Or jest zwieńczeniem mojej pracy i podążania niełatwą drogą, jaką jest dbanie o gościa i produkt. Zwycięstwo w tym prestiżowym wydarzeniu można porównać do zdobycia mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Samym sukcesem dla mnie była nominacja do tego konkursu, ponieważ z każdego kraju, który bierze w tym udział, wyłania się jedynie jednego kucharza. Cieszę się, że mogłem reprezentować Polskę w tak ważnym wydarzeniu.

Jak wyglądało ostateczne starcie w tym konkursie z Pana perspektywy?

Od początku zakładałem, że wykorzystam podroby i całego kurczaka, który był głównym produktem, na którym mieli pracować uczestnicy.

Do tego doszły trzy tajemnicze produkty, o których dowiedzieliśmy się na jedną dobę przed konkursem. Tym daniem chciałem nawiązać do obecnego okresu jesiennego i tego, że całe wydarzenie pierwszy raz w historii odbywało się w Polsce. Dlatego zamierzałem skorzystać z ziemniaków, grzybów lub dyni. Nie zaskoczył mnie żaden składnik z pudełka poza brokułem. Postawiłem na danie, które często jadłem w domu, a zaserwowałem je w nowym wydaniu. Podałem lody z mizerii. Przygotowałem całego kurczaka, którego nafaszerowałem zmielonymi udkami, grzybami. W ramach amuse bouche przygotowałem wątrobiankę z dodatkiem czerwonej porzeczki. W taki sposób przedstawiłem jury polską kuchnię.

Jak wyglądała Pańska droga w świecie gastronomii, która doprowadziła do tego sukcesu?

U mnie w domu gotowała babcia. Nigdy nie zapomnę smaku jajka sadzonego z ziemniakami z patelni oraz mizerią. Natomiast sam zacząłem od pracy w fastfoodzie, mając 16 lat. Tam nauczyłem się organizacji pracy oraz obchodzenia się z produktem. Następnie trafiłem pod skrzydła szefa kuchni, Wojciecha Wojtasa. On pokazał mi, jak wstawia się rosół i nauczył mnie podstaw kulinarnych. Wówczas mówił, że jeszcze nie mam zielonego pojęcia o gotowaniu, a to zmieni się, kiedy poczuję impuls, że chcę zawodowo zajmować się gastronomią. Te słowa utkwiły mi w pamięci. Miałem też krótki epizod w Szwecji, ale to nie było nic nadzwyczajnego. Miejsce w szeregu pokazał mi początek pracy w Trójmieście po przeprowadzce. To była cenna lekcja, która uświadomiła, że jeszcze nie byłem gotowy do objęcia stanowiska szefa kuchni. Mimo tego nie poddałem się i sukcesywnie łapałem doświadczenie przez kolejne lata. Dużą rolę odegrali również Rafał Wałęsa oraz Marcin Popielarz, którzy zaszczepili we mnie prawidłowy sposób gotowania m.in.: stawianie na świeże produkty, czy artystycznie podanie dań. Ponadto,



kierowałem się też chęcią wybicia się na tle innych. To doprowadziło mnie do miejsca, w którym staram się na bazie własnego doświadczenia tworzyć nowe dania i zadowalać restauracyjnych gości.

Obecnie jest Pan Szefem Kuchni w restauracji Fisherman. Jak ważna jest to funkcja w działaniu całej kuchni?

Szef kuchni wyznacza standardy nie tylko w samym gotowaniu, ale też w funkcjonowaniu całej kuchni. Jeśli on nie będzie wykonywać sumiennie poszczególnych obowiązków, to załoga też tego nie robi. W przypadku samej pracy kucharza, to najistotniejsze jest, żeby zrozumieć, że to jest zawód i świadczenie usług, które muszą mieć odpowiedni poziom, który należy stale podnosić. Ta praca wymaga codziennego zaangażowania. Ponadto, w zawodzie kucharza liczy się powtarzalność, kreatywność oraz sumienność. Istotną jest też samodyscyplina. Tego nie można przeoczyć. Natomiast na końcu wszystko musi się spinać pod kątem biznesowym. Kieruję też ważny apel w stronę młodych kucharzy, żeby nie powtarzali nawyków od starszych kolegów, którym się nie chce.

Czy ma Pan jakieś marzenia związane z życiem zawodowym?

Chciałbym znaleźć złoty środek między pracą kucharza, a życiem rodzinnym i więcej wygospodarować czasu dla rodziny. Życzę tego każdemu kucharzowi oraz mojemu zespołowi. Chciałbym również, aby mój zastępca Grzegorz Brzęczak miał poczucie, że wykonuje dobrą robotę. Specjalnie przyjechał z Łodzi do Trójmiasta, aby ze mną pracować, nie pytając o nic, nie mając nawet tutaj mieszkania. On zasługuje na takie same wyróżnienie co ja. Kiedy przygotowywałem się do konkursu i jeździłem na treningi, to Grzegorz pilnował całej restauracji. Dziękuję mu za cały jego wkład.

Rozmawiał: Przemysław Schenk
fot.Chefs En Or



GASTRONOMICZNY MOL KSIĄŻKOWY

Z SUKCESAMI

Jest złotym medalistą Pucharu Świata w carvingu, ale nie skupia się tylko na tej dziedzinie. Jordan Bach jest szefem kuchni, który zajmuje się też m.in.: kiszonkami, czy live cookingiem.

Od ilu lat działa Pan w branży gastronomicznej?

Od ponad 20 lat, nigdy nie miałem wątpliwości, że to jest mi przeznaczone. Stawiając pierwsze kroki w kulinarnym świecie, czułem, że ta droga jest długa, a dla mnie wręcz nie będzie miała końca, ponieważ nie stawiam sobie granic. Szczęśliwie miałem okazję pracować w wielu trójmiejskich restauracjach i hotelach. Dawały mi wiele możliwości rozwojowych. Dobrze wspominać pracę z Tomkiem Jakubiakiem w jego restauracji „Jakubiak w Sopocie”. Obecnie jestem Szefem Kuchni w Restauracji Nowosopocka w Sopocie. Cenię to miejsce pod wieloma względami m.in.: za zgodność w kwestii rozwoju.

W jakich okolicznościach zainteresował się Pan sztuką carvingu?

Na pierwszym miejscu stawiałem smak, jakość dania, ale jeżeli smak może do tego wspaniale wyglądać, to dlaczego nie? Tak się zaczęło. Najpierw były książki pokazujące tajemnice tej sztuki. To mnie zainteresowało. Korzystałem z instruktaży zawartych w podręcznikach. Gdy było mi mało, to się szkoliłem np. u przyjaciela Grzegorza Gniecha, z którym wspólnie zdobywaliśmy tytuły oraz stawaliśmy do Pucharu Świata w Luksemburgu. Dużo mnie nauczył. Nadal lubimy razem potrenować, choć dla mnie priorytetem jest praca Szefa Kuchni, a Grzegorz realizuje się w carvingowej branży.

Czy jest rzeźba, z której wykonania jest Pan najbardziej zadowolony?

Najbardziej zadowolonym jest się w momencie bycia docenionym. Największą satysfakcję dała mi ta praca konkursowa z Pucharu Świata w Luksemburgu. Otrzymałem za nią złoty medal w 2018 r., a kosztował nas wiele wyrzeczeń. Mówię nas, bo ze wspomnianym Grzegorzem Gniechem przez pół roku wspólnie trenowaliśmy.

Zajmuje się też Pan live cookingiem. Jak to się zaczęło?

Dla mnie live cooking to odnoga szkolnictwa, bo oprócz Szefa Kuchni pełnię rolę trenera kulinarnego. Jestem przyzwyczajony do prezentowania umiejętności kulinarnych szerszemu gronu odbiorców. W live cookingu jest ta różnica, że mniej mówię, ale za to „widownia” jest większa. Lubię tę formę pracy i prezentacji tajników kuchni. Doceniam w niej fakt, że mam dowolność w tworzeniu menu, które mogę opierać na sezonowości, docenianej przez gości.

**Zajmuje się Pan też kiszonkami. Skąd to zainteresowanie?**

Jestem mołem książkowym z zakresu gastronomii. W prywatnej bibliotece mam ponad 200 pozycji o tej tematyce. Moja praca nie kończy się na pracy fizycznej. Aby się rozwijać, należy stale być dwa kroki przed samym sobą. Pewnego dnia napotkałem na taką związaną z procesem kiszenia. Zaintrygowały mnie możliwości, które daje ten dział kulinarny. W związku z tym podjąłem próbę, a że u mnie nawet próby są wielkie, to zacząłem od sporządzenia dwudziestu różnych próbek kiszonych warzyw i owoców. Efekt przerósł moje oczekiwania. Proces kiszenia to wyjątkowy dział.

Rozmawiał: Przemysław Schenk
fot. Robert Jop

POLSKIE WINA Z ROSNĄCĄ POPULARNOŚCIĄ

Obecnie branża winiarska cechuje się coraz większą popularnością polskich win wśród konsumentów. Choć to jedynie jeden z obecnych trendów na rynku.



Można podzielić na kilka grup obecnie panujące trendy w branży winiarskiej. Jej przedstawiciele wskazują, że wśród konsumentów coraz popularniejsza jest chęć przekonywania się do polskich win, z których warto wyróżnić te białe oraz musujące robione metodą szampańską. Ponadto, dużym zainteresowaniem cieszą się m.in.: bezalkoholowe wina, czy owocowe bez ciężkiej struktury.

Tomasz Kalenik, sommelier i współwłaściciel firmy Winers

-W świetle aktualnej sytuacji gospodarczo-ekonomicznej trzeba przyznać, że sytuacja na rynku winiarskim ma się znakomicie. Stały wzrost konsumpcji wina spowodował, że odbiorcy szukają nowych kierunków, a trendy wyraźnie się rozszerzają. Wina bezalkoholowe, tworzone w zrównoważony, ekologiczny czy naturalny sposób cieszą się dużym zainteresowaniem, podobnie jak w poprzednim roku. Żadni nowinek odbiorcy zwracają uwagę na wina wychodzące poza ramy apelacji, użytych szczepów czy procesu produkcji. Nie oznacza to rezygnacji z klasycznych regionów jak Bordeaux czy Rioja, mających stałe grono wielbicieli. Wybierając wina, w pierwszej kolejności stawiamy na ich pijalność. Wybieramy trunki lżejsze, owocowe bez ciężkiej struktury oraz długiego starzenia w beczkach. Zdecydowanie pozytywnym aspektem jest zwrócenie szczególnej uwagi na rodzime winnice. Polskie wina coraz częściej goszczą w kartach restauracji oraz na sklepowych półkach. Oby tak dalej



Grzegorz Billot, manager salonu Wine Taste by Kamecki

-Uważam, że obecne trendy możemy podzielić na kilka grup. Jednym z mocno rozwijających się trendów są bez wątpienia wina tzw. naturalne, pomarańczowe, biodynamiczne i ekologiczne, a także wina bez dodatku siarczynów, czy też wina wegańskie. Jest to trend głównie dotyczący młodych ludzi, którzy poszukują takich win i je eksplorują. Warto też wspomnieć o trendzie na poznawanie i odkrywanie polskich win. Konsumenci otwierają się na polskie wina i dobrze. W polskim winiarstwie dzieje się dużo dobrego. Możemy chwalić się fantastycznymi winami białymi, musującymi robionymi metodą szampańską, ale również czerwone wina zasługują na uwagę. Pomimo różnych trendów, nie możemy pominąć rosnącego apetytu na klasyczne wina francuskie z regionów takich jak Bordeaux czy piękne

i eleganckie burgundy. Kolejny trend, jaki możemy zaobserwować, to wina bezalkoholowe. Rynek piw bezalkoholowych jest już nasycony i widać, że ludzie wolą usiąść przy kieliszku wina bezalkoholowego, a nie szklanki piwa, szczególnie w restauracji. Takich win pojawia się coraz więcej na rynku i cieszą się popularnością

Krzysztof Sprung z CityWine

-Wino to obecnie jeden z najczęściej zamawianych napojów. Dawno temu stereotypowo sądzono, że ten alkohol jest przeznaczony dla „starszych ludzi”. To się zmieniło. Natomiast trendy winiarskie nie biorą się z wizji twórcy lub przedsiębiorcy co do tworzenia pięknych etykiet, zdobionych butelek, ale z ogólnych gustów oraz zmieniających się przyzwyczajeń, które w różnych regionach świata są zróżnicowane. Jesteśmy aktualnie jednym z niewielu krajów na świecie z tak bogatą ofertą win różnorodnych począwszy od krajów, różnego klimatu i stylu. Jest grono patriotów, którzy uważają, że wszystko co w kraju, to najlepsze. Nadchodzącym trendem jest fakt, że rodzimi konsumenci chcą odkrywać świat winiarski. Kolejny trend wiąże się z edukacją. Coraz więcej osób chce posiąść wiedzę winiarską poprzez posiadanie symbolicznej butelki wina. Ponadto, wina musujące, zwłaszcza Prosecco, Cava i Szampan, rozkwitły po pandemii. Ich zdolność dostosowania się do nieformalnych okazji zyskała uznanie konsumentów. Te wina obecnie są postrzegane jako nadające się do swobodnego spożycia. Ich popularność będzie rosła, wypierając wina spokojne. Przemysł winiarski stoi przed ciągłymi wyzwaniami związanymi z ekonomiczną sytuacją na świecie, ale z drugiej strony, w dalszym ciągu doświadcza premiumizacji, wzrostu handlu elektronicznego i zmieniających się preferencji konsumentów wina



Przemysław Schenk



SPOTKANIE Z KRZYSZTOFEM SKIBĄ

Gościem specjalnym kolejnego wydarzenia organizowanego przez Pracodawców Pomorza z cyklu „Biznes to nie wszystko – poznajmy się” był Krzysztof Skiba.

Prowadzącym wydarzenia był Tomasz Podsiadły, który jest reżyserem, edukatorem, aktorem, animatorem kultury.

– Te wydarzenia z cyklu „Biznes to nie wszystko – poznajmy się” mają za zadanie poznanie człowieka, jakim jest naprawdę, a nie jedynie ze strony biznesowej, czy medialnej. Myślę, że Krzysiek Skiba zaskoczył tym, jaki miał duży udział w manifestacjach u schyłku PRL oraz działaniach antykomunistycznych – mówił Tomasz Podsiadły.

Krzysztof Skiba największą popularność zdobył dzięki działalności w zespole Big Cyc, ale ma też na koncie wiele opublikowanych tekstów.

JACK&BURGER W SOPOCKIM SHERATONIE

Sheraton Sopot Hotel zabrał swoich Gości w kulinarną podróż do Stanów Zjednoczonych.

Wszystko odbyło się w kameralnych i klimatycznych podziemiach Rotundy Domu Zdrojowego, gdzie Goście usiedli do wspólnej kolacji Jack&Burger. Podczas wydarzenia, odbył się tasting whisky Jack Daniel's prowadzony przez Karola Onyszko oraz degustacja wyjątkowych burgerów. Szef Kuchni hotelu Sheraton w Sopocie, Marek Soczewka, składał dania przy Gościach i wraz z Onyszko poprowadził degustację, przybliżając ciekawą historię przedstawianych burgerów.



SPOTKANIA ZE SMAKIEM – INTEGRACJA POPRZECZ JEDZENIE

Otwarcie Dużej Sceny oznacza nowe możliwości i początek ważnego rozdziału w rozwoju Teatru Wybrzeże.

Szef Kuchni, Marek Soczewka, zaprezentował przekrój niemal całego menu. Na talerzach znalazły się takie przysmaki jak zylc z węgorka, pasztet z gęsi, śledź bałtycki czy zrazy z jelenia. Nie mogło zabraknąć tradycyjnych polskich potraw i kaszubskich wpływów. Płince kaszubskie, szmurowany pomuchel, pierogi, cała masa grzybów, dyniowy sernik czy miódownik również zawitały na bogato nakrytym stole. Celem Polskim Smakom jest promocja regionalnych produktów oraz bogatej kultury kulinarnej Polski i Kaszub.





fot. Prow Media

DOMINIK BUKSAK I SZYMON WIERZBICKI Z WICEMISTRZOSTWEM EUROPY

Dominik Buksak i Szymon Wierzbicki (AZS AWFIS Gdańsk / AZS Poznań) wywalczyli srebrny medal mistrzostw Europy w olimpijskiej żeglarskiej klasie 49er.

Mistrzostwa Europy klas 49er, 49erFX i Nacra 17 odbyły się w portugalskiej Vilamourze. W klasie 49erFX dobrze zaprezentowały się Aleksandra Melzacka i Sandra Jankowiak (YKP Gdynia / AZS Poznań), które ukończyły rywalizację na 5 miejscu. Polki nie wywalczyły jednak kwalifikacji olimpijskiej dla kraju. W rywalizacji juniorów brązowy medal zdobyła załoga Gabriela Czapska i Hanna Rajchert.

fot. Prow Media

SPOTKANIE „TWOJA MARKA – TWOJA ZMIANA” MADE IN POLAND – Sopot

Pierwsze spotkanie polskich marek modowych z cyklu MADE IN POLAND odbyło się w Sopocie, w restauracji Pomarańczowa Plaża.

Celem tego spotkania i wielu kolejnych jest wsparcie polskich przedsiębiorców w budowaniu rozpoznawalności polskich marek oraz tworzenie relacji nie tylko biznesowych w branży modowej. Projekt MADE IN POLAND i pierwsze wydarzenie z tego cyklu pod hasłem TWOJA MARKA – TWOJA ZMIANA spotkało się z bardzo pozytywnym odbiorem partnerów i klientów.



fot. Renata Dąbrowska



FERRARI SF90 XX Z REKORDOWĄ MOCĄ Z SERYJNYCH AUT MARKI

Nowy samochód od Ferrari już przechodzi do historii tej marki, ponieważ jako pierwszy przekroczył barierę tysiąca koni mechanicznych.

Ferrari SF90 XX łączy doskonałą wydajność, zaawansowane technologie i zrównoważoną mobilność. Jego nowoczesny wygląd cechuje się aerodynamiczną elegancją oraz nowoczesnością. Ferrari SF90 XX został wyprodukowany w limitowanej serii: 799 sztuk wersji Stradale i 599 Spiderów. Natomiast w Polsce sprzedają samochody tej włoskiej marki zajmuje się Grupa Pietrzak, która posiada dwa salony firmowe: w Katowicach i Warszawie.

W GDAŃSKU ODBYŁA SIĘ POLSKA PREMIERA **MERCEDESA-AMG GT COUPE**



Zgromadzeni goście w AMG Brand Center Gdańsk na specjalnym pokazie mogli podziwiać najnowszą odsłonę Mercedesa-AMG GT Coupé.



Paweł Stefaniak, Dyrektor Handlowy Mercedes-Benz Witman

Na tym pokazie nie brakowało efektowej prezentacji nowego modelu, ale też dopisała frekwencja wśród zaproszonych gości.

– Mimo małej ilości czasu na organizację całego wydarzenia, to wydają mi się, że ponownie udało nam się pozytywnie zaskoczyć zgromadzonych gości, których było łącznie ponad 100 osób. Za każdym razem staramy się, aby nowe auta były prezentowane w oryginalny sposób. Tak też było wczoraj. Zaprezentowaliśmy najnowsze AMG GT Coupe drugiej generacji na czerwonym dywanie w towarzystwie dwóch wyjątkowych aut – AMG SL 63 4MATIC+ Motorsport Collectors Edition. Dodatkową atrakcją wieczoru było wspólne konfigurowanie auta demonstracyjnego wraz z gośćmi za pośrednictwem specjalnego systemu. Każdy mógł zagłosować i wybrać rodzaj felgi, kolor nadwozia, czy specyfikację wnętrza. Jesteśmy zadowoleni z przebiegu wczorajszego wydarzenia. Mamy nadzieję, że klienci mają podobne odczucia – mówił Krzysztof Gbur z Mercedes-Benz Witman.

– Ostatnio mieliśmy wyjątkową okazję poprowadzić ogólnopolską premierę najnowszego sportowego modelu AMG

GT w salonie AMG Brand Center. Samochód na żywo zrobił jeszcze większe wrażenie niż na zdjęciach. Okazuje się, że ten model jest idealny do codziennego użytku, a zaskakującym elementem jest praktyczniejsze wnętrze auta i przestronny bagażnik, co stanowi rzadkość w samochodach sportowych. Po prezentacji cieszymy się pozytywnymi opiniami klientów i już przyjmujemy pierwsze zamówienia na ten model – ocenił Paweł Stefaniak, Dyrektor Handlowy Mercedes-Benz Witman.

Zalety Mercedesa-AMG GT Coupe

Nowy samochód stanowi drugą generację sportowej ikony AMG, a jednocześnie jest z jednej strony mniej surowym, a bardziej funkcjonalnym pojazdem. Mercedes-AMG GT Coupe został wyposażony w silnik o pojemności 4l w układzie V8 biturbo AMG oraz napęd spalinowy. Z okazji premiery debiutują warianty: AMG GT 63 4MATIC+ Coupé o mocy 585 KM (0-100 km/h w 3,2 s) oraz AMG GT 55 4MATIC+ Coupé o mocy 476 KM (0-100 km/h w 3,9 s).

Nowa generacja Mercedesa-AMG GT Coupe cechuje się przede wszystkim inną konstrukcją, gdzie zdecydowano się na inną koncepcję wymiarów. To sprawiło, że auto jest lepiej dostosowane do codziennego użytkowania, a przy tym sportową naturę podkreślają takie rozwiązania jak standardowa skrętna tylna oś, aktywna aerodynamika, czy stabilizacja przechyłów.

Ważną kwestią dla potencjalnych klientów jest fakt, że istnieje opcja zamówienia tylnych siedzeń wraz ze składanymi oparciami. To sprawia, że Mercedes-AMG GT Coupe może być czteroosobowym samochodem.

Ważną kwestią dla potencjalnych klientów jest fakt, że istnieje opcja zamówienia tylnych siedzeń wraz ze składanymi oparciami. To sprawia, że Mercedes-AMG GT Coupe może być czteroosobowym samochodem.

Przemysław Schenk
fot. Joanna Symeryak



NIEWAŻNE, CO TY CZYTASZ. WAŻNE, KTO CZYTA O TOBIE.

Docieramy do źródeł, prezentujemy fakty,
fachowe opinie.



ZAMÓW PRENUMERATĘ

IMIĘ NAZWISKO

ADRES DO WYSYŁKI:

STANOWISKO:

FIRMA:

E-MAIL:

DANE DO FAKTURY:

TELEFON KOMÓRKOWY:

PODANE DANE OSOBOWE BĘDĄ PRZETWARZANE PRZEZ FIRMĘ PR MEDIA GROUP SP. Z O.O. W CELU PODJĘCIA DZIAŁAŃ PROWADZĄCYCH DO REALIZACJI ZAMÓWIENIA PRENUMERATY, ORAZ W CELACH MARKETINGOWYCH NA PODSTAWIE ART. 23 UST. 1 PKT. 5 USTAWY Z 31 SIERPNIA 1997 R. O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH (DZU Z 2002 R. NR 101, POZ 926 ZE ZM.). PRZYSŁUGUJE PANI / PANU PRAWO DOSTĘPU DO TREŚCI SWOICH DANYCH ORAZ PRAWO ICH POPRAWIENIA. PODANIE DANYCH OSOBOWYCH JEST DOBROWOLNE.

express biznesu

PREMIUM

NIERUCHOMOŚCI

HISZPANIA
W LUKSUSOWYM WYDANIU

10 niezwykłych ofert
na wypoczynek lub
nowy dom w Hiszpani

Inwestycje
i nowe projekty
w 2024

PARTNEREM WYDANIA
LUXURIA ESTATE

HISZPANIA W LUKSUSOWYM WYDANIU

Przedstawiamy 10 niezwykłych ofert nieruchomości, które mogą zostać miejscem na wakacyjny wypoczynek, bądź nowym domem do życia.

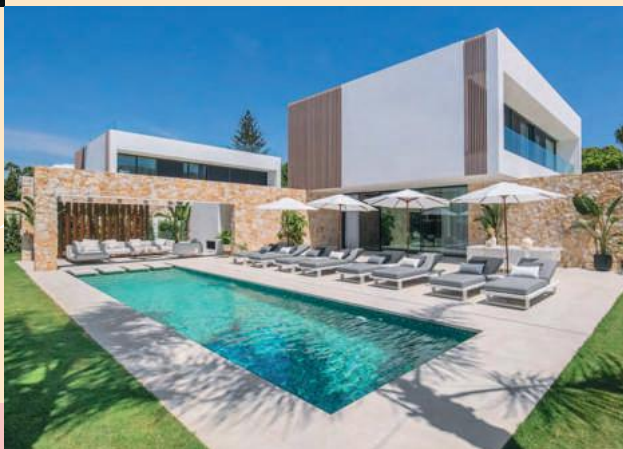


Monte Mayor

Ultraluksusowa willa położona na szczycie malowniczej doliny Monte Mayor jest nową inwestycją. Idealnie wpisująca się w krajobraz, współgrająca z otaczającą przyrodą. Inwestycja cechuje się śmiałym designem konstrukcji w kształcie bumerangu. Koniec budowy przewidziany jest na wiosnę 2025r. W willi znajdzie się 5 sypialni, 5 łazienek, 2 toalety dla gości, a cała powierzchnia to 450 m², tarasy 556 m², na działce 2 345 m².

San Pedro de Alcantara

Nowoczesna willa zlokalizowana w San Pedro de Alcantara, 3 minuty spacerem do plaży, 15 min do kultowego Puerto Banús. Bardzo blisko wszystkich udogodnień, sklepów, restauracji, międzynarodowych szkół. Nie brakuje prywatnego basenu, strefy BBQ, sali telewizyjnej, baru, bilardu.



San Pedro de Alcantara II

Designerska willa zlokalizowana w San Pedro de Alcantara znajduje się bezpośrednio przy plaży, bardzo blisko do wszystkich udogodnień, sklepów, restauracji i szkoły. Rozplanowana na 4 kondygnacjach, 2 prywatne baseny na ogrodzie oraz na dachu. Strefa BBQ. Użyte przy tej inwestycji są najważniejszej jakości materiały wykończeniowe.



Puerto Banus

Nowoczesny dom w zabudowie bliźniaczej, rozplanowany na 4 kondygnacjach. Tylko 150 m do plaży, blisko kultowego Puerto Banús i wszystkich udogodnień. W tej inwestycji są takie atrakcje jak prywatny basen, jacuzzi na górnym tarasie, zaprojektowany ogród.



Golden Mile

Nowa, ekskluzywna inwestycja zlokalizowana na prestiżowym Golden Mile. Butikowe, zamknięte i strzeżone osiedle z zaledwie 28 luksusowymi apartamentami. Zawiera wszystkie niezbędne udogodnienia takie jak basen zewnętrzny i wewnętrzny, SPA, sauna, hammam, siłownia, sala do Yogi.

El Herrojo Benahavís

Spektakularna willa zlokalizowana w El Herrojo Benahavís. Panoramiczne widoki na wybrzeże Marbelli. Bezpośrednie sąsiedztwo Nueva Andalucia i Puerto Banús. Inwestycja zawiera takie atrakcje jak prywatny basen, tropikalny ogród, strefa BBQ, sala kinowa, siłownia, garaż na 4 samochody.



Nueva Andalucia Marbella

Willi zlokalizowana w sercu Nueva Andalucia Marbella, bardzo blisko do międzynarodowych szkół, pól golfowych, restauracji oraz wszelkich niezbędnych udogodnień. Prywatny basen, strefa BBQ.

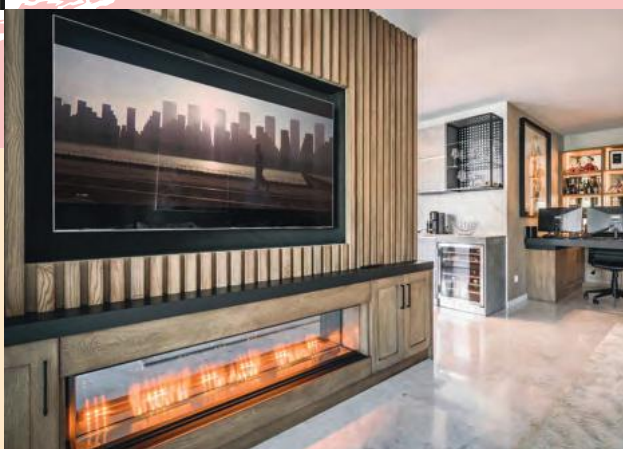


Torrox

Klimatyczny dom w stylu andaluzyjskim w Torrox, 7 sypialni, 5 łazienek, powierzchnia domu 546 m², powierzchnia działki 5569 m². Basen, sala gimnastyczna, w której obecnie prowadzone są zajęcia jogi. Panoramiczne widoki na góry, Morze Śródziemne, Park Przyrody Cordillera de Tejada, Alhama y Almijara.

Puente Romano Marbella

Ekskluzywny apartament, zlokalizowany w prestiżowym Puente Romano Marbella. Kompleks położony jest bezpośrednio przy plaży i nadmorskiej promenadzie. Do dyspozycji mieszkańców jest duży basen i piękny, tropikalny ogród. W zasięgu spaceru znajdują się wszystkie niezbędne udogodnienia, sklepy, butik, restauracje, bary.



Estepona Old Town

Nowoczesny apartament z panoramicznym widokiem na Morze Śródziemne. Zlokalizowany 10 min od mariny i plaży oraz 15 min od Estepona Old Town. Na osiedlu znajduje się duży, zewnętrzny basen, podgrzewany basen wewnętrzny oraz siłownia.

CHCESZ POZNAĆ SZCZEGÓŁY ZADZWOŃ

JOANNA SYMERYAK

+48 796 100 155



LUXURIA
ESTATE



ZAKUP NIERUCHOMOŚCI W HISZPANII

Zapewnimy Państwu
kompleksowe przeprowadzenie
przez cały proces inwestycji

www.luxuria.com.pl | +48 796 100 155 | +48 601 300 143

LUXURIA
E S T A T E

tel. +48 601 300 143

www.luxuria.com.pl



KOMFORTOWE DOMY NAD MORZEM

ŁEBA / NOWĘCIN



LUKSUSOWA INWESTYCJA

W GRUZIŃSKIM WYDANIU

Gruzja jako dynamicznie rozwijający się kraj od lat buduje pozycję na rynku turystycznym, czy inwestorskim. Powstaje tam wiele interesujących inwestycji, a jedną z nich jest Gumbati Residence.





Inwestycja znajduje się w Kvriati/Gonio, które jest oddalone o 14 km od centrum Batumi, 8 km od lotniska, a także 4,5 km od granicy z Turcją. W bliskiej okolicy inwestycji znajdują się malownicze góry, czy morze. Nie brakuje też licznych wodospadów. Inwestycja będzie posiadała ogrodzony obszar, obiekty rekreacyjne oraz rozrywkowe, dwupoziomowy parking podziemny, 12 pięter oraz 103 apartamenty różnej wielkości.

Gumbati Residence w założeniu będzie obiektem w stylu ekskluzywnego resortu wypoczynkowego nad samym brzegiem Morza Czarnego, z zagospodarowaną plażą, czy amfiteatrem. Dla miłośników sportu będzie boisko do siatkówki, siłownia oraz otwarty basen.

Liczne udogodnienia

Inwestycja w zamyśle ma pełnić funkcję Apart Hotelu. Więc wszystkimi sprawami organizacyjnymi będzie zajmował się operator, pełniąc wszelkie usługi mieszkaniowe jak:

- recepcja
- sprzątanie części wspólnych oraz apartamentów
- pranie, czyszczenie chemiczne
- zarządzanie apartamentem (wynajem)
- wyposażenie hotelowe
- ochrona wraz z monitoringiem 24/7
- serwis wynajmu samochodów oraz skuterów
- serwis i obsługa wind

Podpisywanie umowy i opcje płatności

Czynsz dla nieruchomości wynosi -w zależności od metrażu:

- do 40 mkw -1 \$/1 mkw
- powyżej 40 mkw -0,7 \$/1 mkw

Przy podpisaniu umowy o zarządzanie i wynajem danej inwestycji pod Apart Hotel: 35% kwoty dochodu przysługuje operatorowi, natomiast właściciel 65% pomniejszone o podatek dochodowy, który w Gruzji wynosi do 5%.

Opcję wewnętrznego systemu ratalnego 0% na 9 miesięcy. Podpisanie umowy przedwstępnej może odbyć się online, jeżeli nie ma możliwości osobistego stawiennictwa. Następnie ma nastąpić wpłata od 30-40% całkowitej wartości inwestycji z konta osobistego (np. polskiego banku).

Automatycznie w urzędzie zostaje się przyszłym współwłaścicielem nieruchomości. Płatności można dokonywać miesięcznie lub kwartalnie, w zależności od ustaleń z deweloperem. Gdy budynek zostanie oddany, trzeba stawić się osobiście lub za pośrednictwem pełnomocnika - na podpisanie aktu własności u notariusza. Podobnie jak w Polsce wraz z aktem własności apartamentu zostajemy również współwłaścicielem w gruncie.

Planowane jest ukończenie budowy w grudniu 2023 + maksymalnie 6 miesięcy na wykończenie apartamentów „pod klucz”.

Apartamenty w Batumi nad Morzem Czarnym

Gruzja jest dynamicznie rozwijającym się krajem, który już od ponad dekady konsekwentnie i przemyślnie buduje swoją pozycję na rynku turystycznym, a w konsekwencji i inwestorskim.

Więcej informacji:
Piotr Ruszewski
+48 601 300 143





KONTYNUACJA INWESTYCJI I NOWE PROJEKTY W 2024

Deweloperzy zdradzili planowane działania względem nowych inwestycji w województwie pomorskim na 2024 rok. Nie będzie też brakować kontynuacji bieżących projektów.



Marcin Niklas

WICEPREZES DOMESTA SP. Z O.O.

- Pod koniec 2023 roku poszerzyliśmy ofertę mieszkaniową Domesty o kolejne etapy naszych inwestycji mieszkaniowych zlokalizowanych na gdańskich osiedlach: Nowe Południe przy ul. Starogardzkiej, Polana Kampinowska przy ul. Kampinoskiej oraz Osiedle Urzeka przy ul. Guderskiego. W 2024 roku, w sprzedaży pojawią się kolejne budynki realizowane w ramach tych inwestycji. Dodatkowo na I kwartał szykujemy premierę ostatniego budynku z popularnego osiedla z własnym parkiem - Leszczy nowy Park położonego na gdańskim Jasieniu. W ramach oferty premium widnieje nasz flagowy projekt Remedium. Są to apartamenty inwestycyjne wykończone pod klucz, zlokalizowane w prestiżowej, zielonej i najbardziej medycznej dzielnicy Gdańska - Aniołki. Zapraszam też do śledzenia oferty na naszej stronie internetowej oraz zapoznania się z dostępnymi mieszkaniami z terminem odbioru planowanym już na 2024 rok. Mieszkania z szybkim odbiorem są obecnie jednymi z najbardziej poszukiwanych lokali wśród ich potencjalnych przyszłych właścicieli

Dominika Kamińska

MANAGER DZIAŁU MARKETINGU PRONEKO

- W Proneko opieramy nasze działania na solidnych wartościach, jakimi są uczciwość, szacunek i zaufanie, a terminowość to jeden z naszych priorytetów. Dlatego z radością możemy poinformować, że zgodnie z harmonogramem od stycznia 2024 zaczynamy odbiory lokali na Kaskadzie Jasień I. Nasza ambicja nie pozwala nam zwalniać. Aktywnie działamy w celu dywersyfikacji oferty. Stawiamy na ciągłą ekspansję, w przyszłym roku pręźnie działamy nad nowymi projektami. Stawiamy na jakość i transparentność, pracujemy z najlepszymi by zadowolić naszych klientów. Jesteśmy w trakcie projektowania nowych zadań inwestycyjnych. W 2024 roku kontynuujemy budowę drugiego etapu Kaskady Jasień, oraz planujemy uruchomić nową inwestycję w kolejnej komfortowej lokalizacji - Osiedle Kompas przy ulicy Czerskiej. W międzyczasie działamy z kolejnymi etapami niezawodnej Kaskady Jasień, która cieszy się ogromnym powodzeniem oraz nowoczesnej i eleganckiej inwestycji przy ulicy Kazimierza Wielkiego w Gdańsku. Nasz bank ziemi ma solidne zasoby, które pozwalają na dynamiczny rozwój. Niemniej wciąż poszukujemy kolejnych gruntów. Nasze osiedla poleca sam Janusz Chabior - znany i lubiany aktor



Alicja Nowakowska

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY ARS VIVENDI DEVELOPMENT

- Na 2024 rok dysponujemy ofertą domów i mieszkań. Obecnie kończymy budowę inwestycji „Nasza Strefa” w Borkowie, gdzie wszystkie domy zostały sprzedane. Rozpoczęliśmy realizację inwestycji w prestiżowej okolicy Straszyna, przy ulicy Merkurego. Domy zostaną wykonane z niezwykłą starannością i dbałością o detale, dostosowując się charakterem do sąsiadujących rezydencji. Wysoka jakość materiałów wykończeniowych, a także duże przeszklenia pozwolą na długie lata cieszyć się komfortem zamieszkiwania. Na wiosnę startujemy z realizacją budowy kameralnego budynku w Gdańsku, przy ulicy Płk Dąbka. Będzie to inwestycja dla osób inwestujących w nieruchomości oraz młodych ludzi, kupujących pierwsze „M”. Alente to dwupiętrowy budynek o nowoczesnej bryle i doskonałej lokalizacji dla najbardziej wymagających klientów. Mamy też propozycję inwestycji w pasie nadmorskim, w okolicach Pucka. Planujemy rozpocząć sprzedaż w I kwartale 2024 roku. Staramy się, aby nasze inwestycje spełniały oczekiwania klientów na różnych etapach życia. Budujemy tak, jak sami byśmy chcieli mieszkać

LUXURY NIGHT



Ponad 200 zaproszonych gości, występ Katarzyny Pakosińskiej, muzyka na żywo, kularowe rozmowy – tak wyglądała gala Luxury Night, która odbyła się w sopockim hotelu Radisson Blu.

Pierwszą istotną zmianą tego cyklicznego wydarzenia, który w tym roku odbył się już po raz ósmy, była nowa lokalizacja. Tym razem galę Luxury Night ze Starego Maneżu we Wrzeszczu przeniesiono do hotelu Radisson Blu. Na miejscu ponad 200 zaproszonych gości miało do dyspo-

zycji dwie odpowiednio przygotowane sale, które umożliwiły przeprowadzanie swobodnych rozmów. Całe wydarzenie było zorganizowane przez zespół Citigold banku Citi Handlowy, który zaprosił stałych współpracowników oraz klientów na wykwintną kolację, żeby podsumować 2023 rok.





Merytoryka i występ specjalnej gwiazdy

W programie wydarzenia nie zabrakło prezentacji branżowych kierowanych do osób, które były zainteresowane inwestycjami finansowymi. Goście mogli zapoznać się z prestiżową ofertą marek z segmentu premium.

Z jednej strony poruszano ważne tematy takie jak inwestycje, czy pomnażanie kapitału, ale z drugiej nie brakowało przestrzeni na rozrywkę. O odpowiedni nastrój zgromadzonych go-

ści zadbała Katarzyna Pakosińska, która zdobyła popularność działalnością w Kabarecie Moralnego Niepokoju. Niebawym poczuciem humoru oraz rozpoznawalnym śmiechem nawiązała świetny kontakt z publicznością, który zagwarantował wspaniałą zabawę.

Po kolacji i części oficjalnej wydarzenia goście mogli przeprowadzać rozmowy kulturalne w nieco luźniejszej atmosferze. Przemysław Schenk



WYBRANO LIDERÓW REGIONU

Podczas uroczystej gali wyłoniono tegorocznych laureatów w Rankingu Gmin Województwa Pomorskiego w poszczególnych kategoriach.



Celem prowadzenia Rankingu Gmin Województwa Pomorskiego jest promowanie oraz wyłonienie wyróżniających się gmin w zakresie rozwoju społeczno-gospodarczego. W ramach tej inicjatywy ocenie podlegają wszystkie gminy na terenie województwa pomorskiego. W zestawieniu uwzględniono 119 samorządów. Choć wyłączono miasta na prawach powiatu, czyli Gdynię, Sopot, Gdańsk oraz Słupsk.

Kryteria rankingowe

Miejsce w rankingu jest składową kilkunastu wskaźników, które obrazują poszczególne sfery życia w danej gminie np. przyrost naturalny na 1000 ludności w danym okresie, średnioroczne dochody własne budżetów gmin na 1 mieszkańca, czy średnioroczny wskaźnik zadłużenia budżetów gmin

w poszczególnych latach. Te wskaźniki są zróżnicowane i mają ukazywać jakość życia w poszczególnych częściach regionu. Czołówkę rankingu stanowią gminy, które sprawnie realizują własne zadania oraz wykorzystują dane im potencjały rozwojowe.

Natomiast gminy nagrodzone zostały w następujących kategoriach: gminy wiejskie, gminy miejsko-wiejskie, gminy miejskie, gminy liderzy powiatowi oraz liderzy województwa. Wręczenie statuetek i dyplomów laureatom wiązało się ze sporymi emocjami i zaskoczeniem, ponieważ były duże zmiany w rankingu. Przykładem może być gmina Wicko, która awansowała o 50 miejsc. Na zakończenie uczestnicy spotkania wysłuchali koncertu Pawła Ruszkowskiego.



Celem prowadzenia Rankingu Gmin Województwa Pomorskiego jest promowanie oraz wyłonienie wyróżniających się gmin w zakresie rozwoju społeczno-gospodarczego. W ramach tej inicjatywy ocenie podlegają wszystkie gminy na terenie województwa pomorskiego. W zestawieniu uwzględniono 119 samorządów. Choć wyłącznie miasta na prawach powiatu, czyli Gdynię, Sopot, Gdańsk oraz Słupsk.

Kryteria rankingowe

Miejsce w rankingu jest składową kilkunastu wskaźników, które obrazują poszczególne sfery życia w danej gminie np. przyrost naturalny na 1000 ludności w danym okresie, średnioroczne dochody własne budżetów gmin na 1 mieszkańca, czy średnioroczny wskaźnik zadłużenia budżetów gmin w poszczególnych latach. Te wskaźniki są zróżnicowane i mają ukazywać jakość życia w poszczególnych częściach regionu. Czołówkę rankingu stanowią gminy, które sprawnie realizują własne zadania oraz wykorzystują dane im potencjały rozwojowe.

Natomiast gminy nagrodzone zostały w następujących kategoriach: gminy wiejskie, gminy miejsko-wiejskie, gminy miejskie, gminy liderzy powiatowi oraz liderzy województwa.

Wręczenie statuetek i dyplomów laureatom wiązało się ze sporymi emocjami i zaskoczeniem, ponieważ były duże zmiany w rankingu. Przykładem może być gmina Wicko, która awansowała o 50 miejsc. Na zakończenie uczest-

nicy spotkania wysłuchali koncertu Pawła Ruszkowskiego.

Laureaci Rankingu Gmin 2023

Lider województwa

- I Gmina Miasto Krynica Morska
- II Gmina Miejska Łeba (+1)
- III Gmina Władysławowo (+2)
- IV Gmina Miejska Pruszcz Gdański
- V Gmina Jastarnia (-3)

Kategoria: Gminy wiejskie

- I Gmina Kosakowo (+2)
- II Gmina Kolbudy
- III Gmina Pruszcz Gdański (-2)
- IV Gmina Słupsk (+1)
- V Gmina Kobylnica (+3)

Kategoria: Gminy miejsko - wiejskie

- I Gmina Władysławowo (+1)
- II Gmina Jastarnia (-1)
- III Gmina Żukowo
- IV Gmina Dzierżgoń (+5)
- V Gmina Bytów (-1)

Kategoria: Gminy miejskie

- I Gmina Miasto Krynica Morska
- II Gmina Miejska Łeba
- III Gmina Miejska Pruszcz Gdański
- IV Gmina Miasto Ustka
- V Gmina Miejska Skórcz (+1)

Liderzy powiatów

- > bytowskiego
- I Gmina Czarna Dąbrówka (+2)
- II Gmina Bytów
- III Gmina Tuchomie (+1)
- > chojnickiego
- I Miasto Chojnice
- II Gmina Chojnice (+1)
- III Gmina Konarzyny (+1)
- > człuchowskiego

- I Gmina Miejska Człuchów
- II Gmina Czarne
- III Gmina Człuchów (+1)
- > gdańskiego
- I Gmina Miejska Pruszcz Gdański
- II Gmina Kolbudy (+1)
- III Gmina Wiejska Pruszcz Gdański (-1)
- > kartuskiego
- I Gmina Żukowo
- II Gmina Kartuzy
- III Gmina Stężyca
- > kościerskiego
- I Gmina Miejska Kościerzyna (+1)
- II Gmina Kościerzyna (+1)
- III Gmina Liniewo (+1)
- > kwidzyńskiego
- I Miasto Kwidzyn
- II Gmina Kwidzyn (+2)
- III Gmina Sadlinki (+1)
- > lęborskiego
- I Gmina Miejska Łeba
- II Gmina Wicko (+3)
- III Miasto Lębork (-1)
- > malborskiego
- I Gmina Lichnowy (+5)
- II Gmina Miłoradz (+1)
- III Gmina Stare Pole (-1)
- > nowodworskiego
- I Gmina Miasto Krynica Morska
- II Gmina Sztutowo
- III Gmina Stegna
- > puckiego
- I Gmina Władysławowo (+1)
- II Gmina Jastarnia (-1)
- III Gmina Kosakowo
- > słupskiego
- I Gmina Miasto Ustka
- II Gmina Słupsk
- III Gmina Kobylnica
- > starogardzkiego
- I Gmina Miejska Skórcz
- II Miasto Starogard Gdański
- III Gmina Czarna Woda (+2)
- > sztumskiego
- I Gmina Dzierżgoń (+1)
- II Miasto i Gmina Sztum (-1)
- III Gmina Mikołajki Pomorskie
- > tczewskiego
- I Gmina Miejska Tczew
- II Gmina Tczew
- III Pelplin (+1)
- > wejherowskiego
- I Miasto Rumia
- II Gmina Choczewo (+5)
- III Gmina Gniewino (+2)
- Największy awans w rankingu**
- Gmina Wicko (+50).

DWIE „DOSTĘPNE SZKOŁY” W WEJHEROWIE

W dwóch wejherowskich szkołach – „ósemce” i „jedenastce” zakończono realizację projektu „Dostępna szkoła”.





Cały projekt obejmował: zlikwidowanie barier architektonicznych, dostosowanie i oznakowanie pomieszczeń do potrzeb osób z niepełnosprawnością, nowe meble, sprzęt komputerowy, multimedialne pomoce i programy do terapii, a przede wszystkim przeszkolenie kadry. Na całość Wejherowo zdobyło 1,3 mln zł z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój „Innowacje społeczne i współpraca ponadnarodowa”.

Nowe rozwiązania w wejherowskich szkołach

Dzięki projektowi w dwóch wejherowskich szkołach SP nr 8 i SP nr 11 pojawiło się wiele nowych rozwiązań, ułatwiających poruszanie się po szkole - od likwidowania barier dojazdu do budynku szkoły, modernizacji sanitariatów, przez dostosowanie wielkości otworów drzwiowych w pomieszczeniach. Nie chodzi jednak tylko o rozwiązania architektoniczne, techniczne czy organizacyjne, ale też zmiany dotyczące świadomości, która często jest ważniejsza, niż usunięcie samej bariery dostępności budynku.

- „Dostępna Szkoła” to projekt, który pozwolił spojrzeć na wejherowskie placówki oświatowe przez pryzmat naszych mieszkańców z niepełnosprawnościami. Podkreślić przy tym należy, że to nie tylko dostosowania architektoniczne budynków, wyposażenie dostosowane do specjalnych potrzeb uczniów czy wsparcie nauczycieli w zdobywaniu wiedzy i umiejętności. Równie istotne, a może najistotniejsze jest budowanie świadomości i akceptacji dla różnorodności wśród całej społeczności szkolnej, otwartość na zróżnicowane potrzeby uczniów, nie tylko te wynikające z niepełnosprawności. Każde dziecko zasługuje na dobrą edukację, dostosowaną do swoich indywidualnych potrzeb – mówi Arkadiusz Kraszkiewicz, zastępca prezydenta Wejherowa ds. ekonomicznych i społecznych.

Szkoła bez barier

Dwie wejherowskie szkoły zostały zakwalifikowane i znalazły się w gronie 60. miast, w których realizowano pro-

jekt „Dostępna Szkoła” w ramach pilotażowego działania „Szkoła bez barier”.

-W ramach tego projektu w naszej szkole przeprowadzono prace modernizacyjne, które pozwolą naszym uczniom swobodnie poruszać się po szkole. Zakres prac był bardzo duży - od przebudowy schodów i oporęczowania, przez dostosowanie sanitariatu dla osób z niepełnosprawnością po wyposażenie sal lekcyjnych i pracowni w specjalistyczne meble, pomoce dydaktyczne i multimedialne - mówi Danuta Czernewska, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Wejherowie.

- Dobrze się stało, że miasto przystąpiło do tego projektu. Choć przyznam, że nie było to łatwe. Powodem były zmieniające się finansowe realia rynkowe, czego skutkiem były znacznie wyższe ceny wycenionych na początku prac i urządzeń. Było to wielkim wyzwaniem, że udało się to wszystko spiąć. W naszej szkole przebudowano wejścia do szkoły i zamontowano podnośnik, co wpłynęło na poprawę dostępności szkoły. Przystosowaliśmy cztery sale edukacyjne, wyposażyliśmy gabinety specjalistyczne. Było to dla nas wielkie organizacyjne działanie w zakresie edukacyjnym i społecznym. Zakupiliśmy także urządzenie do prowadzenia terapii metodą Tomatisa (stosowane w nim programy pomagają rozwijać zdolności motoryczne, emocjonalne i poznawcze - red.) - mówi Wioleta Podolska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 w Wejherowie.

Trzeba podkreślić, że Szkoła Podstawowa nr 11 jest jedyną placówką w Wejherowie wyposażoną w taki sprzęt do stymulacji neurosensorycznej. Dodatkowo zostali przeszkoleni pracownicy szkoły do pracy z takim specjalistycznym sprzętem.

Przedsięwzięcie „Tu chcę się uczyć – projekt testowania modelu dostępnej szkoły” w ramach projektu grantowego pn. „Dostępna Szkoła” (nr POWR.04.01.00-00-DS07/19) - Działanie 4.1 Innowacje społeczne, Oś priorytetowa IV Innowacje społeczne i współpraca ponadnarodowa, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020.

ŻEGLARSKIE PODSUMOWANIE

Najlepsi zawodnicy Pucharu Kaszub i Pucharu Żuław spotkali się na Gali Żeglarskiej, której gospodarzami byli Pomorski Związek Żeglarski i gmina Cedry Wielkie.



Mijający sezon obfitował w sukcesy lokalnych żeglarzy, którzy tak naprawdę stawiają dopiero pierwsze kroki w tej wymagającej dyscyplinie sportu. Mimo to zawodnicy mają już na koncie pierwsze osiągnięcia.

- Jestem szczególnie dumny z naszych żeglarzy, którzy nie są już nieopierzonymi żółtodziobami. Z ich umiejętnościami zaczynają się liczyć coraz większe pomorskie potęgi żeglarskie. Mam nadzieję, że nasza młodzież nie spocznie na laurach i dalej będzie szlifować umiejętności, by w przyszłości sięgać po jeszcze ważniejsze trofea – mówi Janusz Goliński, wójt gminy Cedry Wielkie.



Okazja do podsumowań

Gala zorganizowana w Cedrach Wielkich była okazją do podsumowania m.in. Żeglarskiego Pucharu Kaszub, który ma już wieloletnie tradycje.

- Cieszę się, że podobną imprezę Puchar Żuław zainaugurowano w tym roku na Żuławach – regionie, który do niedawna kojarzony był przede wszystkim z doskonałymi gruntami rolnymi. Dziś, z całą stanowczością mogę powiedzieć, że żeglarską stolicą Żuław jest Błotnik, który skupia wokół siebie wielu pasjonatów żeglarstwa – zauważa Zbigniew Ptak - Pełnomocnik Marszałka Województwa Pomorskiego ds. aktywizacji Żuław i Zalewu Wiślanego.

Nowe zawody w harmonogramie

W kalendarzu imprez sportowych pojawił się nowy cykl regat, skierowany przede wszystkim do najmłodszych żeglarzy, którzy dopiero zaczynają zmagania w klasie Optimist. Żeglarski Puchar Żuław organizowany jest z inicjatywy Krzysztofa Kociędy – trenera szkółki żeglarskiej w Błotniku.

Warto przypomnieć, że w ramach Pucharu Żuław odbywały się regaty: O Puchar Wójta Gminy Cedry Wielkie, O trójjąb Neptuna w Górkach Zachodnich, Puchar Jachtklubu Elbląg w Marinie Suchacz i Puchar UKS Tolkmicko w Porcie Tolkmicko.

Sama Gala Żeglarska została zorganizowana przy współpracy Pomorskiego Związku Żeglarskiego i Gminy Cedry Wielkie oraz klubów, które włączyły się w organizację regat, zaliczanych do Pucharu Kaszub i Pucharu Żuław.





NOWA KLASA E.

Zmienia się razem z Tobą.

Oto coś więcej niż kolejne wcielenie Klasy E. Nowa limuzyna zachwyca elegancją i nowoczesnością. Charakterystyczna sylwetka wykorzystuje nowe rozwiązania stylistyczne i przyciąga widokiem imponujących tylnych świateł.

Mercedes-Benz
Witman

Autoryzowany Dealer
Mercedes-Benz



Klasa E 200: średnie zużycie paliwa 6,4l/100km, średnia emisja CO₂ 145g/km.

Mercedes-Benz Witman | Aleja Grunwaldzka 493 | Gdańsk | 58 552 14 41 | www.witman.mercedes-benz.pl